

Nr 28 (2290)

cena **5,90 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów

15-21.07.2026 r.

KOMINIARZ

pełny
zakres

884 090 090



Cukiernik twierdzi, że od dwóch miesięcy jest nagrywany.

Czuje się osaczony

Od niedawna życie znanego siedleckiego przedsiębiorcy Bogusława Biadunia przestało toczyć się spokojnym, dotychczasowym rytmem. Każdy poranek zamiast cennej rutyny przynosi stres i pytanie, czy przed budką z lodami znów nie będzie czekał młody mężczyzna z telefonem w ręku.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Przedtem kask nie był potrzebny, teraz jest.

Nauka nie poszła w las



Burmistrz Iwona Kublik
na budowie tym razem w kasku
CZYTAJ STR. 5

Jak poszły matury w Siedlcach?

CZYTAJ STR. 11

Działka i pat

Działka jest prywatna, ale nie można jej wykorzystać w celach prywatnych.

CZYTAJ STR. 7

Nie ma czasu na zwłokę

Wojewoda i powiat dopłacą do specjalistycznej ekspertyzy składowiska w Ryczołku!

CZYTAJ STR. 21

„Ranczo” wraca

Po jedenastu latach przerwy ekipa kultowego „Rancza” ponownie pracuje w Jeruzalu.

CZYTAJ STR. 3



collage: ms/chatgpt

R E K L A M

Fold
OPAKOWANIA I ETYKIETY
Z CHARAKTEREM

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Cukiernik twierdzi, że od dwóch miesięcy jest nagrywany.

Czuje się osaczony

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Bogusław Biaduń rodzinną firmę prowadzi już od ponad trzech dekad, a jego budka z lodami jest dla wielu Siedlczan bardzo rozpoznawalnym punktem miasta. Jak przyznaje cukiernik – to, co spotyka go w ostatnim czasie, jest dla niego olbrzymim zaskoczeniem. – Nigdy dotąd nie miałem do czynienia z tak dziwnym zachowaniem. Jakiś nieznajomy człowiek mnie nagrywa i nie mam pojęcia, o co właściwie mu chodzi. Wszystko zaczęło się pewnego poranka, pod koniec kwietnia. Podjechałem pod budkę z lodami jak każdego dnia. Zauważyłem młodego mężczyznę, który nagrywał mnie telefonem. Po chwili podbiegł i uderzył ręką w maskę mojego samochodu. Wysiadłem i doszło między nami do awantury – relacjonuje pan Bogusław.

„I CO, ZABOLAŁ MANDACIK?”

Potem – 5 maja – przedsiębiorca otrzymał wezwanie na policję. Jak opowiada, funkcjonariusze pokazali mu nagranie, na podstawie którego został ukarany mandatem za wjazd na chodnik oraz punktami karnymi. – Na nagraniu oczywiście nie było widać, jak zachował się ten młody człowiek, było tylko widać, że wjechałem na chodnik. Zapłaciłem mandat i teraz zatrzymuję się w innym miejscu. Ale od tamtej pory mam wrażenie, że ten nieznajomy tylko czeka na to, żebym popełnił jakiś błąd – mówi przedsiębiorca. Dodaje, że następnego dnia od tego samego młodego człowieka usłyszał taki komentarz: „I co, zabolął mandacik?”, a także sugestie, że kolejne nagrania będą przekazywane policji.

Kilka minut postoju, potrzebnych

– jak mówi przedsiębiorca – na przeniesienie ciężkich termosów z lodami, przez lata nie powodowało podobnych sytuacji. Dziś pan Bogusław zostawia samochód dalej i musi dźwigać je na większą odległość.

Z jego relacji wynika, że młody mężczyzna pojawia się w pobliżu jego budki kilka razy w tygodniu – z rana podczas dostawy. Przedsiębiorca nie potrafi powiedzieć, ile razy został już sfilmowany. – Tego nawet nie da się policzyć. Nie wiem, ile takich nagrań istnieje i ile jeszcze może trafić na policję – przyznaje.

CIĄGŁY STRES

Dziś każdy wyjazd do pracy wiąże się dla pana Bogusława z napięciem. Produkcję rozpoczyna o godz. 3.00 nad ranem, a około 8.00 rozwozi lody do kilku punktów sprzedaży. Obawia się, że osoba obserwująca go może wykorzystać nawet drobne uchybienie w ruchu drogowym. Nie ukrywa, że najbardziej wyczerpuje go niepewność. – Tu nie chodzi o jeden mandat. Człowiek jedzie i cały czas myśli, czy on gdzieś nie stoi i nie nagrywa. To życie w ciągłym stresie. Boję się, że przez to mogę stracić prawo jazdy – mówi. Podkreśla, że jest mu ono niezbędne do prowadzenia działalności. Codziennie przewozi ciężkie termosy z lodami, które dostarcza do punktów sprzedaży. Jak zaznacza, po przebytej operacji serca, wysiłek fizyczny jest dla niego znacznie większym obciążeniem niż kiedyś, a ewentualna utrata możliwości prowadzenia samochodu mogłaby oznaczać poważne problemy z dalszym funkcjonowaniem firmy.

Jak twierdzi, zgłaszał swoje obawy policji. Według jego relacji, usłyszał jednak, że bez ustalenia tożsamości



fot. ms

osoby nagrywającej możliwości podjęcia działań są ograniczone. Dlatego zdecydował się zamontować kamerę w samochodzie, aby dokumentować własne przejazdy i ewentualne kolejne spotkania z osobą, która go obserwuje.

Dlaczego młody mężczyzna uporczywie rejestruje zachowanie przedsiębiorcy? Na to pytanie wciąż nie ma odpowiedzi. Bogusław Biaduń przyznaje, że nie zna motywów jego działania i może tylko snuć przypuszczenia. Liczy jedynie na to, że sytuacja wreszcie się zakończy i będzie mógł wrócić do spokojnej pracy.

STALKING JEST KARALNY

O komentarz w sprawie zwróciliśmy się do Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach. Jak poinformowała rzeczniczka siedleckiej policji, kom. **Ewelina Radomska**, ze względu na przepisy dotyczące ochrony danych osobowych, policja nie może odnosić się do sytuacji konkretnej osoby.

Rzeczniczka wyjaśnia jednak, że każdy materiał filmowy przesłany do policji, dotyczący podejrzenia po-

pełnienia wykroczenia drogowego, jest analizowany przez Referat ds. Wykroczeń Wydziału Prewencji. Jeżeli zgromadzony materiał potwierdza naruszenie przepisów, funkcjonariusze wszczynają czynności wyjaśniające. – Każde zgłoszenie jest oceniane indywidualnie, z zachowaniem obowiązujących procedur – przekazuje Ewelina Radomska.

Policja przypomina również, że w przypadku uporczywego nękania, czyli stalkingu, przepisy przewidują możliwość wszczęcia postępowania karnego na wniosek osoby pokrzywdzonej. Oznacza to, że osoba, która uważa się za ofiarę takiego zachowania, powinna złożyć zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w najbliższej jednostce policji. Po jego przyjęciu funkcjonariusze podejmują czynności procesowe, by wyjaśnić wszystkie okoliczności sprawy i zgromadzić materiał dowodowy. Jeżeli dojdzie do potwierdzenia popełnienia przestępstwa, sprawca może ponieść odpowiedzialność karną.

MARIA POPEK

Tragiczny wypadek w Stoku Lackim Zginął 36-letni motocyklista



fot. ak

6 lipca na ul. Pałacowej w Stoku Lackim doszło do tragicznego wypadku z udziałem motocykla marki Yamaha i samochodu osobowego marki Ford.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący motocyklem uderzył w tył Forda, a następnie zjechał z jezdni i uderzył w ogrodzenie.

Na miejsce skierowano strażaków, zespół ratownictwa medycznego

oraz śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

– Pomimo podjętej reanimacji 36-letni motocyklista zginął na miejscu. Policjanci pod nadzorem prokuratora prowadzą czynności mające na celu wyjaśnienie dokładnych okoliczności i przyczyn tego tragicznego wypadku – informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach. (ak)

19-latek stracił prawo jazdy

5 lipca policjanci siedleckiej drogówki zatrzymali do kontroli 19-letniego obywatela Ukrainy, który w obszarze zabudowanym jechał Hondą z prędkością 125 km/h. W miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h, przekroczył dozwoloną prędkość aż o 75 km/h.

– W związku z rażącym przekroczeniem dopuszczalnej prędkości policjanci zatrzymali kierowcę prawo jazdy na trzy miesiące. Został on rów-

nież ukarany mandatem w wysokości 2500 zł oraz otrzymał 15 punktów karnych – informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Policja przypomina, że nadmierna prędkość jest jedną z najczęstszych przyczyn najtragiczniejszych wypadków drogowych. Funkcjonariusze apelują do kierowców o przestrzeganie obowiązujących ograniczeń i dostosowywanie prędkości do warunków panujących na drodze. (ak)

Alarmy bombowe w kilku instytucjach. Policja sprawdzała zgłoszenia

6 lipca kilka instytucji w Siedlcach i powiecie siedleckim otrzymało wiadomości e-mail z informacją o rzekomym podłożeniu ładunków wybuchowych. Maile trafiły m.in. do Starostwa Powiatowego w Siedlcach, Zespołu Szkół w Stoku Lackim, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Nadleśnictwa Siedlce oraz inspektoratów weterynarii.

– Są to tzw. maile kaskadowe. Z informacji przekazanych przez Wydział do Walki z Aktami Terroru CBŚP wynika, że mają one bardzo niskie prawdopodobieństwo spełnie-

nia. Mimo to każde takie zgłoszenie traktujemy poważnie i sprawdzamy zgodnie z obowiązującymi procedurami – informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Decyzję o ewentualnej ewakuacji podejmowali zarządcy poszczególnych obiektów. W Starostwie Powiatowym w Siedlcach nie było takiej potrzeby. – To nie pierwsza taka sytuacja. Podobną wiadomość otrzymaliśmy również tydzień wcześniej – powiedział starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. (ak)

TRZECIE

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Gdzie ta stolica?

Kilka miesięcy temu z wielką pompą ogłoszono, że Siedlce stały się stolicą Kultury Mazowsza 2026 – przypomina „Życie Siedleckie”. Miasto dostało od Mazowsza nie tylko tytuł, lecz również 250 tys. zł. – **Dzięki tej inicjatywie przed naszymi odbiorcami kultury niezwykle ciekawy rok** – zapowiadał prezydent Tomasz Hapunowicz. – **A ja nie odnoszę wrażenia, żeby oferta kulturalna była bogatsza. Właściwie to odnoszę wrażenie, że dzieje się dużo mniej niż kiedyś** – przyznaje rozczarowany rozmówca „Życia”.

Co na to dyrektorzy siedleckich placówek kultury? – **Nie zgodzę się z tym, że bez tych pieniędzy siedlecka kultura by upadła. To nie jest nasze „być albo nie być”** – mówi Tarkowski. **Woszczyński mu wtóruje. I wylicza: – Tylko w czerwcu zorganizowaliśmy 46 różnych wydarzeń artystycznych.**

A koncert Lady Pank i tak był w Zbuczynie.

● I co tu zrobić?

Adam Białczak, publicysta „Echa Katolickiego” o ukraińsko-historycznych problemach polskich samorządów: **Wiele z nich ma na Ukrainie partnerskie miasta i gminy, gdzie ideolodzy dekapitacji Lachów mają jeśli nie pomniki, to przynajmniej ulice. Zerknąłem na mapę Berydyczowa, partnerskiego miasta Siedlec i bez zaskoczenia znalazłem tam zarówno Stepana Bandę, jak i Romana Szuchewycza. I co tu zrobić? Zerwać stosunki? Próbować domagać się zmiany nazewnictwa? Wyśłać im do poczytania parę historycznych książek?** ???

● Prezydent wie lepiej

Jak informuje „Echo Katolickie”, prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz otrzymał od radnych nie tylko absolutorium i wotum zaufania, lecz także liczne pochwały: **Najbardziej zdecydowaną deklarację złożył wiceprzewodniczący rady miasta Henryk Niedziółka. – Ja mam zaufanie do pana prezydenta chyba większe niż do siebie – powiedział.**

Czy to już kult jednostki?

● Milion mniej czy więcej...

„Życie Siedleckie” o kosztach planowanego remontu wiaduktu nad torami na ul. Warszawskiej: **To blisko 25 mln zł z Funduszy Europejskich dla Mazowsza. Kwota ta ma pokryć lwią część kosztów, które wyniosą ok. 34,8 mln zł. Miasto więc dołoży tylko niecałe 9 mln zł.**

A mnie z rachunków wychodzi, że prawie 10 mln zł.

Okulista Trzeci

Półnagi i agresywny wtargnął do kwiaciarni.

Dostał pouczenie

Wszedł do kwiaciarni w samych spodniach i zażądał krzesła. To był upalny dzień, więc kwiaciarki pomyślały, że mężczyzna źle się poczuł. Dały mu krzeselko, z którego chwilę później spadł i zaczął tarzać się po podłodze.

W pewnym momencie zażądał też reklamówki, do której mógłby zwymiotować. . . Z chwili na chwilę robiło się coraz nieprzyjemniej.

— W naszej kwiaciarni doszło do bardzo niebezpiecznej i niesmacznej sytuacji. Wpadł do nas nieproszony gość, który najpierw nam groził, potem czołgał się po podłodze i spał pod stołem, aż w końcu... zdjął spodnie — opisuje sytuację właścicielka kwiaciarni.

MAŻ, POLICJA I OCHRONA

Pani Barbara z sektorem do kwiatów w jednym ręku, drugą chwyciła za telefon i wezwała pomoc.

Jako pierwszy na pomoc przyjechał pan Arek, mąż pani Barbary, córki właścicielki Róży. Wkrótce potem pojawili się też ochrona i policja.

— Okazuje się, że ten pan jest doskonale znany funkcjonariuszom. Po zażyciu narkotyków czy dopalaczy traci kontakt z rzeczywistością i ma tendencję do obnażania się w miej-

scach publicznych. Jeśli zauważycie kogoś podejrzanego, nie czekajcie: od razu zamykajcie drzwi i dzwońcie po służby. — ostrzega pani Barbara.

WSIADŁ DO AUTOBUSU

Mężczyzna to bohater filmików, które można zobaczyć na Tik Toku.

Świadkowie dziwią się, że policja nie zabrała go do aresztu. Jak mówią, tego dnia, po rozmowie z funkcjonariuszami — mężczyzna błakał się jeszcze od przystanku do przystanku, po czym wsiadł do autobusu do Zbuczyna.

NIE WNIOSŁY OSKARŻENIA, DOSTAŁ POUCZENIE

Komisarz **Ewelina Radomska** potwierdza, że 30 czerwca policjanci rzeczywiście otrzymali zgłoszenie dotyczące awanturującego się mężczyzny w kwiaciarni. Kiedy przyjechali, 29-letni Siedlczanin znajdował się już w rejonie przystanku autobusowego.

— W chwili interwencji był pobudzony, jednak w obecności funkcjonariuszy uspokoił się — zaznacza rzeczniczka.

Mężczyzna został pouczony, po czym policjanci skończyli interwencję.

Na szczęście tego dnia nie było już żadnych zgłoszeń, które dotyczyłyby kolejnych wyburków 29-latk.

Komisarz Radomska dodaje, że policjanci poinformowali kwiaciarki, że mogą wnieść oskarżenie, ale kobiety nie zdecydowały się na to.

— Też bym tego nie zrobiła — przyznaje osoba, która doskonale kojarzy „bohatera” tej historii. — On by się o tym dowiedział, a zanim sprawa przeciw niemu by się zaczęła toczyć, mógłby się naćpać i urządzić jeszcze większą awanturę. A tak, jak zobaczy siebie w akcji na Tik Toku, Facebooku to może zrozumie? Może mu teraz po prostu głupio...

LUIZA SŁUSZNAK



„Ranczo” wraca po 11 latach

Po jedenastu latach przerwy ekipa kultowego „Rancza” ponownie pracuje w Jeruzalu. Powstaje sześć finałowych odcinków zatytułowanych „Ranczo. Zemsta więdzm”, które definitywnie zakończą historię mieszkańców Wilkowyj. Zdjęcia ponownie przyciągają do Jeruzala fanów serialu z całej Polski i zza granicy.

Od premiery pierwszego odcinka w 2006 roku „Ranczo” stało się jedną z najpopularniejszych polskich produkcji telewizyjnych. Choć emisja zakończyła się w 2016 roku, serial nie zniknął z ekranów. Dzięki licznym powtórkom i platformom internetowym zyskał kolejne pokolenie widzów.

Nowy sezon jest także pożegnaniem z **Robertem Brutterem**, który ukończył przed śmiercią scenariusz do finałowych odcinków.

— To wyjątkowa sytuacja. Wracamy do „Rancza” po jedenastu latach od realizacji dziesiątego sezonu. Jedenasty sezon będzie miał tylko sześć odcinków. To definitywne zakończenie tej historii. Wydaje mi się, że dziś scenariusz Roberta Bruttera brzmi nawet lepiej niż wtedy, gdy pierwotnie miał trafić na ekrany — mówi **Wojciech Adamczyk**, reżyser serialu.

Na plan wrócili niemal wszyscy aktorzy i członkowie ekipy.

— Powróciliśmy jak dawno niewidziana rodzina. Dawno nie widziałem na planie tyle radości z pracy. Chcemy nie tylko nakręcić dobry serial, ale też jeszcze raz poczuć atmosferę, która przez lata towarzyszyła „Ranczu” — podkreśla reżyser.

Nie wszystkie miejsca znane widzom pojawią się jednak w nowych odcinkach. Nowy proboszcz parafii w Jeruzalu nie wyraził zgody na realizację zdjęć w kościele i na plebanii.

— Z żalem przyjęliśmy tę decyzję. Musieliśmy znaleźć nowe miejsce, odpowiednie do rangi biskupa. Wszystko się zmienia, więc uznaliśmy, że także serialowa plebania mogła się zmienić

— wyjaśnia Wojciech Adamczyk.

Jedną z największych niespodzianek finałowych odcinków będzie pojawienie się **Daniela Olbrychskiego**. Aktor nie zastąpi Franciszka Pieczki w roli Stacha Japycza, lecz wcieli się w zupełnie nową postać — Ignacego Japycza, kuzyna braci Japyczów. Sam angaż wywołał jednak dyskusję wśród części fanów serialu. Reżyser nie ukrywa, że od początku nie miał żadnych wątpliwości co do tej decyzji.

— Mam prawo kontynuować serialową rzeczywistość inaczej niż tę, która nas otacza. Nie będziemy wykorzystywać sztucznej inteligencji, by powoływać do życia zmarłych aktorów. Byłoby to po prostu nieprzyzwoite. W świecie „Rancza” oni nadal będą obecni we wspomnieniach pozostałych bohaterów — zaznacza Wojciech Adamczyk.

Dla Daniela Olbrychskiego udział w „Ranczu” jest nowym doświadczeniem.



Reżyser Wojciech Adamczyk z księdzem Krzysztofem i jego rodziną

— Dołączenie do obsady „Rancza” to dla mnie ogromna radość, ale też zobowiązanie. To serial, który stał się częścią polskiej kultury. Cały czas powtarzam sobie, żeby tego nie zepsuć i stanąć na wysokości zadania — mówi aktor.

Na plan zdjęciowy przyjechali także wierni fani serialu. Wśród nich była **Marzena Tura**, która od 35 lat mieszka we włoskim Piemontcie.

— Gdy dowiedzieliśmy się, że znów kręcone jest „Ranczo”, postanowiliśmy przyjechać. Oglądamy ten serial od blisko dwudziestu lat. Za każdym razem odkrywamy w nim coś nowego. To świetny obraz polskiej rzeczywistości — opowiada.

Jej mąż, **Guido Vaira**, rodowity Włoch, również polubił serial.

— Dzięki temu, że dobrze poznałem Polskę, rozumiem sytuacje pokazywane w serialu. Wiele z nich jest uniwersalnych, ale właśnie polskie realia czynią „Ranczo” wyjątkowym.

Fenomen serialu dostrzega również prawosławny ksiądz **Krzysztof** z Mielnika, który „Ranczo” odkrył dopiero niedawno. — Najbardziej imponuje mi scenariusz. Każda postać jest dopracowana, ma swój charakter i coś ważnego do powiedzenia. Nawet rozmowy na słynnej ławeczce nie są zwykłą wymianą zdań.



Jest w nich humor, ironia, ale też ogromna życiowa mądrość.

Batuszka dodaje, właśnie to sprawia, że serial nie traci na aktualności.

— Pokazuje ludzkie charaktery w trafny sposób. Nie ma taniej sensacji ani niepotrzebnej przemocy. Są za to wartości, relacje i problemy, z którymi każdy może się utożsamić. To serial, do którego chce się wracać.

Duchowny przyznaje, że żałuje tylko jednego. — Nie mieliśmy w domu telewizora. Dopiero gdy dzieci wyku-

piły dostęp do platformy z serialem, zacząłem go oglądać. Dziś z niecierpliwością czekam na nowe odcinki.

Jesienią widzowie zobaczą sześć ostatnich odcinków „Rancza. Zemsta więdzm”. Będzie to ostateczne pożegnanie z mieszkańcami Wilkowyj i ostatnia historia napisana przez Roberta Bruttera, autora, który stworzył świat jednej z najbardziej lubianych polskich produkcji telewizyjnych.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**
Więcej na: tygodniksiedlecki.com



Siedlce: Czas na schrony?

Siedlce inwestują w bezpieczeństwo mieszkańców. Przy ul. Wiszniewskiego powstanie parking wielopoziomowy z ukryciem, a schrony w „Czwórcie” i Branżowym Centrum Umiejętności przy ul. Chopina przejdą gruntowną modernizację. Miasto przygotowuje również dokumentację dla kolejnych obiektów ochronnych.

Inwestycje są możliwe dzięki pieniądzą z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026.

Jedno z kluczowych zadań to realizacja przedsięwzięcia przy ul. Wiszniewskiego, w sąsiedztwie szpitala i Nowego Kina. Obecny parking, liczący około 120 miejsc postojowych, ma w przyszłości ustąpić miejsca nowoczesnemu parkingowi wielopoziomowemu z blisko 350 miejscami. Pod jego częścią zaplanowano ukrycie ochronne typu U-1, które w razie zagrożenia będzie mogło pomieścić około 2 tys. osób.

Jak przekazał prezydent Siedlec **Tomasz Hapunowicz**, miasto otrzymało blisko 400 tys. zł z budżetu państwa na opracowanie doku-

mentacji projektowej. Na obecnym etapie będzie przygotowywany projekt części podziemnej, czyli samego ukrycia. Dokumentacja ma również uwzględniać możliwość budowy w przyszłości trzykondygnacyjnego parkingu nadziemnego. Realizacja inwestycji będzie jednak uzależniona od pozyskania kolejnych pieniędzy z zewnątrz.

Ukrycia typu U-1 należą do podstawowej kategorii budowli ochronnych. Ich zadaniem jest zapewnienie ochrony przed skutkami ostrzału, odłamkami oraz zawaleniem budynków podczas sytuacji kryzysowych.

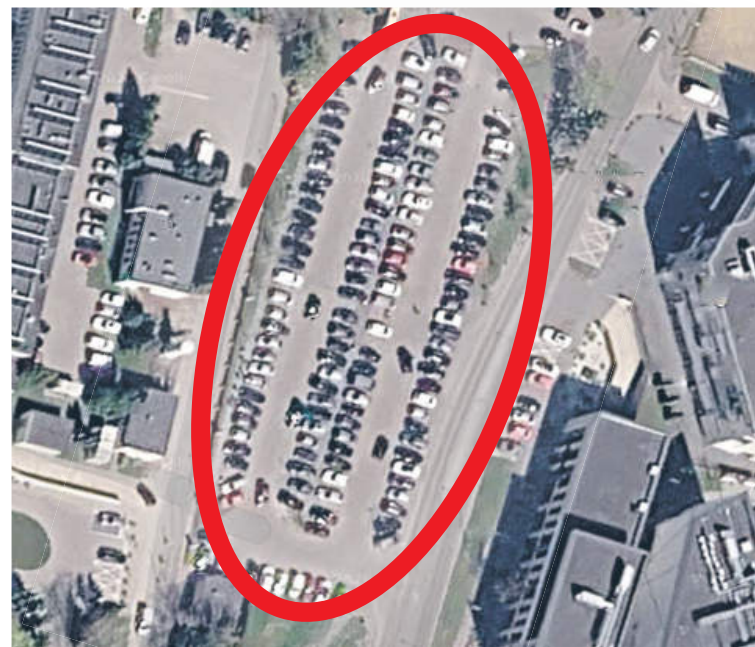
Drugim zadaniem jest modernizacja dawnego schronu pod salą gimnastyczną Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. 10 Lutego. Inwestycja obejmie

przygotowanie dokumentacji projektowej, kompleksowy remont i przebudowę pomieszczeń o powierzchni około 280 m² oraz dostosowanie ich do standardu ukrycia typu U-1. Po zakończeniu prac obiekt będzie mógł zapewnić schronienie około 150 osobom.

— Dzięki pozyskanym środkom z budżetu państwa przeznaczamy aż 3,8 mln zł na to, aby to zniszczone zębem czasu miejsce zamienić w nowoczesne, bezpieczne ukrycie typu U-1 — poinformował prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz.

Miasto przygotowuje także dokumentację dla kolejnych obiektów. Do 10 grudnia ma powstać projekt dostosowania podziemnych pomieszczeń BCU przy ul. Chopina do wymogów obowiązujących dla ukryć typu U-1. Obiekt znajduje się w podziemiach budynku i po przebudowie będzie mógł zapewnić schronienie około 300 osobom.

Łącznie na rozwój infrastruktury ochronnej Siedlce pozyskały 5,1 mln zł. Oprócz opisanych inwestycji te pieniądze pozwolą również na przygotowanie dokumentacji dla kolejnych



fol. Googlemaps

Przy ul. Wiszniewskiego powstanie parking wielopoziomowy z ukryciem dla mieszkańców.

lokalizacji — przy ulicach Floriańskiej, Granicznej i Świrskiego.

Jak podkreśla Tomasz Hapunowicz, celem prowadzonych działań jest zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców i przygotowanie mia-

sta na sytuację kryzysową, choć — jak zaznacza — wszyscy mają nadzieję, że tworzone obiekty nigdy nie będą musiały zostać wykorzystane zgodnie ze swoim przeznaczeniem.

MARIA POPEK

26-latek zakończył jazdę w rowie

9 lipca około godz. 6.53 na ul. Siedleckiej w Pruszyń-Pieńkach 26-letni kierowca samochodu osobowego stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu.

Mimo groźnego wyglądającego zdarzenia mężczyzna nie odniósł obrażeń.

— Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 26-letni mieszkaniec gminy Mordy prawdopodobnie nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. W wyniku tego stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu — informuje kom. **Ewelina Radomyśka**,



fol. OSP Pruszyń

oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Badanie wykazało, że kierowca był trzeźwy. Policjanci wyjaśniają

okoliczności zdarzenia i apelują do kierowców o zachowanie ostrożności oraz dostosowywanie prędkości do warunków panujących na drodze. (ak)

Śledczy wyjaśniają okoliczności

Tragedia w Mościbrodach

Co się wydarzyło w Mościbrodach 30 czerwca? Prokuratura i policja wyjaśniają okoliczności tragedii, w której zmarł 35-letni mieszkaniec Mińska Mazowieckiego.

Służby otrzymały zgłoszenie o potrąceniu pieszego na drodze krajowej nr 63 w Mościbrodach, na wysokości Faworytki. Trzy minuty później wpłynęło kolejne, o samochodzie marki BMW, który znajdował się w rowie przy drodze serwisowej autostrady A2 w Białkach. Tam trzeba było

udzielić pomocy medycznej kobiecie, przebywającej w aucie. Nie odniosła poważniejszych obrażeń, ale okazało się, że śmiertelnie potrącony w Mościbrodach mężczyzna wcześniej podróżował z nią.

— Prowadzone jest śledztwo w sprawie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Wyjaśniamy wszystkie okoliczności zdarzenia i na obecnym etapie bierzemy pod uwagę różne wersje jego przebiegu — mówi **Katarzyna Wąsak**, prokurator Prokuratury Rejonowej w Siedlcach.

Jak relacjonowali świadkowie obecni na miejscu zdarzenia, 35-latek wcześniej kierował BMW, które wypadło z drogi i zatrzymało się w rowie przy drodze serwisowej autostrady A2. Po opuszczeniu pojazdu miał wbiegać pod kolejne nadjeżdżające samochody. Ostatecznie został potrącony przez prawidłowo jadące auto, którym kierowała kobieta. Według świadków jego zachowanie mogło wskazywać na próbę targnięcia się na własne życie. Śledczy podkreślają jednak, że jest to tylko jedna z analizowanych wersji zdarzenia i będzie ona weryfikowana w toku prowadzonego postępowania.

— Przeprowadzono sekcję zwłok. Wstępnie ustalono, że przyczyną śmierci był rozległy uraz czaszkowo-mózgowy. Zabezpieczono również krew zmarłego do badań na zawartość alkoholu. Na wyniki trzeba będzie jeszcze poczekać — dodaje Katarzyna Wąsak.

Śledztwo ma wyjaśnić okoliczności wcześniejszego wypadku BMW, śmiertelnego potrącenia oraz ustalić, jaki był wzajemny związek obu zdarzeń. (ak)



fol. Aga Król

Krem orzechowy, chipsy i... skandal?

— Jak można dzieciom czy biednym ludziom dawać takie rzeczy? — pyta oburzony czytelnik. — Bogaci ludzie odżywają się dobrze, a biednych nikt nie uczy, jak zdrowo się odżywiać.

To reakcja na wieść o rozdawaniu produktów żywnościowych w Wodyniach przez Bank Żywności. Mężczyzna, który zadzwonił do redakcji na początku lipca, nie rozumie, jak wśród nich mógł znaleźć się krem orzechowy (rozdawany w dodatku po 2 na osobę) czy chipsy (paczka na osobę).

— Polskie dzieci tyją najszybciej w Europie — mówi czytelnik. — Dlaczego taką żywność rozdaje się biednym?

W Banku Żywności dowiadujemy się, że jeśli chodzi o żywność, rozdawane jest to, co Bank akurat otrzymał od darczyńców. I że bardzo często sklepy przekazują owoce i warzywa, lecz tym razem — rzeczywiście — Bank dostał krem orzechowy, chipsy, granolę, deserki mleczne i płatki śniadaniowe.

— Za każdym razem kontaktujemy się z odpowiednim urzędem (w tym przypadku GOPS w Wodyniach), czy jest zainteresowany przekazaniem żywności, czy nie — wyjaśnia **Iwo-**

na Czarnocka, prezes siedleckiego Banku Żywności. — I jeśli dostajemy zielone światło, przekazujemy.

Uspokaja też, że dystrybucja żywności nie oznacza, iż pracownicy GOPS będą przekazywać krem orzechowy i chipsy dzieciom. Dostaną je dorośli i sami zdecydują, czy chcą te produkty, czy dawać je swoim dzieciom, czy nie.

Słowa prezes potwierdza Marlena Paczek, zastępca wójta gminy Wodynie. Podkreśla, że bardzo często gmina przekazuje mieszkańcom wodę, warzywa, owoce, ale oczywiście, zdarza się, że są to też słodycze. Dodaje, że od wielu lat przekazywanie żywności w gminie Wodynie odbywa się zarówno w przypadku potrzebujących (m.in. pełnowartościowe obiady dla dzieci) jak i w ramach akcji „Gmina Wodynie nie marnuje żywności”. Marlena Paczek przyznaje, że całkiem niedawno gmina nie przyjęła napojów energetycznych, ale...

— Wychodzimy z założenia, że jeśli od czasu do czasu przekazane zostaną słodycze czy chipsy, to nic się nie stanie. Zdrowy rozsądek przede wszystkim — mówi.

L. SŁUSZNIK

Sonda

Kto twoim zdaniem ponosi większą odpowiedzialność za obecny kryzys w relacjach Polski z Ukrainą?



W tym tygodniu pytamy:

Czy twoim zdaniem Polska powinna w dalszym ciągu wspierać walczącą z Rosją Ukrainę?

— tak
— nie
— nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Kask, który wcześniej nie był potrzebny, czyli...

Nauka nie poszła w las

Trzy miesiące temu na stronie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim pojawiło się oświadczenie burmistrz Iwony Kublik. Tłumaczyła, że warunki na budowie basenu nie stanowiły zagrożenia, więc wkładanie kasku podczas wizyty na placu robót nie było potrzebne. Ale 1 lipca, będąc na tej samej remontowanej pływalni, kask założyła. Widocznie, gdy pozowała do zdjęć, jakieś zagrożenie się znalazło...

1 lipca burmistrz **Iwona Kublik** odwiedziła remontowany basen wraz z naczelnikiem Wydziału Inwestycji i Dróg **Krzysztofem Góralem** odwiedziła remontowaną pływalnię. Na stronie urzędu miasta pojawiło się 21 zdjęć. Trzy z pięciu, które wykonano na terenie hali basenowej, przedstawiają burmistrz w białym kasku. Na dwóch z nich, obok Iwony Kublik, w niebieskim kasku pozuje naczelnik Góral.

Ten sam obiekt. Ta sama hala. Podobny etap prac, bo, jak czytamy w opisie na stronie UM „koncentrują się na remoncie hali basenowej oraz pomieszczeń towarzyszących”. Różnica: Kaski są na głowach, nie na krawędzi basenu.

„WOBEC BRAKU ZAGROŻENIA”

Przypomnijmy punkt wyjścia. 30 marca burmistrz oprowadzała po

tej samej hali delegację z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. Na filmie i zdjęciach opublikowanych wówczas przez urząd miasta nikt nie miał kasku ani kamizelki. Nie miał ich, mimo skutych ścian, odsłoniętych kabli i niezabezpieczonych krawędzi niecki. Na jednym ze zdjęć trzy kaski leżały odłożone na krawędzi basenu.

Firma wykonująca remont tłumaczyła nam wówczas, że na czas wizyty „wszelkie roboty budowlane zostały wstrzymane”, a na terenie „nie były prowadzone prace mogące stwarzać zagrożenie – realizowano wyłącznie czynności porządkowe”. Burmistrz Kublik poszła w swoim oficjalnym stanowisku z 13 maja o krok dalej, formułując to wprost: „W związku z tym warunki panujące na terenie pływalni nie stwarzały zagrożenia dla zdrowia ani życia osób przebywają-

cych w obiekcie. Wobec braku zagrożenia nie użyto środków bezpieczeństwa w postaci kasków ochronnych”.

CO ZMieniło SIĘ MIĘDZY MARCEM A LIPCEM?

Można by zapytać burmistrz wprost: czy 1 lipca na terenie pływalni pojawiło się jakieś zagrożenie, którego nie było 30 marca? Czy plan BLOZ (bezpieczeństwa i ochrony zdrowia), w którym, jak ustalił Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego „brak było informacji dotyczących obowiązku stosowania kasków w hali głównej basenu”, został w międzyczasie zaktualizowany?

A może to po prostu zdrowy rozsądek wreszcie wygrał z argumentacją prawną, którą urząd konstruował na potrzeby jednej, konkretnej wizyty?

15 kwietnia wysłaliśmy do Urzędu Miasta Sokołów Podlaski szczegółowe pytania dziennikarskie w trybie Prawa prasowego: kto pełnił funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego, jaki był formalny status prawny pływalni w dniu wizyty, kto i na jakiej podstawie wydał zgodę na wejście bez kasków, dlaczego pracownicy nie mieli wymaganych środków ochrony. Od wysłania pytań minęły niemal trzy miesiące. Odpowiedzi nie ma. Milczenie, które w kwietniu i maju można było jeszcze tłumaczyć biegiem urzędowych procedur, w lipcu zaczyna wyglądać jak strategia.

FOTOGRAFIA JAKO NAJLEPSZY KOMENTARZ

Nie musimy pisać, że coś tu nie gra. Wystarczy zestawić dwa zdjęcia z tej samej hali. Na pierwszym, z 30 marca: elegancko



1 lipca. A jednak w kasku... fot. strona UM Sokołów Podl.

ubrani goście spacerujący między gruzem i odsłoniętymi kablami, bez żadnej ochrony głowy. Na drugim, z 1 lipca: burmistrz w białym kasku, naczelnik w niebieskim. W tle remontowana hala basenowa.

Ktoś w urzędzie najwyraźniej doszedł do wniosku, że kask jednak się

przyda. Szkoda, że dopiero po kolejnych artykułach w „Tygodniku Siedleckiego”, kontroli PINB i miesiącach braku odpowiedzi na pytania. Ale jak to mówią: nauka nie poszła w las. Nawet jeśli poszła tam z dużym opóźnieniem.

MILENA CELIŃSKA

KALENDARIUM SPRAWY

- 30 marca 2026 – wizyta delegacji Urzędu Marszałkowskiego na pływalni (goście bez kasków)
- 1 kwietnia – pierwsze pytania „TS” do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego
- 15 kwietnia – pytania w trybie Prawa prasowego do UM Sokołów Podlaski
- 24 kwietnia – kontrola PINB (25 dni po zdarzeniu)
- 29 kwietnia – publikacja pierwszego tekstu o kaskach
- 13 maja – opublikowanie stanowiska burmistrz na stronie UM (nie trafiło do redakcji)
- 3 czerwca – PINB zamyka sprawę, nie znajdując podstaw do wszczęcia postępowania
- 17 czerwca – publikacja drugiego tekstu o kaskach
- 1 lipca – wizyta burmistrz na basenie, tym razem w kasku



30 marca. Burmistrz z delegacją z Urzędu Marszałkowskiego

Pijany kierowca audi wjechał do rowu.

Próbował uciekać przed policjantami

W niedzielę, 5 lipca, przy ul. Krótkiej w Woli Rębkowskiej zakończyła się niebezpieczna jazda 30-letniego kierowcy Audi. Mężczyzna wjechał do przydrożnego rowu, a następnie próbował uciec, pozostawiając samochód z włączonym silnikiem.

Świadek natychmiast powiadomił policję, a skierowani na miejsce funkcjonariusze szybko odnaleźli 30-latkę w pobliżu miejsca zdarzenia. Mężczyzna był nietrzeźwy i próbował przekonywać policjantów, że nie on prowadził samochód. Badanie alko-matem wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w jego organizmie. Dodatkowo pobrano od niego krew do dalszych badań.

— Policjanci ustalili, że w samochodzie znajdowali się także pasażerowie. W trakcie jazdy zorientowali się,

że kierowca spożywa alkohol i próbowali powstrzymać go przed dalszą jazdą. Mężczyzna usłyszał już zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości — informuje podkom.

Małgorzata Pychner, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

30-latek stracił prawo jazdy i odpowie przed sądem. (ak)

NEODERM
MEDYCyna I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:

pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCyna
ESTETYCZNA
I KOSMETOLOGIA
Nowości!

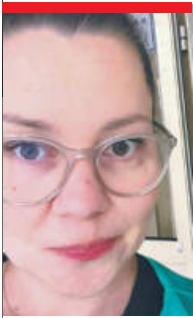
- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA



Polecamy nowe produkty „na raz”

MOIM ZDANIEM...

Co najbardziej Ci się podoba, a co najbardziej przeszkadza w wyglądzie Siedlec?



KLAUDIA WĄSOWSKA,
Siedlcanka
fot. arch.

Najbardziej w Siedlcach podoba mi się zalew wraz z otaczającą go przyrodą. To miejsce, które zachwyca spokojem i pięknym krajobrazem. Chętnie spędzam tam wolny czas, spacerując wśród zieleni. Drzewa i krzewy tworzą tam przyjemną atmosferę sprzyjającą odpoczynkowi, a możliwość obserwowania ptaków i innych zwierząt dodaje temu miejscu wyjątkowego charakteru. Widok tafli wody, szczególnie podczas słonecznej pogody, robi duże wrażenie i pozwala na chwilę wytchnienia od codziennego zgiełku. To jedna z najpiękniejszych przestrzeni w Siedlcach... Najmniej podoba mi się natomiast wszechobecność reklam. Billboardy i plakaty często zasłaniają budynki i zaburzają odbiór otoczenia. Przez to miasto wydaje się mniej estetyczne i uporządkowane. Niektóre ogłoszenia są umieszczane w przypadkowych miejscach i sprawiają wrażenie nieporządku.



TERESA SIKORSKA,
radna miasta
Siedlce
fot. arch.

Siedlce w ostatnich latach wyraźnie się zmieniają i wiele z tych zmian oceniam pozytywnie. Przybywa zieleni – powstają parki kieszonkowe, a doskonałym przykładem udanej rewitalizacji jest Park Aleksandria. Dobrze zagospodarowano też tereny wokół Zalewu Siedleckiego. Na plus oceniam rozwój ścieżek rowerowych. Czekam na modernizację Starego Parku oraz przebudowę wiaduktu i ul. Bema. Dobrym pomysłem jest również parking podziemny przy ul. Wiszniewskiego. Wciąż brakuje jednak reprezentacyjnego centrum – starówki i deptaka. Zastrzeżenia mam też do stanu części ulic i chodników na osiedlu Nowe Siedlce. Duży potencjał mają Błonia Siedleckie – miejsce o walorach przyrodniczych i historycznych. Zgłosiłam projekt ich zagospodarowania w Budżecie Obywatelskim, zakładający m.in. nowe ścieżki, ławki, pergole i nasadzenia. Moim zdaniem warto konsekwentnie inwestować w zieleni i przestrzeń publiczną.



KAMIL STRYŻEWSKI,
architekt
fot. arch.

Siedlce są ciekawym przykładem miasta, w którym wyraźnie widoczny jest eklektyzm – zestawienie różnych stylów, epok i sposobów kształtowania przestrzeni. To zjawisko samo w sobie jest wartościowe, bo pokazuje warstwowy rozwój miasta. Szczególnie interesujące są Siedlce z czasów Aleksandry Ogińskiej, gdzie do dziś można dostrzec ślady klasycystycznego porządku i elegancji założenia rezydencjonalnego. Ta część miasta ma duży potencjał kompozycyjny i historyczny, wyróżniający Siedlce na tle wielu innych ośrodków. Niestety, wiele walorów miasta jest przysłanianych przez nadmierny ruch samochodowy. Zatrzesienie aut – i to nie tylko w ścisłym centrum – wprowadza chaos i osłabia odbiór przestrzeni. W efekcie trudniej docenić układy urbanistyczne. Wartościowe byłoby stopniowe odzyskiwanie przestrzeni dla pieszych i porządkowanie układu komunikacyjnego.



MACIEJ POPEK,
operator maszyn
cyfrowych
fot. mp

Doceniam zieleni i kilka naprawdę udanych przestrzeni. Kiedy światło dobrze padnie – w niektórych miejscach miasto potrafi wyglądać zaskakująco fotogenicznie. Wiele do życzenia pozostawia natomiast stan dróg, a znalezienie miejsca parkingowego – zwłaszcza w centrum – to nie lada wyczyn. W oczy rzuca się też wizualny miszmasz – jakby każdy budynek grał w innej lidze. (MP)



Delikatny dotyk natury

Pastele, akwarele, batik i... wielka subtelność. Wystawa „Dotyk natury” Iwony Wyszatyckiej w siedleckim muzeum regionalnym to zaproszenie do świata delikatności, kruchości i zadumy.

Natura towarzyszy nam od urodzenia. Uczy nas, że potrafi być ukojeniem, ale też może być groźna. Dostarcza zachwytów, jak nic innego na świecie. Im bliżej jesteśmy natury, tym więcej w nas empatii, dobra i człowieczeństwa.

Prace Iwony Wyszatyckiej są zaproszeniem do tego dobrego świata, w którym człowiek żyje obok drzew, zwierząt, szmeru rzeki, brzęku owadzych skrzydeł, słonecznego

ciepła i zapachu deszczu. Stಾನiesz przed obrazem, i to czujesz. I chcesz chronić to piękno, które dziś – jak nigdy przedtem – jest zagrożone, czasem odchodzi bezpowrotnie. Piękno uchwycone w nostalgicznej chwili zachwyty. Tytuł wystawy jest idealny, to naprawdę dotyk natury.

Piękne to prace, i piękna wystawa. Bo mimo zadumy



Iwona Wyszatycka
fot. mz



fot. mz

dostajemy też potężny zastrzyk energii. Ta bije od kolorowych batików. Czuje się w tych dziełach wolną duszę, temperament i umiłowanie do chodzenia własnymi ścieżkami. I wielką, wielką wrażliwość.

Iwona Wyszatycka to historyk sztuki, muzeolog-konserwator, wykładowca w Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych (lata 2010-2018). Tworzy w technikach: pastel, akwarela, batik.

Wystawę można oglądać do 27 września. Koniecznie trzeba ją zobaczyć. (mz)

Folklor, regionalne smaki i koncert Dawida Kwiatkowskiego
XVIII Sójka Mazowiecka

Miłośnicy muzyki, regionalnej kuchni i ludowych tradycji spotkają się w sobotę, 18 lipca, w Cegłowie. Na stadionie przy ul. Poprzecznej odbędzie się XVIII Festiwal Folkloru i Smaku „Sójka Mazowiecka”, jedna z największych letnich imprez plenerowych w powiecie mińskim. Organizatorzy przygotowali całonocny program, w którym nie zabraknie koncertów, występów folklorystycznych, lokalnych przysmaków oraz atrakcji dla całych rodzin.

Tegoroczny festiwal rozpocznie się po południu. Na scenie jako pierwsi pojawią się laureaci VIII Cegłowskiego Festiwalu Muzycznego „Złota Sójka”, którym zostaną wręczone nagrody. Następnie zaprezentuje się Zespół Ludowy Cegłowie, a o godzinie 17.30 wystąpi grupa Piersi. Wieczorem publiczność usłyszy także zespół The Brickvillers, natomiast o godzinie



21.00 rozpocznie się koncert gwiazdy wieczoru, Dawida Kwiatkowskiego. Zabawę zakończy taneczny wieczór z DJ Paprykiem, który rozpocznie się o godzinie 23.00.

Na uczestników imprezy czekać będą stoiska Kół Gospodyń Wiejskich i lokalnych producentów, kiermasz rękodzieła, degustacje regionalnych potraw, prezentacje tra-

dycji kulinarnych Mazowsza, a także wesołe miasteczko i strefa atrakcji dla dzieci.

Organizatorem wydarzenia jest Gminna Biblioteka Publiczna-Kulturoteka w Cegłowie we współpracy z Gminą Cegłów. Festiwal odbędzie się na stadionie sportowym przy ul. Poprzecznej 27, a wstęp na wszystkie atrakcje jest bezpłatny. (T.MARK)

X Letni Festiwal pod Muralem

Festiwal pod Muralem trwa w najlepszym i przyciąga tłumy widzów! Ta letnia oferta CKiS jest świetna! Każdy piątek lipca to energetyczne spotkanie z muzyką.

17 lipca o godz. 21.00 usłyszymy folk-rockowy zespół Mitra z Gdyni. Utwory z naleciałościami bałkańskich rytmów, folkowych akcentów, a nawet z pogranicza swingującego rocka, z pewnością przypadną do gustu Siedlczan. Całość idealnie okraszona ekspresyjnie zadziorną sekcją dętą, doprawiona aksamitnym brzmieniem akordeonu tworzy niepowtarzalny klimat każdego koncertu.

– Nasze energiczne rytmy poruszają każde ciało a niebanalne, pełne głębi teksty rozweselą lub

zostawią w zadumie każdy otwarty umysł – zapewniają muzycy. – Mitra oznacza przyjaźń, a my chcemy zaprzyjaźnić się z wami... PoMitrucie z nami?

Każdy koncert to potężna dawka ekspresyjnego brzmienia, przednia zabawa i lekkość, a przede wszystkim autentyczność! Przygotujcie się na dobrą energię, świetne melodie i wrażenia które pozostają na długo!

Z kolei za tydzień, 24 lipca, wystąpi zespół Jeżyn z Siedlec, uwielbiający muzykę reggae. Ich muzyka to połączenie luzu, radości i autentycznych emocji, które od pierwszych dźwięków porywają do zabawy. To muzyczna podróż prosto na słoneczną Jamajkę. (mz)

Wiśniowo i koncertowo

Już w najbliższy weekend XVI-II Festiwal Kuchni Regionalnej „Z wiśniowym smakiem” oraz XX Festiwal Kapel Ludowych „Pod Siedlami w Wiśniowie”. A kto będzie gwiazdą wieczoru?

19 lipca na Skwerze 600-lecia w Wiśniowie na wszystkich czekać będą regionalne przysmaki (z wiśniami w roli głównej i nie tylko) oraz mnóstwo atrakcji dla dzieci. Organizatorzy zapowiadają wiele konkursów z nagrodami, które ufundowali partnerzy wydarzenia. O wakacyjny nastrój zadbać też kapele oraz soliści biorący udział w XX Festiwalu Kapel Ludowych. Wieczorem scena należeć będzie do zespołu Topky i **Antka Smykiewicza**. (LS)

Jest prywatna, ale nie można jej wykorzystać w celach prywatnych. A wniosek o to, by rozwiązać tę patową sytuację...

Pojawia się i znika

Mowa o działce przy ul. Spokojnej w Siedlcach. Jej właścicielki wyjścia z problemu szukały już w poprzedniej kadencji. Teraz historia zatoczyła koło, a konsensusu jak nie było, tak nie ma.

Zacznijmy od najnowszych wydarzeń: w maju tego roku do przewodniczącego siedleckiej rady **Roberta Chojeckiego** wpłynął wniosek dotyczący prywatnej działki przy ul. Spokojnej. Właścicielki ponownie wystąpiły o rozwiązanie problemu, który trwa od lat. Polega on na tym, że nie mogą swobodnie korzystać z własnej nieruchomości. Obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje bowiem na ich gruncie drogę publiczną, zieleni izolacyjną oraz parking. W praktyce oznacza to, że działka pozostaje prywatna, ale jej wykorzystanie jest bardzo mocno ograniczone.

Nie był to zresztą ich pierwszy taki krok. Już w poprzedniej kadencji skierowały do władz miasta postulat: skoro teren ma pełnić funkcje publiczne, niech samorząd go wykupi. Jeśli nie zamierza tego zrobić – niech zmieni miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Zgromadzona w tej sprawie dokumentacja oraz obszerna dyskusja na komisji gospodarki miejskiej pokazuje, że historia wniosków, a także reakcji ze strony miasta na te wnioski – jest dość skomplikowana.

Im głębiej radni obecnej kadencji sięgali do dokumentów, tym więcej pojawiało się pytań. Dlaczego stanowisko miasta (a ściślej – ówczesnego prezydenta **Andrzeja Sitnika**) w ubiegłej kadencji kilkakrotnie się zmieniało? Dlaczego gotowy już projekt uchwały o wykupie nieruchomości w ostatniej chwili przed sesją zniknął z porządku obrad? I dlaczego zapowiadane rozmowy z właścicielami nigdy się nie odbyły?

W 2023 ROKU

Jak wynika z dokumentacji, kilka lat wstecz prezydent Andrzej Sitnik był wstępnie zainteresowany tym, by miasto wykupiło tę działkę. Zwrócił się do PGE (które dysponuje sąsiednimi gruntami) z pytaniem o możliwości współpracy w zakresie zagospodarowania tego terenu na cele publiczne (wykonanie nasadzeń zieleni). Jako drugą opcję proponował, by za symboliczną kwotę PGE przekazało miastu prawa do nieruchomości.

Zderzenie radiowozu z osobówką

Pięć osób w szpitalu

9 lipca przed południem na skrzyżowaniu dróg w Koźcach w gminie Trojanów doszło do poważnego wypadku z udziałem oznakowanego radiowozu i samochodu osobowego marki Peugeot.

W wyniku zderzenia do szpitali trafiło pięć osób, a na miejsce wezwano śmigłowiec LPR.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że radiowóz jechał drogą z pierwszeństwem przejazdu, natomiast kierująca Peugeotem wyjeżdżała z drogi podporządkowanej.

– Kierowcy obu pojazdów byli

Gdy PGE wyraziło brak zainteresowania którymkolwiek z rozwiązań, prezydent wystosował odmowną odpowiedź na wniosek właścielek działki przy ul. Spokojnej. Argumentacja: sam zakup prywatnej działki nie pozwoli osiągnąć celu publicznego bez pozyskania sąsiednich terenów należących do PGE.

Później, po kolejnej korespondencji z właścicielkami, stanowisko miasta się zmieniło. Powstał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości przez miasto. Tuż przed sesją prezydent Andrzej Sitnik wystąpił jednak o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Wniosek uzasadnił „potrzebą wypracowania zbieżnych stanowisk właścicieli nieruchomości i miasta Siedlce”. Rzeczą działa się w grudniu 2023 roku.

W 2026 ROKU

Sprawa przeleżała aż do tej kadencji. Przewodniczący Robert Chojecki zdecydował, że skieruje ją pod obrady dwóch komisji: gospodarki miejskiej oraz finansów. Pierwsze z gremiów uznało, że zanim podejmie jakąkolwiek decyzję – musi dokładnie zgłębić temat. Zwłaszcza że korzeniami sięga on do poprzedniej kadencji... Dyskusja była długa. W jej trakcie przewodniczący Robert Chojecki zapytał urzędników miejskich, czy po wycofaniu projektu rzeczywiście doszło do rozmów, które miały na celu wypracowanie „zbieżnych stanowisk”. W odpowiedzi usłyszał, że protokolowanych spotkań w tej sprawie nie było.

Radnych bardzo interesowało, dlaczego projekt uchwały najpierw przygotowano, a następnie wycofano. – To była osobista decyzja pana prezydenta Sitnika – odpowiedział krótko naczelnik Wojciech Piesio, co wywołało małą konsternację niektórych radnych. Radny Andrzej Sitnik nie był obecny na komisji. Zapytaliśmy go więc o motywację ówczesnych decyzji. Oto odpowiedź: – Pomimo braku porozumienia z PGE, uznałem, że z uwagi na charakter sprawy, właściwe będzie przedstawienie tego zagadnienia radzie miasta, aby ten

organ mógł ocenić zasadność ewentualnego wykupu. Przed sesją skontaktowałem się ze mną przedstawicielką właścielek nieruchomości i poinformowałem, że na tym etapie nie wyrażają one zgody, aby sprawa była procedowana przez radę miasta w ówczesnym składzie. Wycofałem więc projekt uchwały z porządku obrad, mając nadzieję, że w przyszłości uda się wypracować satysfakcjonujące dla obu stron stanowisko.

CZY JEST MIEJSCE NA KOMPROMIS?

Podczas czerwcowej komisji gospodarki, radni, koncentrowali się również na znalezieniu rozwiązania problemu działki, która – nie owijając w bawełnę – jest najwyraźniej dość bezużyteczną własnością.

Radna **Ewa Grzegorzka** zwróciła uwagę, że trudno dziwić się właścicielkom: – Co komu z własności, od której płaci podatki, skoro nic nie może na niej zrobić? Trzeba się nad tym pochylić – mówiła.

Podobnie wypowiadał się Robert Chojecki. Podkreślał, że warto usiąść do rozmów i sprawdzić, czy możliwe jest wypracowanie rozwiązania satysfakcjonującego obie strony.

Radni dysponowali już również odpowiedzią obecnego prezydenta **Tomasza Hapunowicza** na wniosek właścielek działki. Deklarował on w nim zainteresowanie wykupem niewielkiego fragmentu tego gruntu pod planowaną drogę. Rzeczywiście niewielkiego – bo obejmującego 76



m kw. nieruchomości. Zaznaczmy, że cała omawiana działka prywatna ma 1742 m kw.

Wobec wielu wątpliwości komisja gospodarki nie zajęła stanowiska. Uznano, że warto poczekać na rozwój sytuacji i wrócić do sprawy na kolejnym posiedzeniu. Wydawało się, że właśnie rozpoczyna się etap rozmów...

AŻ TU NAGLE...

Następnego dnia, jeszcze przed posiedzeniem komisji finansów, do rady miasta wpłynęło kolejne pismo od właścicielek. Napisały, że po zapoznaniu się z odpowiedzią prezydenta oraz po wysłuchaniu przebiegu komisji gospodarki miejskiej nie są zainteresowane dalszym procedowaniem sprawy przez którąkolwiek z komisji rady miasta. Na

początku posiedzenia przewodnicząca komisji finansów **Marta Sosnowska** odczytała treść pisma, po czym radni – zgodnie z wolą wnioskodawczyni – jednogłośnie zdjęli punkt z porządku obrad. Miejsca na dyskusję nie było. I tak sprawa, która jeszcze dzień wcześniej miała nabrać tempa i wrócić na kolejną komisję, zakończyła się, zanim zdążyła tam dotrzeć.

CO DALEJ?

Formalnie to koniec tej historii. Przynajmniej na razie. Kto wie, może sprawa działki przy ul. Spokojnej jeszcze kiedyś wróci na obrady i wyjaśni się, dlaczego rozwiązanie problemu ma zwyczaj pojawiać się na horyzoncie tylko po to, by chwilę później z niego zniknąć.

MARIA POPEK

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Lawendowe Lato na Mazowszu

Ostatnie dwa weekendy sezonu - Purzec pod Siedlcami - Wstęp bezpłatny

Stowarzyszenie Plantatorów Lawendy zaprasza mieszkańców Warszawy i Wschodniego Mazowsza na cykl tematycznych weekendów w scenerii pola lawendy. Jarmark, warsztaty, strefa relaksu i kameralny koncert – jeden gotowy plan na sobotę i niedzielę.



Sobota

14:00-19:00 - jarmark regionalnych produktów i rękodzieła
16:00-18:00 - warsztaty i bezpłatne degustacje tematyczne

Niedziela

od 14:00 - strefa relaksu „Odpocznij wśród lawendy”
18:00 - kameralny koncert na deskach lawendowej stodoły

11-12 lipca 2026 - Slow Mazowsze - Zdrowie, Natura, Relaks
18-19 lipca 2026 - Prosto z Pola - Krótkie Łańcuchy

Zarejestruj się online — hydrolat lawendowy 30 ml gratis dla każdego zgłoszenia
www.mazowsze.lawenda.org/konkurs

Lawendowe Oczko, ul. Diamentowa 71
Purzec k. Siedlec
www.mazowsze.lawenda.org

Projekt realizowany we współpracy z: MODR Warszawa Oddział Siedlce

Mazowsze.
serce Polski

Mazowsze >> dla organizacji pozarządowych >

Zadanie publiczne współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.



Szpilki Zaczyńskiej Trochę politycznej odwagi!

Świat żył finałem Wimbledonu, a Polska rocznicą rzezi wołyńskiej. Kumpel zadzwonił zaraz po finale singla mężczyzn, w którym fenomenalny Sinner pokonał fenomenalnego Zvereva. Jeden jest trochę autystyczny, drugi cukrzyk. Słowem: inni.

Przemówienia to tradycja do finałowym meczu. Przegrany Zverev gratulował teamowi Sinnera, przypominając, że jeszcze niedawno byli poza pierwszą dziesiątką. „To wspaniałe, co razem dokonaliście” – mówił Zverev. Pierwszy raz ktoś na takim forum podziękował ludziom z „tła” gwiazdy sportu. Oni wyraźnie się wzruszyli. A potem tenisista dziękował dzieciarni, która podaje piłki, oraz całej obsłudze zaplecza. Sinner nie był dłużny, także wymieniał anonimowych pracowników tenisowej maszyny.

– Jakie to piękne! – zachwycił się kumpel. – Zobacz, jak można postrzegać świat i ludzi wokół, jak lekko można żyć i robić coś dobrego. To jest Europa. Zobacz, jak dziękują tej dzieciarni: tu skośnooki chłopaczek, tu czarny, przecież u nas zaraz by ich ganiłi po ulicach!

Kumpel od rana był zdołowany, bo atakowały go przemówienia o rzezi wołyńskiej, w których politycy przebijali jeden drugiego mocnymi słowami. Zaprzyjaźniony konfederacki „intelektualista” bombardował go memami, zdjęciami i filmikami o propagandowym charakterze. Dopiero finał Wimbledonu uratował kumpelowi nadwyrężoną psyche.

– Jak dobrze było pobyc w Europie – skwitował z ulgą. – A nas tu wypychają w jakiś pseudopatriotyczny grajdoł, w którym nie liczy się wcale pamięć, tylko interesy polityczne.

Przykład wołyńskiej tragedii, wykorzystywanej w tym roku wyjątkowo perfidnie i brutalnie, pokazuje skutki braku politycznej odwagi. Nie znalazł się nikt odważny, by powiedzieć „stop” podkręcaniu emocji, oddać w ciszy hołd pomordowanym zamiast wykorzystywać ich do politycznego tańca.

Polityczna odwaga to cecha przywódców. Dobrym przykładem jest burmistrz Londynu Sadiq Khan, który mimo sprzeciwów wprowadził pierwszą na świecie Strefę Ultra Niskiej Emisji (zakaz wjeżdżania do miasta starych aut, nie spełniających norm emisyjności szkodliwych gazów). Na początku tylko w centrum, ale dwa lata później już w całym mieście. Skutek? Opublikowano właśnie badania dowodzące, że liczba zgonów spadła tam o 40%! Śmiertelność nie spadła natomiast na obrzeżach, w biedniejszych dzielnicach, gdzie był największy sprzeciw przeciw strefie. Te badania ukazały się niedługo po odwołaniu prezydenta Krakowa, który wprowadził Strefę Czystego Transportu. W Londynie Khana wybrano jeszcze raz...

Drodzy politycy, wykażcie się polityczną odwagą i wprowadźcie w Polsce Europę, nie pozwólcie spychać kraju do nacjonalistycznego zacofanego grajdoła!

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby [Wszystko jest logiczne]

Prezydent Wołodymyr Zełenski odesłał prezydentowi Karolowi Nawrockiemu Order Orła Białego. Kurierem odesłał. Bo podobno się obraził. Co prawda nie aż tak bardzo, żeby do przesyłki dołączyć kilkadziesiąt (A może kilkaset? Bo chyba, do licha, nie kilka tysięcy!) rakiet Patriot. Aż tak bardzo to nie.

O jakie rakiety chodzi? O te, które kilka miesięcy temu rząd Donalda Tuska przekazał Ukrainie w tajemnicy przed Polakami. Tak, tego samego Donalda Tuska, który nie dalej niż w kwietniu ostrzegał, że Rosja zaatakuje nas za kilka miesięcy. Po co nam rakiety, skoro i tak na nas napadną? Logiczne.

Postawiony w niewygodnej sytuacji rząd Donalda Tuska musiał jednak coś zrobić. Złazcza że Zełenski uczcił UPA. Rząd podjął oczywiście zdecydowane działania. Nie, broń Boże, nie wobec Ukraińców. Nie można wymagać od Tuska, żeby stawiał się Niemcom, Rosjanom albo Ukraińcom. Wystarczy, że swą niezłomność udowadnia, walcząc do upadłego z Polakami z PiS.

Informację, że dopiero co kupione nowoczesne rakiety wymieniliśmy na ukraińską wdzięczność, ujawnił wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak z Konfederacji. W odwecie rząd Tuska ujawnił, ile sprzętu wysłał kilka lat temu na Ukrainę rząd Mateusza Morawieckiego z PiS.

I wiecie co? Okazało się, że bardzo, bardzo dużo wysłał. Co oczywiście tylko potwierdza, jak bardzo prorosyjski był rząd Mateusza Morawieckiego. Wysyłał broń Ukrainie, a Ukraińcy strzelali z tej broni do Moskali. To było bardzo prorosyjskie. To logiczne.

Całkowicie zrozumiała jest również zapowiedź premiera, że teraz już nie będzie saloników VIP w szpitalach. („Wyborcza”: Tusk: Koniec saloników VIP, „zeszytów” i kominów płacowych). Likwidacja saloników pójdzie tym łatwiej, że przecież żadnych saloników nie było. („Wyborcza”: Kierwiński: Nie ma dowodów, że w Szpitalu Południowym działał salonik VIP dla polityków KO).

Saloniku nie było, bo przed salonikiem, jak wiadomo, nie stał lokaj w herbowych barwach KO, a przy wejściu nie sprawdzano partyjnych legitymacji. Jeśli ktoś w to wątpi, jak np. jedna dziennikarka Polsatu, minister Kierwiński chętnie pójdzie do sądu. Czy w tej sytuacji nie byłoby logiczne, by minister pozwał premiera? Przecież premier Tusk zapowiedział koniec saloników, a nawet jednego saloniku nie było.

W osławionym Szpitalu Południowym wszystko było w porządku do tego stopnia, że w warszawskim ratuszu odwołano dwie wiceprezydentki. Podobno akurat te, które nie odpowiadały za szpital. Bo w szpitalu przecież wszystko było w porządku.

Dlaczego odwołano dwie? Kiedy się dowiedziałem, padłem. Pamiętacie hasło: Nigdy nie będziesz szła sama? To właśnie dlatego. Logiczne.

DARIUSZ KUZIĄK

„Dyplomy 2026”, czyli...

Sztuka bez kliknięcia

– Żyjemy w świecie zdominowanym przez algorytmy cyfrowe.

Ta wystawa udowadnia jednak, że prawdziwej sztuki nie da się wygenerować jednym kliknięciem.

Liczy się człowiek i jego ślad

– mówił prof. Tomasz Nowak, dziekan Wydziału Sztuki UwS, podczas otwarcia wystawy „Dyplomy 2026”.

Uwielbiam doroczne prezentacje absolwentów Wydziału Sztuki siedleckiego uniwersytetu. Zawsze są zaskoczenia. I zawsze czuje się wolnego twórczego ducha. Po salach i korytarzach UwS chodzi się jak po uznanej galerii sztuki. Prace zaskakują, jedne zachwycają, drugie wywołują dyskusję lub konsternację. Jest czas przystanąć, zamyślić się, poczytać o artyście i jego projekcie.

Dyplomy to, jak zaznaczają wykładowcy, ostateczny efekt wielomiesięcznych poszukiwań, eksperymentów i artystycznego ryzyka. Młodzi artyści pokazują siebie, z jaką odwagą i energią zmierzali się z własnymi przemysleniami, pomysłami i warsztatem. Wiele prac jest osobistych, poruszających. Ciekawa jest też konfrontacja z odbiorcą. Gdy jedna z dojrzałych pań obserwatorek zamyśliła się przy Jeźdźcach Apokalipsy, westchnęła ze smutkiem: „Dlaczego ci młodzi ludzie są tak smutni? Tematyka końca świata, zagłady...”. Ale kiedy zadałam to pytanie młodej twórczyni, Karolinie Grzywaczewskiej, zdziwiła się: „Smutni? Skąd, temat przemijania jest fascynujący i zmuszający do myślenia o nowym początku, Tu nie ma smutku, jest siła, historia nowego otwarcia”.

I tak wygląda ta wystawa. To wyzwanie rzucone przyszłości i przeszłości. Zachwycająca jest książeczka artystyczna „Przeptywy” czyli „herezje dziecięce do poprawy”, w której autorka Julia Barciak rozprawia się bezwzględnie z kontrolującą i nakazującą



naturą dorosłych wobec dzieci: siedz prosto, jedz, piszesz jak kura pazurem, nie rób zęza itp. Przy „herezjach dziecięcych” trzeba zatrzymać się na dłużej i zrobić rachunek sumienia – ile takich herezji nas dotknęło, a ile przekazujemy następnym pokoleniom? To intrygujący przewodnik po emocjach. „To książka sklejona z resztek pamięci, z tego co wraca z przeszłości i nadal rezonuje z teraźniejszością. O czymś co mija, a jednak pozostaje na długo, kształtując przeżywanie dorosłości” – komentuje autorka. Zachwycające, dojrzałe dzieło, zasługujące na marsz po wszelkich artystycznych festiwalach! W komiksowym ujęciu tematu czuje się rękę promotora, znakomitego Maćka Tołwińskiego.

Wystawę otworzyła dwunastominutowa animacja „Wolf Witch” Kingi Kickiej, przygotowana pod okiem promotora Andrzeja Jobczyka, młodego reżysera, który już debiutem wślawił się nominacją do listy oskarowej. Krótki i mocny film stworzyła drobniutka „niepozorna dziewczynka” w białej bluzce i czarnej spódnicy, uosobienie niewinności i delikatności „grzecznej uczennicy”. Ale jej animację zapowiedziano: będą drastyczne sceny, więc wrażliwych uprzedzamy. Filmik trzymał w uwadze i napięciu od początku do końca. Był świetny. A kontrast między skromnością autorki a swobodą wypowiedzi wręcz szokował. Pozytywnie szokował.

– Właśnie ta szczerość i osobisty punkt widzenia sprawiają, że wa-



sza twórczość jest tak poruszająca i cenna – oceniał prace prof. Tomasz Nowak. – Tegoroczne realizacje wnoszą do sztuki świeżość, odwagę i głęboką wrażliwość na problemy współczesnego świata.

Świetna jest też instalacja Kacpra Chodowca w pracowni rzeźby. To przemysłowe dzieło nastawione na efekt pierwszego wrażenia, a przy oglądaniu szczegółów zyskuje jeszcze bardziej.

Nie sposób opisać wszystkich prac dyplomowych, trzeba je po prostu zobaczyć. Wystawione w przestrzeniach Wydziału Sztuki czekają na widzów, na odkrycia i przeżycia. Ogląda się je z przyjemnością, bo są świeże, pomysłowe, przykuwają uwagę. Warto je poznać!

Tekst i zdjęcia:
MARIOLA ZACZYŃSKA



Ranny łoś przez trzy dni tkwił w stawie.

Pomoc przyszła za późno

Przez trzy dni młody łoś z ciężkimi obrażeniami pozostawał uwięziony w niewielkim stawie na terenie gminy Paprotnia.

Pierwsze zgłoszenie o zwierzęciu wpłynęło w piątek po południu. W poniedziałek rano potwierdzono, że zwierzę nadal znajduje się w tym samym miejscu. Po ponownym zgłoszeniu na numer alarmowy 112 przyszła pomoc. Niestety, za późno.

Początkowo nie było pewności, czy zwierzę rzeczywiście potrzebuje pomocy. Łosie często wchodzą do zbiorników wodnych, aby schronić się przed wysoką temperaturą i uciążliwymi owadami, a weekend był upalny. Niepokój wzbudził jednak fakt, że zwierzę przez dłuższy czas pozostawało w tym samym miejscu, a wokół niego widoczna była krew.

— Otrzymaliśmy zgłoszenie od mieszkańca, początkowo pojawiło się podejrzenie, że łoś mógł zostać postrzelony. Natychmiast zadzwoniłem pod numer alarmowy 112 — mówi **Marek Kordecki**, zastępca wójta gminy Paprotnia.

Pierwsze informacje o miejscu zdarzenia były nieprecyzyjne. Wskazywano okolice drogi, tymczasem staw znajdował się wśród pól i drzewień.

— Zgłoszenie dotyczyło rozległego

terenu z kilkoma zbiornikami wodnymi oraz obszarem leśnym. Funkcjonariusze sprawdzili wskazane miejsca, jednak łosia nie odnaleźli — wyjaśnia asp. **Małgorzata Mazurek-Pawlik** z siedleckiej policji.

Do wójta **Leszka Trębickiego** nie wpłynęły już żadne zgłoszenia, nie było kontaktu ze strony służb porządkowych.

— Można było przypuszczać, że łoś sam opuścił staw. Policjanci mają numery telefonów zarówno do urzędu gminy, jak i do lekarzy weterynarii współpracujących z gminą. Weterynarze pozostają w gotowości do udzielania pomocy. Po piątkowych działaniach nie było już żadnego sygnału, dlatego sądziliśmy, że łoś wyszedł z wody — mówi wójt.

Sytuacja zmieniła się w poniedziałek rano. Do Urzędu Gminy ponownie dotarła informacja, że łoś znajduje się w stawie. Wójt Trębicki pojechał na miejsce, aby zweryfikować zgłoszenie. Kiedy potwierdził, że zwierzę nie jest w stanie wydostać się z wody, Marek Kordecki ponownie zadzwonił pod numer alarmowy 112. Działaniami ratowniczymi kierował st. bryg.



Tomasz Ławecki, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 w Siedlcach. Strażacy w woderach weszli do stawu, aby ocenić stan zwierzęcia

— Zwierzę poruszało jedynie przednią częścią ciała i sprawiało wrażenie, jakby było sparaliżowane. Założyliśmy mu kantar relacjonuje kpt. **Mariusz Grzesiuła** z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach.

Ratownicy ostrożnie wyciągnęli

zwierzę na brzeg. Już w trakcie wydobywania łoś przestał wykazywać oznak życia. Lekarz weterynarii potwierdził, że zwierzę nie żyje. Oględziny wykazały, że zwierzę miało obrażenia spowodowane najprawdopodobniej w wyniku wypadku komunikacyjnego.

— Zwierzę dotarło do stawu już po urazie i z powodu złamanej kończyny nie było w stanie się z niego wydostać — mówi lekarz weterynarii **Jerzy**

Jaskólski z Drohiczyzna. — Było to otwarte złamanie. Rana nie była świeża, widoczne były oznaki rozwijającej się infekcji. Takie obrażenia nie mogły powstać w wodzie ani w roślinności porastającej staw. Wszystko wskazuje na to, że zwierzę przez pewien czas cierpiało.

Powiadomiono Zbiornicę Skórzec, odpowiedzialną za odbiór padłych zwierząt.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

Miński Festiwal M4M coraz śmielej aspiruje do grona najciekawszych muzycznych wydarzeń regionu.

Od hard core'u do „Bella Ciao”

Patronat „TS”

W ubiegłym roku Mińsk Mazowiecki postanowił przyrzeć się własnej publiczności. Urząd Miasta przygotował ankietę „Jaka kultura w Mińsku Mazowieckim?”, w której udział wzięło 858 mieszkańców. Nie był to zwykły formularz. Stał się barometrem oczekiwań i gustów, pokazującym, czego mieszkańcy naprawdę szukają w miejskiej ofercie kulturalnej.

Wyniki nie pozostawiały wątpliwości. Największą rozpoznawalnością cieszyły się wydarzenia o ugruntowanej renomie, wśród nich Festiwal M4M — Mińsk dla Muzyki, Muzyka dla Mińska. Proponowano większy rozmach i jeszcze odważniejszy dobór artystów. A na pałacowym dziedzińcu występowali już **Ania Dąbrowska**, **Kamil Bednarek**, **Urszula** czy **Smolasty** oraz legendy polskiego punk rocka — **KSU** i **Dezterer**. Wielu mieszkańców dawało jednak do zrozumienia, że apetyt rośnie wraz z każdą kolejną edycją. Oczekują jeszcze większych nazwisk, co w naturalny sposób oznacza także konieczność

zwiększania festiwalowego budżetu.

Tegoroczna edycja imprezy pokazała, że organizatorzy uważnie wsłuchali się w te głosy. Program był wyjątkowo różnorodny i trudno było nie odnieść wrażenia, że przygotowano go z myślą o różnych muzycznych wrażliwościach. Z jednej strony na scenie pojawili się **Kasia Kowalska**, **Andrzej Piaseczny**, z drugiej — **Paktofonika**, **Prykson Fisk**, **Illusion** i **Happysad**. Rock, hip-hop, pop, alternatywa i punk spotkały się podczas jednego festiwalu, który na kilka dni zamienił Mińsk Mazowiecki w miejsce muzycznych spotkań kilku pokoleń.

COŚ WIĘCEJ NIŻ SENTYMENTALNA PODRÓŻ

Każdy z trzech festiwalowych dni zasługiwałby na osobną opowieść. Ale zatrzymajmy się przy drugim, chyba najbardziej rockowym z całego M4M, gdzie ciężar gitar **Illusion** spotkał się z emocjonalnymi piosenkami **Kasi Kowalskiej**.

Illusion to jedna z najważniejszych formacji w historii polskiego rocka i metalu. Status legendy zespół wy-

pracował bezkompromisowym połączeniem hard core'u, grunge'u i alternatywnego metalu oraz mocnymi, często niejednoznacznymi tekstami **Tomasza „Lipy” Lipnickiego**. W latach 90. albumy **Illusion** były nominowane do Fryderyków, a trzy z nich pokryły się złotem w czasach, gdy taki status oznaczał sprzedaż co najmniej 100 tysięcy egzemplarzy.

Choć od tamtych sukcesów minęły ponad trzy dekady, koncert w Mińsku Mazowieckim pokazał, że zespół nie stracił ani scenicznej energii, ani umiejętności budowania wyjątkowej więzi z publicznością. Kulminacyjnym momentem było wykonanie utworu „Wojtek” z 1994 roku. **Tomasz Lipnicki** zaprosił na scenę grupę młodych fanów z pierwszych rzędów, którzy razem z nim zaśpiewali refren jednego z najbardziej kultowych utworów.

Muzycy sięgnęli również po premierowy materiał z albumu, którego premiera zaplanowana jest na wrzesień. **Illusion**, mimo trzech dekad obecności na scenie, nie zamierza odcinać kuponów od własnej legendy. Nowe utwory zabrzmiały świeżo, zachowując jednocześnie charakterystyczną energię i ciężar, z których zespół słynie.

BOSO, Z PRZESŁANIEM I W RYTMIE „BELLA CIAO”

W drugiej części koncertu na scenie pojawiła się **Kasia Kowalska**, jedna z najbardziej charyzmatycznych polskich wokalistek. Konferansjer **Marcin Błądziński** przypominał, że urodziła się i dorastała w Sulejówku,



Illusion

położonym zaledwie kilkanaście kilometrów od Mińska Mazowieckiego. Przywołał też anegdotę z początku jej kariery — ucieczkę do Jarocina i wizytę u fryzjera, gdzie, zafascynowana wizerunkiem **Sinéad O'Connor**, ogoliła głowę niemal do zera. Reszta tej historii jest już częścią dziejów polskiej muzyki. Ponad milion sprzedanych płyt i piosenki, które od trzech dekad nie znikają z radiowych playlist, mówią same za siebie.

Koncert rozpoczęła utworem „Jak rzecz”, dedykując go swoim znajomym z rodzinnego Sulejówka, którzy specjalnie przyjechali do Mińska Mazowieckiego.

Kasia Kowalska od lat udowadnia, że nie uznaje scenicznej rutyny. Każdy koncert traktuje jak spotkanie, podczas którego równie ważne jak muzyka są emocje i rozmowa. Chętnie opowiada o tym, co ją inspiruje, wzrusza i cieszy, ale nie unika także trudnych tematów. Zapowiadając utwór „Spowiedź” mówiła o tolerancji, wzajemnym szacunku i miłości do drugiego człowieka. Nie były to puste słowa między piosenkami, lecz szczery apel o więcej empatii w codziennym życiu. Im bliżej finału koncertu, tym at-

mosfera stawała się coraz bardziej swobodna. W pewnym momencie wokalistka zdjęła buty i boso przemierzała scenę, z dziecięcą wręcz radością podskakując przy kolejnych utworach. Na pierwszy bis zaintonowała słowa jednego ze swoich największych przebojów: „Ta noc kończy się, nie pozwólmy odejść jej”, a publiczność natychmiast podchwyciła refren. Na zakończenie muzycy jej zespołu pojawili się w meksykańskich sombreroach, a **Kasia Kowalska** wykonała „Bella Ciao”.

Przez trzy dni Mińsk Mazowiecki był miastem muzyki. I właśnie to jest największą siłą Festiwalu M4M — nie tylko zaprasza uznanych artystów, ale robi to w formule otwartej dla wszystkich mieszkańców. W czasach, gdy bilety na koncerty kosztują często kilkaset złotych, to wartość, której nie sposób przecenić.

Jeżeli ubiegłoroczna ankieta dotycząca miejskiej oferty kulturalnej była pytaniem o oczekiwania mieszkańców, to tegoroczna edycja Festiwalu M4M wydaje się jedną z najlepszych odpowiedzi.

Tekst i zdjęcia: **TOMASZ MARKIEWICZ**



Kasia Kowalska

Trzydziestu młodych ludzi pod opieką diecezjalnego duszpasterza młodzieży ks. Radosława Piotrowskiego wyruszyło z Siedlec na rowerową pielgrzymkę do Medjugorie. „Projekt Powołanie” to ponad 1500 kilometrów trasy przez kilka europejskich krajów. To druga taka wyprawa organizowana przez ks. Radosława Piotrowskiego, diecezjalnego duszpasterza młodzieży. Przed rokiem pielgrzymi dotarli rowerami do Rzymu.

Tegorocznym celem jest Medjugorie w Bośni i Hercegowinie, miejsce szczególnego kultu Matki Bożej Królowej Pokoju. Uczestnicy jadą bez szczegółowego planu i zaledwie jednym pewnym noclegiem – na mecie. Wierzą, że właśnie podczas wspólnej podróży można odnaleźć odpowiedzi na najważniejsze życiowe pytania.

– Wybraliśmy Medjugorie, bo od dawna słyszymy od młodych ludzi, że jest to miejsce, które pomaga odkrywać wiarę i relację z Matką Bożą. Tegoroczną wyprawę nazwaliśmy „Projekt Powołanie”, bo chcemy modlić się o odwagę w podejmowaniu życiowych decyzji, o powołanie do kapłaństwa, życia zakonnego, ale także do małżeństwa – mówi ks. **Radosław Piotrowski**.

Jednym z najbardziej doświadczonych uczestników jest **Jan**, który przyznaje, że każdy taki wyjazd uczy czegoś nowego.

– Wyprawa rowerowa jest trochę jak życie. Są podjazdy i zjazdy, lepsze i gorsze chwile, zmęczenie, kryzysy, ale też radość, wspólnota i ludzie, którzy pojawiają się we właściwym momencie, by pomóc. Wszystko, czego doświadczasz się w drodze, później łatwiej zrozumieć również w codziennym życiu – podkreśla.

Przed wyjazdem uczestnikom błogosławieństwa udzielił bp **Grzegorz Suchodolski**.

– Cieszę się, że młodzi podejmują tak wymagające wyzwania. Taka droga hartuje charakter i uczy życia. Wierzę, że zawierzenie Matce Bożej będzie towa-



rzyszyło im również po zakończeniu tej pielgrzymki i pomoże w podejmowaniu ważnych życiowych decyzji – powiedział biskup.

Do Medjugorie rowerzyści planują dotrzeć 16 lipca. **AGA KRÓL**

Wyprawę relacjonujemy na: tygodniksiedlecki.com



„Nadal wołamy: przepróście”

– Nie o zemstę, lecz o pamięć wołają pomordowani przed 80 laty przez szowinistów ukraińskich Polacy. Nie o zemstę, lecz o pamięć wołają rodziny pomordowanych. Do dzisiaj gros z nich nie wie, w której bezimiennej mogile spoczywają ich dziadkowie, babcie, pradziadkowie – mówił podczas siedleckich obchodów 83. rocznicy Rzezi Wołyńskiej poseł **Krzysztof Mulawa**.

Uroczystości odbyły się 11 lipca i zgromadziły mieszkańców, samorządowców oraz przedstawicieli środowisk patriotycznych.

Obchody rozpoczęły się w kościele pod wezwaniem Ducha Świętego, gdzie sprawowano mszę świętą w intencji ofiar ludobójstwa dokonanego na ludności polskiej na Kresach Wschodnich. Następnie uczestnicy spotkali się na Skwerze Wileńskim, gdzie odbyła się część oficjalna przygotowana przez siedleckich działaczy Ruchu Narodowego.

W imieniu wicemarszałka Sejmu **Krzysztofa Bosaka** list okolicznościowy odczytał **Łukasz Kalaciński**. Podkreślono w nim znaczenie zachowania pamięci o ofiarach zbrodni z lat 1943–1945 oraz potrzebę godnego

upamiętnienia wszystkich pomordowanych.

Poseł **Krzysztof Mulawa** odniósł się do przeszłości i nawiązał do obecnych relacji polsko-ukraińskich. – Nasi sąsiedzi, którym świadczymy bezprecedensową w swojej skali pomoc, którym oddaliśmy nasze serca, nasze domy, nasze czołgi, samoloty i pomoc socjalną, nie chcą przyznać, nie chcą zrozumieć i nie chcą przeprosić – powiedział. Mówił o „brak rozliczenia się Ukraińców ze swoją przeszłością”, a także „bezcelnej ofensywie wymierzonej w Polaków”, która objawiła się m.in. w tworzeniu „panteonu bohaterów ukraińskich składającego się z katów”. – Rzuca to cień na bieżącą współpracę pomiędzy sąsiadami – Polakami i Ukraińcami. Zaczniemy, drodzy sąsiedzi, od słów najprostszych – przepróście. My, Polacy, nadal po 83 latach wołamy do was: przepróście.

Do wydarzeń ostatnich lat nawiązał także **Kamil Piórkowski**, przewodniczący Nowej Nadziei w okręgu siedlecko-ostrołęckim. – Kilka lat temu Polacy naprawdę otworzyli swoje serca. Przyjęliśmy tutaj kilka milionów emigrantów, pomogliśmy im, nie oczekując nic w zamian. Jaka była odpowiedź rządu Ukrainy? Zaczęli wynosić na piedestały bandytów i przywracać im honory. Na to nie może być naszej zgody – mówił. – Pamięć o tych wydarzeniach jest naszym

obowiązkiem, nie po to, by podsycać nienawiść, ale żeby oddać sprawiedliwość ofiarom i przekazać prawdę kolejnym pokoleniom – podkreślił.

Prezes Ruchu Narodowego Siedlce **Rafał Długotłęcki** mówił o odpowiedzialności młodego pokolenia za pielęgnowanie pamięci historycznej. – Stoję tutaj jako 25-letni Polak z ziemi siedleckiej. Wiele z was może powiedzieć: co ty możesz wiedzieć o Wołyniu? Nie straciłeś tam rodziny. Mają rację – nie wiem. Ale właśnie dlatego tutaj jestem, aby kolejne pokolenia Polaków nie musiały żyć w uniżeniu wobec własnej historii. Podkreślił również, że jego zdaniem pojednanie może opierać się wyłącznie na prawdzie. – Rana Wołynia musi zostać nazwana po imieniu – ludobójstwo dokonane na bezbronnych polskich cywilach przez ukraińskich nacjonalistów z OUN i UPA. Nie domagam się zemsty, domagam się prawdy. Bo tylko na prawdzie można budować dojrzałe relacje między narodami.

Głos zabrała także radna miasta Siedlce **Bożena Uziębło**. – Można i należy przebaczać, ale przebaczyć to nie znaczy zapomnieć. Składam dziś hołd ofiarom zbrodni wołyńskiej nie

po to, by utrzymywać podziały, lecz po to, by pielęgnować prawdę historyczną – mówiła, a na koniec swojego wystąpienia podziękowała organizatorom za przygotowanie uroczystości.

Po zakończeniu przemówień złożono kwiaty oraz zapalono znicze pod miejscem pamięci.

Wśród delegacji znaleźli się przedstawiciele Konfederacji, Ruchu Narodowego, Nowej Nadziei, radni miasta i gminy Łosice, zastępca wójta gminy Kotuń Joanna Łęczycka, ks. Bogusław Filipiuk wraz z ks. Marcinem Olkiem.

Organizatorzy rozdawali uczestnikom symboliczne znaczki „Kwiaty Wołynia”. W obchodach uczestniczyli również kibice Pogoni Siedlce, którzy dali o sobie znać, skandując m.in. hasła potępiające UPA.

W ramach miejskich obchodów Dnia Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej odbyła się również kolejna msza święta.

Tekst i zdjęcia: **Maria Popek**



Na Skwerze Wileńskim w Siedlcach.

Siedlce trzymają poziom kraju

Z danych zebranych z 20 placówek ponadpodstawowych wynika, że tzw. ogólna zdawalność matur w Siedlcach wyniosła 80,6 proc. To poziom bardzo zbliżony do średniej krajowej – w Polsce egzamin dojrzałości zdało 81,1 proc. absolwentów, a na Mazowszu – 83,4 proc.

W tegorocznym zestawieniu szczególnie wyróżniły się placówki, w których wszyscy uczniowie zakończyli maturę sukcesem. Najlepsze wyniki – 100 proc. – osiągnęły: **I Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Prusa** i **I Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Świętej Rodziny**. Bardzo wysokie wyniki uzyskały również: **II Liceum Ogólnokształcące im. św. Królowej Jadwigi w Siedlcach** – 98,99 proc., **IV Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana S. Żółkiewskiego w Siedlcach** – 97,91 proc. oraz **Technikum nr 1** działające w ZSP nr. 1 im.

S. Staszica w Siedlcach – 90,80 proc. Dobrze było także w: **III Liceum Ogólnokształcącym** działającym w ZSP nr 1 im. S. Staszica w Siedlcach – 84,16 proc., **Technikum nr 5** działającym w ZSP nr 5 im. gen. W. Sikorskiego w Siedlcach – 81,54 proc., **VIII Liceum Ogólnokształcącym** z Oddziałami Integracyjnymi działającym w ZSP nr 3 im. Stanisława Staszica w Siedlcach – 78,57 proc. i **VI Liceum Ogólnokształcącym** w Siedlcach działającym w ZSP nr 2 im. M. Kopernika w Siedlcach – 71,43 proc.

Tekst i tabela: **MARIA POPEK**

Matury 2026 — szkoły w Siedlcach			
Lp.	Szkoła	Zdawalność	Liczba zdających
1.	I LO im. B. Prusa	100,00%	215
2.	I Katolickie LO im. Św. Rodziny	100,00%	108
3.	II LO im. św. Królowej Jadwigi	98,99%	199
4.	IV LO im. H. S. Żółkiewskiego	97,91%	191
5.	Technikum nr 1	90,80%	163
6.	III LO	84,16%	101
7.	Technikum nr 5	81,54%	65
8.	VIII LO z Oddz. Integracyjnymi	78,57%	42
9.	VI LO	71,43%	56
10.	LO dla dorosłych TWP	63,64%	33
11.	Technikum nr 6	62,83%	113
12.	Niepubl. Technikum ZDZ	60,00%	5
13.	Technikum nr 2	57,60%	125
14.	Technikum nr 3 z Oddz. Integr.	54,55%	99
15.	IX LO	39,53%	43
16.	XI LO dla dorosłych	30,43%	23
17.	Technikum nr 4	27,59%	29
18.	LO dla dorosłych "Żak"	27,27%	22
19.	Zaoczne LO "Cosinus"	22,22%	9
20.	Branżowa Szkoła II St. nr 3	0,00%	6

Egzamin ósmoklasisty

Siedlce: Katolicka bezkonkurencyjna

Wyniki tegorocznego egzaminu ósmoklasisty nie zostawiają wątpliwości – najlepiej w Siedlcach poradzili sobie uczniowie **Katolickiej Szkoły Podstawowej im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki**. Placówka osiągnęła najwyższe średnie ze wszystkich trzech przedmiotów egzaminacyjnych.

Do egzaminu z języka polskiego przystąpiło tam 36 uczniów, którzy uzyskali średnio 78,5 proc. Matematyka okazała się równie mocną stroną szkoły – średni wynik wyniósł 79 proc. Prawdziwe wrażenie robi jednak rezultat z języka angielskiego. W tej części egzaminu uczniowie osiągnęli średnio aż 93,4 procent!

Drugie miejsce w zestawieniu zajęła **Szkoła Podstawowa nr 4 im. Adama Mickiewicza**. Jej uczniowie bardzo dobrze napisali egzamin z języka polskiego, osiągając średnio 78,3 proc., a z języka angielskiego uzyskali 82,9 proc. Z matematyki średni wynik wyniósł 67,6 proc.

W ścisłej czołówce znalazła się

również **Szkoła Podstawowa nr 5 im. Władysława Rawicza**, której uczniowie osiągnęli średnio 72 proc. z języka polskiego, 63,3 proc. z matematyki oraz 79,7 proc. z języka angielskiego.

Na uwagę zasługuje także wynik **Szkoły Podstawowej nr 11 im. Jana Pawła II**. Uczniowie tej placówki uzyskali jeden z najwyższych rezultatów z języka polskiego – średnio 76,7 proc. Egzamin z matematyki napisali na 61,3 proc., a z języka angielskiego na 75,1 proc.

Dobre wyniki odnotowała również **Szkoła Podstawowa nr 8 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego**, osiągając średnio 68,9 proc. z języka polskiego, 62,3 proc. z matematyki i 80,8 proc. z języka angielskiego.

W **Spółecznej Szkole Podstawowej** do egzaminu przystąpiło zaledwie ośmioro uczniów. Średnie wyniki wyniosły tam 69,4 proc. z języka polskiego, 63,8 proc. z matematyki oraz 69,3 proc. z języka angielskiego.

Pierwszą dziesiątkę miejskiego ze-

stawienia uzupełnili **Szkoła Podstawowa nr 10**, **Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi**, **Niepubliczna Szkoła Podstawowa Aleksander** oraz **Szkoła Podstawowa nr 9**.

Tegoroczne wyniki po raz kolejny pokazują, że język angielski pozostaje najmocniejszą stroną siedleckich ósmoklasistów. Znacznie większym wyzwaniem okazała się matematyka. Tylko jedna szkoła przekroczyła próg 70 proc. (szkoła katolicka). W większości placówek średnie wyniki z tego przedmiotu mieściły się w przedziale od około 55 do 63 proc.

Choć wyniki poszczególnych szkół są zróżnicowane, tegoroczny egzamin potwierdził, że wiele siedleckich placówek od lat utrzymuje wysoki poziom nauczania. Trzeba jednak pamiętać, że na średnie wpływa również liczba zdających – w niektórych szkołach egzamin pisało zaledwie kilka lub kilkanaście osób, podczas gdy w największych było ich niemal stu.

Tekst i zdjęcie: **MARIA POPEK**



Katolicka Szkoła Podstawowa mieści się przy ul. Sokołowskiej.

Wyniki matur 2026 w powiecie węgrowskim

Gorzej niż było

Wstępne wyniki matur w powiecie węgrowskim nie napawają optymizmem. Ten bardzo ważny egzamin zdało tylko 73,88 proc. abiturientów. To poniżej średniej województwa mazowieckiego (83,4 proc.) i średniej krajowej (81,1 proc.).

– Cóż, nie widać poprawy. Jest gorzej niż w zeszłym roku, a uważam, że te wyniki mogły być znacznie lepsze – komentuje wicestarosta węgrowski **Marek Renik** wyniki tegorocznych matur w podległych powiatowi placówkach.

W tym roku szkoły ponadpodstawowe w powiecie węgrowskim ukończyło 531 uczniów. Do egzaminu maturalnego przystąpiło 490 osób (92,28 proc.). Dla 362 abiturientów (73,88 proc.) matura zakończyła się sukcesem, 72 osoby (14,69 proc) będą mogły przystąpić do poprawki, a 56 osób (11,43 proc.) może zdawać dopiero za rok.

Z jakich przedmiotów uczniowie będą poprawki? Głównie z matematyki (42 osoby), języka polskiego (16) i języków angielskiego lub rosyjskiego (14).

W szkołach prowadzonych przez samorząd powiatu węgrowskiego egzamin maturalny, już tradycyjnie, najlepiej wypadł w **I LO im. Adama Mickiewicza w Węgrowie**. Tu do matury przystąpiło 151 abiturientów (wszyscy, którzy ukończyli szkołę). Dla 137 z nich (90,73 proc.) egzamin zakończył się sukcesem, 13 będzie mogło przystąpić do poprawki (6 z matematyki, 4 z języka obcego i 3 z języka obcego), a 1 może zdawać maturę dopiero za rok.

Dobrze wypadła matura w **ZSP w Łochowie**, jednak tym razem absolwenci technikum okazali się lepsi od licealistów. W **Łochowskim LO im. M. Sądzelewiczowej** do matury przystąpiło 119 osób (wszyscy absolwenci). Egzamin zakończył się sukcesem dla 103 uczniów (86,55 proc.). Prawo do poprawki ma 12 abiturientów (8 z matematyki, 1 z języka polskiego i 3 z języka obcego), a 4 osoby mogą zdawać dopiero za rok. W łochowskim Technikum do matury przystąpiło 52 absolwentów (wszyscy). Zdało 47 abiturientów (90,38 proc.), 4 ma możliwość poprawki (1 z matematyki, 3 z polskiego), a 1 może przystąpić do matury za rok.

Spośród wszystkich szkół najlepsze wyniki zanotowało **Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące w Stoczku**. Do matury przystąpiło 13 z 14 absolwentów. Pełny sukces odniosło 12 abiturientów (92,31 proc.), a 1 może zdawać poprawkę z matematyki.

W **LO w Sadownem** (wchodzi w skład miejscowego ZSP), do matury przystąpiło 20 uczniów (wszyscy absolwenci), a zdało ją 14 (70 proc.). 4 osoby mają poprawki (2 z matematyki i po 1 z języków polskiego i obcego), 2 osoby mogą zdawać za rok. W **Technikum w Sadownem** do egzaminu dojrzałości przystąpiło 22 z 25 absolwentów. Zdało 11 osób (50 proc.), 5 ma prawo do poprawki (3 z języka obcego i 2 z matematyki), a 6 może zdawać maturę dopiero w przyszłym roku.

W **II LO w Węgrowie** (część ZSP im. J. Kochanowskiego w Węgrowie) do matury przystąpiło 40 z 48 absolwentów. Zdało zaledwie 8 osób (20 proc.), 13 może pisać poprawkę (3 z języka obcego, 2 z polskiego i 13 z matematyki), a 19 nie zdało. W węgrowskim **Technikum** do matury przystąpiło 73 ze 102 absolwentów. 30 abiturientów (41,1 proc.) zdało, 20 ma możliwość poprawki (14 z matematyki, 5 z języka polskiego i 1 z języka obcego), a 23 uczniów na kolejną szansę musi poczekać do przyszłego roku.

Wyniki egzaminu dojrzałości są jednymi z najłabszych w ostatnich latach. Gorzej było tylko w roku szkolnym 2013/2014 i 2019/2020, kiedy za pierwszym podejściem maturę zdało odpowiednio 67,7 oraz 68,5 proc. abiturientów.

Wicestarosta Marek Renik jest nieco rozczarowany wynikami matur w niektórych ze szkół. Zaznacza jednak, że podjęte przez zarząd działania (m.in. podniesienie progu punktów przy przyjmowaniu uczniów do dwóch produkcyjnych liceów) przyniosą efekty.

– Na pewno te działania zapracują, ale jeszcze nie teraz – mówi.

Wicestarosta dodaje, że gdy będą już pełne wyniki matur, odbędzie się spotkanie władz powiatu z dyrektorami szkół, na którym zostanie dokonana analiza stanu obecnego i będą zaproponowane rozwiązania, które w przyszłości mogą dać pozytywny skutek.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Siedlecki głos wybrzmi w Warszawie. „Chcę, by małe organizacje były wreszcie słyszane”.

Trzeci sektor się obudził

Kiedy w 2015 roku zakładał swoje pierwsze stowarzyszenie, szybko przekonał się, że zapal społeczników często przegrywa z biurokracją.

Dziś, jedenaście lat później, będzie miał wpływ na rozwiązania dotyczące organizacji pozarządowych w całym kraju.

Mowa o **Sławomirze Stańczuku**, który zasiadzie w Krajowej Radzie Działalności Pożytku Publicznego. Podregion siedlecki po raz pierwszy będzie miał przedstawiciela w tym gremium. Nasz rozmówca zapowiada, że zamierza przekazywać głos organizacji z małych miast i terenów wiejskich.

SPOŁECZNICY, NIE PRZEGAPCIE TEGO!

29 czerwca Sławomir Stańczuk, prezes Federacji Organizacji Pozarządowych Podregionu Siedleckiego (FOPPS) i mieszkańiec Purzeca w gminie Siedlce, został oficjalnie powołany do VIII kadencji Rady Działalności Pożytku Publicznego przy Premierze. To krajowy organ opiniotwórczo-doradczy, który konsultuje projekty ustaw i programów dotyczących trzeciego sektora.

Teraz problemy i postulaty Ochotniczych Straży Pożarnych, Kół Gospodyń Wiejskich, fundacji i stowarzyszeń działających w naszym regionie będą mogły wybrzmić podczas prac nad rozwiązaniami tworzonymi na szczeblu krajowym.

Choć określenie „organizacje pozarządowe” brzmi dość formalnie, to właśnie one stoją za wieloma inicjatywami, z którymi mieszkańcy spotykają się na co dzień. Organizują pikniki, festyny, warsztaty, zajęcia dla dzieci i seniorów, wydarzenia sportowe i kulturalne, prowadzą akcje charytatywne, dbają o lokalne tradycje, zdobywają pieniądze na rozwój swoich miejscowości. Za każdą z tych inicjatyw stoi jednak także mniej widoczna strona medalu – formalności i rozliczenia.

BY BIUROKRACJA NIE SZOKOWAŁA

Sławomir Stańczuk pamięta po-

czątki swojej społecznej działalności. – Założyłem stowarzyszenie i nagle okazało się, że poza pomysłami na działania trzeba znać przepisy, przygotowywać sprawozdania, prowadzić dokumentację i rozliczać projekty. To był ogrom informacji, z którymi wcześniej nie miałem do czynienia. Brakowało mi wsparcia w tych pierwszych krokach.

Z czasem zrozumiał, że podobne doświadczenia mają niemal wszystkie nowe organizacje. Pomysłów i chęci nie brakuje, ale wielu społeczników gubi się w formalnościach. – Uznałem, że nie ma sensu, aby kolejne organizacje uczyły się wszystkiego od początku. Można po prostu przekazać im tę wiedzę i pomóc uniknąć błędów i niepowodzeń.

Tak w 2023 r. narodziła się Federacja Organizacji Pozarządowych Podregionu Siedleckiego. Sławomir Stańczuk utworzył ją wspólnie z **Anetą Olszak** – założycielką Stowarzyszenia „Nasz Rakowiec” oraz Koła Gospodyń Wiejskich „Sami Swoi”. Dziś FOPPS zrzesza ponad 30 organizacji z powiatów: siedleckiego, sokołowskiego, węgrowskiego, łosickiego i garwolińskiego.

W ciągu niespełna trzech lat federacja zrealizowała kilka dużych przedsięwzięć wspierających trzeci sektor. Powstało Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych Powiatu Siedleckiego, portal społeczno-informacyjny NaszGS.pl, a także projekt promujący wykorzystanie inicjatywy lokalnej jako narzędzia współpracy mieszkańców z samorządami. Z bezpłatnych konsultacji, szkoleń i doradztwa skorzystały setki przedstawicieli organizacji.

OD 31 DO KILKUSET GŁOSÓW

Za największy sukces ostatnich lat Stańczuk uważa „przebudzenie śro-

dowiska organizacji pozarządowych”. Trzy lata temu, gdy kandydował do Mazowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, mandat zapewniło mu zaledwie 31 głosów. – Wtedy



„Jedziemy dalej!”
– mówi z humorem Sławomir Stańczuk

fot. arch. prywatne

niewiele organizacji interesowało się wyborami i tym, by ktoś je reprezentował na poziomie wojewódzkim. Trzeci sektor w naszym regionie dopiero się budził – przyznaje.

W tegorocznych wyborach na Sławomira Stańczuka oddano 400 głosów. To jeden z najlepszych wyników – 510 głosów – zdobyła Ewelina Pędzich-Chyży (Stowarzyszenie Ośrodek Kultury i Aktywności Lokalnej w Krze-

sku). Łącznie na dwoje kandydatów z podregionu siedleckiego oddano więc 910 głosów, czyli jedną czwartą wszystkich głosów w województwie! – To wynik organizacji, które uwierzyły, że warto mieć swój głos – podkreśla nasz rozmówca.

W radzie wojewódzkiej mandat zdobyła **Ewelina Pędzich-Chyży**. W radzie krajowej – zasiadzie Sławomir Stańczuk. Dla naszego regionu to precedens. Po raz pierwszy ma on jednocześnie przedstawicieli w dwóch najważniejszych gremiach zajmujących się organizacjami pozarządowymi.

BY KONTROLA NIE STRASZYŁA

Nowa funkcja oznacza udział w opiniowaniu rozwiązań dotyczących trzeciego sektora. Jak zaznacza nasz rozmówca, to już „zaawansowany poziom decyzyjności”. Do konsultacji przez radę krajową trafiają bowiem projekty ustaw, rozporządzeń i programów przygotowywanych przez ministerstwa. – Często nowe przepisy są przygotowywane z myślą o dużych organizacjach, które mają pracowników i zaplecze administracyjne. A perspektywa wschodniego Mazowsza jest zupełnie inna niż Warszawy – podkreśla Sławomir Stańczuk.

Jednym z pierwszych tematów, który chciałby poruszyć w pracach rady, jest sposób kontrolowania organizacji pozarządowych. – Małe stowarzyszenie prowadzone przez wolontariuszy nie może być trakto-

wane dokładnie tak samo jak duża instytucja czy firma zatrudniająca sztab specjalistów, a kontrola powinna być również lekcją, a nie tylko sprawdzianem. Organizacje prowadzone przez społeczników potrzebują jasnych wskazówek, jak prawidłowo realizować i rozliczać projekty – przekonuje.

Stańczuk zwraca też uwagę na, jego zdaniem, niesprawiedliwą zasadę: – Organizacje pozarządowe, realizując projekty zlecane przez samorząd, muszą wносить wkład własny. Taki wymóg nie obowiązuje już, gdy analogiczne zlecenia wykonują firmy wyłonione w przetargu.

SPOŁECZNIE, PO GODZINACH

Sławomir Stańczuk, oprócz tego, że pełni funkcje społeczne, na co dzień pracuje jako informatyk i prowadzi własną działalność gospodarczą. Jest także plantatorem lawendy i prowadzi ekologiczne gospodarstwo w Purzecu. Działalność społeczna rozpoczyna się dopiero po pracy. – Nie ma za nią wynagrodzenia, ale daje ogromną satysfakcję z pracy wśród ludzi, którzy nie godzą się na zastaną rzeczywistość, ale chcą ją zmieniać. Zwykle, gdy jest jakiś kryzys, jak powódź czy pożary, to właśnie organizacje pozarządowe – OSP i KGW – są pierwsze na miejscu. Widzę, jak wiele dobrego robią dla mieszkańców i chcę, żeby miały jak najlepsze warunki do działania.

TO DOPIERO POCZĄTEK

Kolejne posiedzenie VIII kadencji Rady Działalności Pożytku Publicznego zaplanowano na wrzesień. Do tego czasu Sławomir Stańczuk chce zebrać najważniejsze postulaty, które będzie mógł przedstawić podczas prac rady. – To nie jest mój mandat. To mandat organizacji z naszego regionu. Chcę, żeby ich problemy były słyszane w Warszawie – jeszcze raz podkreśla.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych mogą już zgłaszać problemy i propozycje zmian na adres mailowy: slawomir@fopps.pl.

MARIA POPEK

Złote Gody w gminie Korytnica

Przeżyli z sobą tyle lat

50 lat wspólnego pożycia małżeńskiego to wyjątkowy powód do dumy i świętowania. Z tego założenia wyszły władze gminy Korytnica, organizując uroczystość dla jubilatów.

Świętowanie Złotych Godów odbyło się w Gminnym Domu Kultury w Korytnicy. Przybyło 12 par legitymujących się 50-letnim stażem małżeńskim. Nie zabrakło przedstawicieli władz gminy Korytnica z wójtem **Grażyną Chrupek** na czele. Pani wójt pogratulowała małżonkom pięknego jubileuszu i życzyła im dalszych lat życia w zdrowiu, szczęściu i wzajemnej miłości. Odznaczyła też Jubilatów medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznanymi im przez Prezydenta RP.

Medalami zostali uhonorowani: **Wiesława i Andrzej Delegacowie**, **Alicja i Roman Godlewscy**, **Mieczysław i Witold Jankowscy**, **Jadwiga i Zdzisław Książkiewicz**, **Teresa i Waldemar Krajewscy**, **Elżbieta i Kazimierz Krajewscy**, **Cecylia i Kazimierz Rucińscy**, **Stanisława i Piotr Snopkiewiczowie**, **Małgorzata i Stanisław Szwałkowscy**, **Zofia i Stanisław Wąsowskowie**, **Bożenna i Bogusław Wrzaskowie** oraz **Danuta i Kazimierz Zalewscy**.

Wyjątkową atmosferę wydarzenia podkreślił koncert w wykonaniu lokalnych artystów: **Grażyny Zalewskiej**, **Wiktorii Standziak** i **Jacka Czarnackiego**. Był też poczęstunek, na którym nie zabrakło okolicznościowego tortu oraz wspólnego „Sto lat”. Były również rozmowy i wspomnienia oraz wspólne śpiewanie znanych i lubianych przebojów pod kierownictwem znanego i lubianego muzyka **Andrzeja Strąka**. (sej)



fot. arch. UG Korytnica

O kondycji facetów, pająkach z osobowością, wolności myśli i gburowatości, czyli...

Na życie Plan A, na emeryturę Plan B

Marek Żabka ma 71 lat, ale sylwetkę i kondycję młodzieńca, a umysł jak brzytwa. Sam rąbie drzewo do kominka. Mówi, że na życie trzeba mieć Plan A, a na emeryturę Plan B. Jak to naukowiec. Światowej klasy naukowiec, dodajmy, który właśnie został honorowym członkiem Europejskiego Towarzystwa Arachnologicznego.

Jak wybitny polski arachnolog, odkrywca około 250 gatunków pająków, odnajduje się na emeryturze?

■ **Trudno mi uwierzyć, że człowiek z taką pasją po prostu odszedł na emeryturę. I to w „przepisowym” wieku 65 lat.**

— Jeszcze przez rok pracowałem na emeryturze, ale gdy było coraz mniej godzin dydaktycznych, nie chciałem zabierać pracy młodszym kolegom. Pracuję nadal w instytucie, ale na zasadach wolontariatu. Rano jadę na siłownię, po niej do instytutu, gdzie jestem przypisany do zespołu badawczego i służę swoim doświadczeniem. Nie uczestniczę w zebraniach, nie zajmuję się biurokracją, więc drażnię koleżeństwo z pozycji łożu szyderców, że muszą pisać raporty, a ja nie. Bardzo sobie chwale swój status. Poza tym publikuję popularnonaukowe artykuły i mam skończoną książkę.

■ **Jaki tytuł? Poprzedniej książki brzmiał: „Pająki. Mordercy, kanibale i seksualni ekstremsi”.**

— Tym razem: „Zabójcy, tkacze i fatalni kochankowie”.

■ **Co takiego fascynującego jest w pająkach?**

— Są tajemnicze, groźne, mityczne. Zajmuję się pająkami skaczącymi — o bardzo wyrazistej osobowości.

Mają ciekawe zachowania rozrodcze, łowieckie, a niektórzy hodowcy uważają, że nawet rozpoznają ludzi. Śmiem twierdzić, że takie ślimaki, na przykład, nie mają tak wyrazistej natury.

■ **Nie uważasz, że arachnolodzy są trochę specyficzni? Pamiętam Światowy Kongres Arachnologów, który odbył się w Siedlcach. Do miasta zjechało kilkudziesięciu Indiana Jonesów: w kolorowych koszulkach, klapkach lub butach trekkingowych, z plecakami. Żadnych tam garniturów i krawatów.**

— Może i każdy jest na swój sposób osobliwy... Ale w nauce trzeba być trochę dziwnym, trochę zakręconym rebeliantem, który się nie poddaje głównemu nurtowi. Kiedyś w Australii kolega pokazał mi maile od amerykańskiego studenta, hodowcy jadowitych pająków, który eksperymentalnie wstrzykiwał sobie coraz większe dawki jadu, aby zdobyć odporność na toksynę. Korespondencja urwała się na opisach moczu, który stał się brunatny i śluzowaty. Ale, w sumie, jakichś specjalnych dziwologów nie znam.

■ **Nie brakuje ci tego aktywnego podróżnictwa, któremu oddałeś się, prowadząc badania?**

— Jesteśmy z żoną na takim etapie życia, że moglibyśmy sobie podróżować, ale mówię jej, że szkoda na mnie pieniądze wydawać. Przecież ja nie widzę. Co ja tam zobaczę? Od lat cierpię na pogarszający się wzrok. Nie widzę ciebie, z tej odległości, z jakiej rozmawiamy. To jest bardzo przykra przypadłość, doznanie emocjonalnego ośpienia. Piękno pobudza, inspiruje, a ja patrzę i widzę szarość, nie rozróżniam kolorów. Pojadę gdzieś i będę się dołował?

■ **Och, tak mi przykro! Nie wiedziałam, że jest aż tak! Nigdy bym nie powiedziała przy twojej aktywności, że sprawa jest tak poważna.**

— Bo tak jak na karierę zawodową trzeba mieć Plan A, czyli nie marnować czasu na głupoty, bo każdy zmarnowany dzień już się nie powtórzy, tak na emeryturę trzeba mieć Plan B, czyli zachować aktywność i trzeźwość umysłu, mieć kontakty z ludźmi, wychodzić z domu. Przyznam, że przeraża mnie trochę kondycja facetów w moim wieku.

■ **Czyli?**

— Prowadziłem wykłady dla uniwersytetów trzeciego wieku, a tam... głównie panie! Raz dzwoni do mnie kolega i mówi to samo: „Jestem przerażony! Byłem w ZUS-ie, wchodzi para, on wygląda jak niedorozwinięty, ona sadza go jak w biurze rzeczy znalezione, a sama śmiga od stanowiska do stanowiska”.

■ **Zdradzę, że wiele pań skarży się na kondycję swych rówieśników.**

— Bardzo ważne są społeczne relacje. Wielokrotnie organizowałem koleżeńskie spotkania „dziaderek” i smuciło mnie, gdy kolejni koledzy odpadali, bo coś tam, bo nie ma czasu, nie ma zdrowia. Ubolewam, że jest armia emerytów, których trudno namówić na regularne spotkania choćby dwa razy w roku, przy kawie. Kolega w Australii zawsze raz na miesiąc spotyka się z dawnymi współpracownikami. U nas ludzie nie mają takiej potrzeby. Nie



Marek Żabka

fot. arch.

wiem, z czego to wynika. W sumie też mógłbym siedzieć i patrzeć w okno.

■ **Jak z perspektywy wybitnego arachnologa wyglądają dziś migracje egzotycznych zwierząt? Czy zmiany klimatu pozwolą na zdomowienie się u nas jadowitych pająków?**

— Pająki są dobrymi podróżnikami. Niektóre szybują na niciach babiego lata na odległość tysięcy kilometrów i kolonizują nawet odległe wyspy. Drugi sposób migracji, dziś bardzo aktualny, to efekt masowego ruchu turystycznego, transportu warzyw i owoców z egzotycznych krajów. Tak trafiają do nas bardzo groźne wążaki brazylijskie czy czarne wdowy. Dobrze, gdy się je dostrzeże, ale mieliśmy przypadek z południowej Polski, gdy do lekarzy zgłosiła się osoba z masywną nekrozą, czyli martwicą tkanek, która mogła być następstwem ukąszenia jadowitego pająka. Nikt go jednak nie widział,

nie złowił. Wraz z ociepleniem klimatu będą przybywać nowe gatunki, ale polskie warunki są nieprzewidywalne, w zimę mieliśmy — 30 stopni, czego na zewnątrz takie gatunki nie przetrwają. To czynnik ograniczający. Ale poszerzanie zasięgów bytowania to naturalna tendencja.

■ **Mówisz, że jesteś szczęściarzem, bo nie tylko robiłeś to, co kochałeś, ale jeszcze ci za to płacili.**

— Co więcej, nasza uczelnia od początku dawała nam wolność akademicką i swobodę prowadzenia badań, co jest podstawą pracy naukowej. Ja tej wolności myśli doświadczyłem. Kryterium jakości pracy są przecież publikacje i autorytet w środowisku. I nam się to udało. Stopnie naukowe robiliśmy na dobrych uniwersytetach, jeździliśmy na konferencje, nikt nam się nie wtrącał, nic nie nakazywał. Nawiazywaliśmy kontakty naukowe, które przeradzały się w przyjaźnie. A wymiana myśli, rozmowy, są niezwykle ważne.

■ **Jesteś optymistą czy pesymistą?**

— Generalnie mam dosyć krytyczne podejście do spraw.

■ **Czyli pesymista?**

— Realista. Raczej typ mrukliwy i gburowaty, ze skłonnością do roztrząsania prostych spraw na „za” i „przeciw”, widząc więcej „przeciw”. Choć w towarzystwie bywam elokwentny i w dobrym humorze. ■

Rozmawiała

MARIOLA ZACZYŃSKA

Partnerem cyklu

„Seniorzy Mazowsza

— historie warte opowiedzenia” jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski



fot. arch.



fot. arch.

ODESZLI...

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 6 do 10 lipca

Tadeusz Zbrożek, 90 lat
Władysław Pietrusiak, 91 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego zmarłe od 2 do 8 lipca

Piotr Pieniak, 30 lat
Tadeusz Puszcz, 81 lat
Halina Kurowicka, 66 lat
Marian Wielgosz, 91 lat



USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 9 lipca

Mariusz Marek Surowiec, 37 lat
Antoni Julian Radzikowski, 67 lat
Helena Stańczuk, 96 lat
Aniela Irena Jagiełło, 100 lat
Stanisława Pokora, 73 lata
Zdzisława Henryka Mięsak, 93 lata
Marianna Ciok, 74 lata
Walenty Marian Niemierka, 93 lata
Tadeusz Henryk Gromada, 81 lat
Mirosława Gotowicka, 83 lata
Henryk Kujawa, 84 lata
Lidia Gruba, 83 lata
Ryszard Pisarszak, 71 lat
Kazimiera Hawryluk, 94 lata
Jan Pszczel, 78 lat
Danuta Wrotnowska, 73 lata
Krzysztof Marek Gręga, 72 lata
Janina Jolanta Rymuza, 72 lata

Robert Janusz Mucha, 55 lat
Andrzej Bogusław Romaniuk, 74 lata
Barbara Bareja, 82 lata
Kazimierz Czesław Foryszewski, 86 lat
Janina Komorowska, 91 lat
Leszek Soszyński, 76 lat
Jadwiga Wróbel, 85 lat
Agnieszka Jaworowska, 41 lat
Regina Maria Lewicka, 99 lat
Stanisława Sitkowska, 82 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 9 lipca

Jerzy Błoński, 71 lat
Henryk Ratyński, 83 lata
Krystyna Stefaniak, 80 lat
Tomasz Wilk, 54 lata
Zdzisław Zębacki, 77 lat

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA

ZGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ !!! - 1500 zł
SPOTKANIE → ANALIZA → ZGŁOSZENIE

**MOŻEMY
CI POMÓC:**



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Jechali na służbę, zatrzymali pijanego kierowcę. 27-latek miał 2,5 promila

5 lipca policjanci z Posterunku Policji w Pilawie, jadąc na nocną służbę, zauważyli przy ul. Głównej w Lipówkach Renault, które wpadło do przydrożnego rowu. Zatrzymali się, by sprawdzić, czy kierowcy nic się nie stało. Szybko okazało się jednak, że 27-latek jest pijany.

Mężczyzna próbował jeszcze uciec,

jednak policjanci obezwładnili go i przekazali patrolowi ruchu drogowego. Badanie alkomatem wykazało, że kierowca miał w organizmie 2,5 promila alkoholu.

27-latek stracił prawo jazdy. Za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności. (ak)

Chciał ukraść perfumy warte ponad 3 tysiące złotych.

Zatrzymała go ochrona

6 lipca przed południem pracownicy ochrony jednej z drogerii w Garwolinie ujęli 29-letniego mieszkańca Radomia, który próbował wynieść ze sklepu markowe perfumy o wartości przekraczającej 3 tys. zł, nie płacąc za towar. Na miejsce wezwano policjantów.

Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna został zatrzymany na gorącym uczynku. Podczas interwencji zachowywał się agresywnie i utrudniał pracę pracownikom ochrony.

— 29-latek został przewieziony do policyjnej celi i usłyszał zarzut usiłowania kradzieży. Za to przestępstwo grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności — informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

O dalszym losie mieszkańca Radomia zdecyduje sąd. (ak)

Uniwersytet i policijni eksperci będą współpracować

Uniwersytet w Siedlcach podpisał porozumienie o współpracy z Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji. Umowę sygnowali p.o. rektora uczelni dr hab. **Zbigniew Karczmarszyk**, prof. UwS, oraz dyrektor Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji insp. **Iwona Marciniak-Krawczyk**.

— To ważny krok w rozwoju współpracy Uniwersytetu w Siedlcach z jedną z najważniejszych jednostek eksperckich w kraju.

Porozumienie otwiera nowe możliwości zarówno dla naukowców, jak i studentów naszej uczelni — mówi **Beata Gałek**, rzeczniczka Uniwersytetu w Siedlcach.

Porozumienie zakłada wspólną realizację projektów naukowych, badawczo-rozwojowych i dydaktycznych, organizację konferencji, seminariów oraz szkoleń, a także wymianę wiedzy i doświadczeń eksperckich. Celem współpracy jest efektywne wykorzystanie

potencjału naukowego, eksperckiego i infrastrukturalnego obu instytucji.

Studenci Uniwersytetu w Siedlcach zyskują możliwość odbywania praktyk zawodowych, staży oraz wizyt studyjnych w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji. Dzięki temu będą mogli zdobywać doświadczenie pod okiem ekspertów wykorzystujących nowoczesne metody badań kryminalistycznych.

AGA KRÓL

Policjantka z Siedlec została dawcą szpiku.

Pomogła kilkuletniemu dziecku z Indii

Po blisko dziesięciu latach od rejestracji w bazie Fundacji DKMS sier. **Milena Romańczuk** z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach otrzymała telefon, na który czekają tysiące potencjalnych dawców. Okazało się, że jest zgodnym dawcą komórek macierzystych dla kilkuletniego dziecka leczonego w Indiach.

Po przejściu badań i niezbędnych procedur policjantka kilka tygodni temu oddała komórki macierzyste, które dają małemu pacjentowi szansę na powrót do zdrowia. Teraz pozostaje czekać na informacje o wynikach przeszczepu.

— Jesteśmy dumni z postawy naszej policjantki. Jej empatia, bezinteresowność i gotowość do niesienia pomocy są najlepszym dowodem na to, że służba drugiemu człowiekowi

nie kończy się po zdjęciu munduru — mówi kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Znalezienie zgodnego dawcy szpiku jest niezwykle trudne, dlatego każda nowa osoba zarejestrowana w bazie zwiększa szanse chorych na no-

wotwory krwi i inne choroby układu krwiotwórczego. Do grona potencjalnych dawców będzie można dołączyć 16 lipca podczas obchodów Święta Policji w Komendzie Miejskiej Policji w Siedlcach, gdzie swoje stoisko przygotowuje Fundacja DKMS.

AGA KRÓL



fol. Policja Siedlce

Powstanie nowe centrum psychiatrii dziecięcej

Ponad 7,4 mln zł trafi na rozwój opieki psychiatrycznej w Siedlcach. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej rozpoczyna budowę Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży oraz modernizację oddziału psychiatrycznego dla dorosłych.

Pierwszy etap inwestycji ruszył wraz z podpisaniem umowy z firmą

MAL-POL Sp. z o.o., która w formule „zaprojektuj i wybuduj” rozbuduje budynek przy ul. Mazurskiej 1. Wartość prac przekracza 5 mln zł, a ich zakończenie planowane jest do czerwca 2029 roku.

W nowym centrum powstaną poradnia zdrowia psychicznego oraz dzienny oddział psychiatryczny dla dzieci i młodzieży. Placówka zostanie

wyposażona w sprzęt do terapii, rehabilitacji oraz pomoce dla najmłodszych pacjentów.

Modernizacja obejmie także oddział psychiatryczny dla dorosłych przy ul. Starowiejskiej 15. Szpital otrzyma m.in. nowe łóżka, aparat EKG, system kontroli dostępu i monitoring. Przebudowana zostanie również droga dojazdowa do oddziału. **MP**

HADES TANIE **POGRZEBY**

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

C O W K I N A C H

REPERTUAR 17-23.07.2026r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE LATO: VAIANA	115					10:30		
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
O CZYM SOBIE NIE MÓWIMY - NAPISY	115	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
ODYSEJA - NAPISY	172	13:15 16:30 19:30	13:15 16:30 19:30	13:15 16:30 19:30	13:15 16:30 19:30	13:15 16:30 19:30	13:15 16:30 19:30	13:15 16:30 19:30
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MINIONI I STRASZYDLA- DUBBING- PRZEDPREMIERA	85	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30	11:30 13:30 15:30 17:30
TOY STORY 5 DUBBING	102	12:00 14:00 16:00	12:00 14:00 16:00	12:00 14:00 16:00	12:00 14:00 16:00	11:15 16:00	12:00 14:00 16:00	12:00 14:00 16:00
ZAPROSZENIE- NAPISY	107	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45	19:45
BACKROOMS: BEZ WYJŚCIA- NAPISY	104	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00
TOM I JERRY: PRZYGODA W MUZEUM	100	11:15	11:15	11:15	11:15	11:15	11:15	11:15
VAIANA- DUBBING	115	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45
PRZEKLEŚTWO NIEWINNOŚCI- NAPISY	96	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
MARTWE ZŁO: OGIEŃ- NAPISY	110	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

FILMOWE PORANKI

Bob BUDOWNICZY

19.07 godz. 10:30

Twoje miasto, Twoje kino

HELIOS

www.helios.pl

Suchożebry: Rada rozliczyła wójta.

15 głosów na „tak”

Bez sprzeciwu, bez wstrzymujących się. Rada Gminy Suchożebry w komplecie poparła Tomasza Starzewskiego, udzielając mu jednocześnie wotum zaufania i absolutorium za wykonanie budżetu 2025 roku. Za jednomyślnością stoją: większe dochody, nadwyżka budżetowa i kilkadziesiąt inwestycji: od fotowoltaiki na budynku urzędu po kanalizację w Sosnie-Kozółkach.

Gmina zamknęła 2025 rok wynikiem dodatnim. Dochody zaplanowano na 39,79 mln zł, a wyniosły 40,26 mln zł. To 101,19% planu. Wydatki były mniejsze niż zakładano: zamiast planowanych 42 mln zł wydano 38,14 mln zł, czyli 90,76%. Nadwyżka - 2,13 mln zł. Gmina nie zaciągnęła w minionym roku żadnego nowego kredytu ani pożyczki, spłaciła 400 tys. zł rat wcześniejszych zobowiązań. Na 31 grudnia samorząd nie miał żadnych zobowiązań wymagalnych. To sygnał zdrowej płynności finansowej, choć w tle pozostają nieuregulowane należności (815,9 tys. zł), które urząd wciąż musi wyegzekwować.

- Z ponad 8 mln zł wydatków majątkowych na inwestycje trafiło 3,6 mln zł, a na zakupy inwestycyjne 2,49 mln zł. Reszta to dotacje przekazane na dofinansowanie zadań realizowanych przez inne podmioty, w tym powiat - mówi **Tomasz Starzewski**.

INWESTYCJE MAŁE I DUŻE

Lista inwestycji zrealizowanych w

2025 roku liczy kilkadziesiąt pozycji. Od dużych, wielomilionowych przedsięwzięć po drobne, ale odczuwalne dla mieszkańców prace w poszczególnych sołectwach.

- Największym zadaniem była przebudowa systemu zasilania budynku Urzędu Gminy w Suchożebrych z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. To instalacja fotowoltaiczna, system awaryjnego zasilania, klimatyzacja oraz winda dla osób z niepełnosprawnościami. Wartość umowy to niemal 4,8 mln zł, z czego dofinansowanie z Polskiego Ładu pokryło 4,56 mln zł. Drugą co do wielkości inwestycją był remont zabytkowego kościoła parafii św. Mikołaja Biskupa w Krześlinie, gdzie łączny koszt wyniósł 1,28 mln zł, z czego 980 tys. zł pochodziło z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, a gmina dołożyła 20 tys. zł - wylicza wójt. - Gmina wspiera też powiat siedlecki finansowo przy dwóch inwestycjach drogowych: przebudowie mostu na drodze powiatowej 3615W w Kownaciskach

(dofinansowanie gminy: 474,2 tys. zł) oraz przebudowie odwodnienia drogi powiatowej w Podnieśnie (46,9 tys. zł). Pozostałe zrealizowane zadania to m.in.: przebudowa drogi gminnej w Krynicy, budowa stawu retencyjnego w Krynicy (w ramach programu klimatycznego samorządu wojewódzkiego), oświetlenie uliczne w Krześlinku, Brzozowie, Sośnie-Kozółki i Woli Suchożebrowskiej, plac zabaw i siłownia zewnętrzna w Stanach Małych, modernizacja budynku OSP w Brzozowie, oraz budowa 108 metrów nowej sieci kanalizacyjnej w Brzozowie.

Na koniec roku ruszyła (i już się zakończyła) jedna z najważniejszych inwestycji najbliższych lat: rozbudowa i modernizacja infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej gminy. Powstało blisko 2,6 km nowej sieci kanalizacyjnej z przepompowniami w Sośnie-Kozółki i Sośnie-Trojanki.

„OKRĘT NIE PŁYNIE TYLKO Z KAPITANEM”

Kiedy wynik głosowania był już

znany, głos zabrał wójt Tomasz Starzewski. Podziękował radnym za zaufanie, ale zaznaczył: - Chciałbym, aby te słowa wybrzmiały dosadnie. Można porównać nas do wielkiego okrętu, którym płyniemy w tym gąszczu administracyjnym. Ale okręt nie płynąłby tylko z kapitanem. Okręt to przede wszystkim wszyscy ludzie zaangażowani w ogrom pracy. Właśnie tym naszym urzędowym okrętem jesteśmy Wy - powiedział wójt i wymieniał z imienia i nazwiska funkcji najbliższych współpracowników, podkreślając zespołowy charakter zarządzania gminą: - Dziękuję wszystkim, bo to jest nasz wspólny sukces. Mojemu zastępcy, skarbnikowi, moim kierownikom, którzy każdego dnia starają się, aby gmina się rozwijała, a myślę, że to idzie w dobrym kierunku. Dziękuję za wszystkie rozmowy, dziękuję wszyst-



Tomasz Starzewski

fot. AK

kim za wsparcie, moim radnym, którzy pomagają i doradzają.

Wójt przyznał jednocześnie, że jednomyślność w głosowaniu nie oznacza braku sporów w codziennej pracy.

- Czasami bywają różnice zdań, ale tak właśnie musi być. Nie zawsze musimy się zgadzać, ale to wy jesteście głosem mieszkańców. Z naszej perspektywy urzędowej nie wszystko widać, to wy jesteście moimi oczami w terenie. To wy zgłaszacie każdy problem i wskazujecie sprawy, które wymagają rozwiązania - zaznaczył Tomasz Starzewski.

MILENA CELIŃSKA

Jubileuszowa edycja konkursu literackiego „Pióro szuka talentu”.

Kuźnia młodych literatów

Ogłoszono wyniki 25. konkursu literackiego „Pióro szuka talentu”. Objawieniem tej edycji był Krzysztof Kowalczyk, uczeń I LO w Węgrowie, który w swojej kategorii otrzymał pierwsze nagrody zarówno za poezję, jak i za prozę.

Pomysł na konkurs zrodził się ponad 25 lat temu w grupie kilku osób działających przy Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Łochowskiej. Inicjatorami byli **Stanisław Grądzki**, redaktor naczelny Głosu Łochowa, śp. **Wawrzyniec Pióro**, **Wiesław Maliszewski**, **Ewa Kowalczyk**, **Jolanta Prochacka-Cyrych**, oraz **Marzena Wyzińska**. Patronat nad konkursem objęło ówczesne Publiczne Gimnazjum w Łochowie, którego dyrektorem był **Andrzej Nowotka** (dziś jest to Szkoła Podstawowa nr 2 w Łochowie).

- Przyświecał nam jeden cel, aby stworzyć przestrzeń dla osób, które chcą dać ujście na papierze swoim emocjom - mówi Jolanta Prochacka-Cyrych.

Pierwsza edycja konkursu miała zasięg ogólnopolski i była skierowana zarówno do dorosłych i młodzieży, jednak w kolejnych latach zapadły decyzje, że konkurs jest dedykowany dla uczniów szkół podstawowych i średnich powiatu węgrowskiego. Po 5 latach do współpracy włączyło się Nadleśnictwo Łochów. Dało to dobry efekt, bowiem - oprócz poezji i prozy

- powstała nowa kategoria: Wiersz o lesie. I w takiej formule inicjatywa funkcjonuje do dzisiaj.

- Patrząc dziś z perspektywy lat, mogę śmiało powiedzieć, że naprawdę piękną historię napisały pióra naszych licznych laureatów. Przelewali na kartki swoje radości i lęki, marzenia i bunt. Często przekraczali granice wyobraźni, udowadniając, że słowo ma moc - mówi Jolanta Prochacka-Cyrych. Zaznacza, że w ciągu 25 lat na konkurs wpłynęło 5 tys. utworów literackich. Niekiedy z uczestników konkursów poprzednich lat nadal są wierni muzom poezji, np. lider zespołu „Polana” Piotr Witul.

Podsumowanie jubileuszowej, 25. edycji konkursu „Pióro szuka talentu” było bardzo uroczyste. Oprócz młodych poetów i ich opiekunów w wydarzeniu udział wzięli m.in.: wicestarosta węgrowski **Marek Renik**, burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**, wiceburmistrz **Małgorzata Łotarska**, emerytowany nadleśniczy Nadleśnictwa Łochów **Bogusław Piątek**, dyrektor MiGOK w Łochowie **Artur Lis**, dyrektor Biblioteki Publicznej w Łochowie **Katarzyna Zgoda**, były dyrektor Gimnazjum w Łochowie Andrzej Nowotka oraz dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Łochowie **Renata Jaczewska**.

Na początek było coś dla duszy i dla ciała, czyli koncert zespołu „Polana” w składzie **Piotr Witul** (śpiew, gitara akustyczna), **Aniela Filipek** (śpiew, skrzypce) i **Mikołaj Kaspro-wicz** (gitara klasyczna) oraz dwa torty przygotowane specjalnie na tę



One stworzyły i od 25 lat prowadzą ten konkurs.

Od lewej: Jolanta Prochacka-Cyrych, Marzena Wyzińska i Ewa Kowalczyk.

okazję przez łochowskie piekarnie „Gromulka” i „Robson”. A że to jubileusz, organizatorzy pamiętali o tych, którzy wspierali organizację konkursu. Otrzymali on porcelanowe statuetki w kształcie pióra wykonane przez lokalnego artystę Romana Kuzeliaka. Podziękowania otrzymali też dyrektorzy i nauczyciele, którzy umożliwiają uczniom rozwijalnie pasji literackich. Najważniejszą chwilą było ogłoszenie wyników i wręczenie nagród młodym literatom. W tym roku na konkurs wpłynęło 245 utworów. Oce-niała je komisja w składzie: Helena Fedorczyk, Barbara Gałązka, Ewa Kowalczyk, Jolanta Prochacka-Cyrych i Kinga Miller.

Wśród uczniów klas I-VII pierwszą nagrodę za poezję otrzymała **Alicja Gierej** (Szkoła Podstawowa nr 2 w Łochowie). Za wiersz o lesie pierwszą nagrodę otrzymała **Martyna Borsow** z tej samej szkoły, za prozę (ex aequo) - **Anna Geras** (SP nr 2 w Łochowie) oraz **Nikoła Strózik** (SP nr 3 w Łochowie). Wśród uczniów klas VI-VIII w kategorii „poezja” pierwsze miejsce zajął **Gabriel Giesek** (SP nr 2 w Łochowie), za wiersz o lesie pierwszą nagrodę otrzymała **Nata-**

sza Biernat (SP nr 3 w Łochowie), a za prozę - **Maria Lukashyk** z tej samej placówki. Wśród uczniów szkół średnich pierwsze nagrody w poezji i prozie otrzymał **Krzysztof Kowalczyk** z I LO im. A. Mickiewicza w Węgrowie. W kategorii „wiersz o lesie” pierwsze miejsce zajęła **Diana Ślusarz** z ZSP w Sadownem. (Nazwiska wszystkich laureatów konkursu publikujemy na stronie internetowej „TS”)

Niewątpliwym objawieniem tej edycji konkursu był Krzysztof Kowalczyk, podopieczny polonistki **Magdaleny Olszewskiej**. Jego poezja i proza zrobiła nie tylko duże wrażenie na jurorach, co podkreślone zostało podczas ogłoszenia wyników i wręczenia nagród, ale też na gościach, którzy podczas konkursowej gali otrzymali almanach z nagrodzonymi utworami. Po zakończeniu wydarzenia wicestarosta Marek Renik poprosił młodego literata o autograf. Po latach może się okazać, że ten autograf będzie bardzo dużo wart, czego akurat zarówno panu staroście, jak i Krzysztofowi Kowalczykowi życzymy.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Krzysztof Kowalczyk, na prośbę wicestarosty Marka Renika, składa autograf.

16 lipca - czwartek

TVP 1	TVP 2
05:00 Splątane losy	05:30 M jak miłość
05:50 Akacja 38	06:20 Operacja zdrowie
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:55 Barwy szczęścia
07:30 Dobre historie, magazyn	07:30 Pytanie na śniadanie
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	07:55 Pytanie na śniadanie
08:20 Janosik	11:30 Rodzinka.pl
09:15 Ranczo	12:00 Rodzinka.pl
10:10 Komisarz Alex, odc. 91	12:35 Koło fortuny
11:05 Ojciec Mateusz	13:15 Panna młoda, serial obyczajowy odc. 145
12:00 Serwis Info	14:05 Va banque, teleturniej
12:10 Agrobiznes, Agropogoda	14:35 Na sygnale, odc. 877
12:35 To się opłaca, magazyn	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 434
12:55 Taniec z rosyjskim niedźwiedziem, część 5, dokum.	16:00 Koło fortuny, teleturniej
14:00 Splątane losy	16:35 Familiada, teleturniej
15:00 Serwis Info, Pogoda Info	17:20 Panna młoda, odc. 146
15:25 Gra słów. Krzyżówka	18:15 Va banque, teleturniej
16:00 Dziedzictwo, odc. 980	18:50 Jeden z dziesięciu
17:00 Teleexpress, Pogoda	19:25 Barwy szczęścia
17:25 Jaka to melodia? teleturniej muzyczny	20:05 Omnibus - teleturniej
18:05 Reporterzy	20:35 Omnibus - dogrywka
18:25 Akacja 38	20:55 Kocham Cię, Polsko! program rozrywkowy
19:30 Program inform. 19.30	22:25 Daleko od szosy
19:55 Pytanie dnia	23:50 PitBull
20:10 Sport	00:45 U Pana Boga za piecem
20:15 Pogoda	komedia, Młoda Rosjanka zostaje okradziona po przekroczeniu polskiej granicy. By dochodzić swoich praw, zostaje w Królowym Moście - miejscowości, gdzie najwyższy autorytet stanowi ksiądz proboszcz.
20:30 Ojciec Mateusz	02:30 Kruk 2. Czorny Woron nie śpi, odc. 5/6
21:25 Sprawa dla reportera	03:25 Kruk 2. Czorny Woron nie śpi, odc. 6-ost.
22:25 Cichy front, reportaż	
23:15 Morderstwa w Chantilly dramat obyczajowy	
01:00 Danton, dramat hist.	
03:15 Wykrywacz kłamstw	
03:35 Pytanie dnia program publicystyczny	
03:55 Reporterzy	
04:10 Oko na świat, magazyn	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje magazyn reklamowy	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1700
08:25 Malanowski & Partnerzy odc. 340	06:50 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
08:55 Malanowski & Partnerzy odc. 341	07:45 Dzień dobry wakacje
09:25 Trudne sprawy, odc. 1265	11:20 Doradca smaku
10:30 Trudne sprawy, odc. 1266	11:25 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
11:35 Gliniarze, odc. 882	12:35 Ukryta prawda, odc. 1485
12:35 Gliniarze, odc. 883	13:40 Ukryta prawda, odc. 1486
13:40 Dlaczego ja? odc. 1512	14:40 Ukryta prawda, odc. 1729
14:40 Dlaczego ja? odc. 1513	15:45 Detektywi, odc. 113
15:50 Wydarzenia program informacyjny	16:50 Szpital św. Anny
16:20 Pogoda	17:55 Młode gliny
16:25 Interwencja	19:00 Fakty program informacyjny
16:40 Gliniarze, serial parodo-kumentalny odc. 1079	19:35 Sport, Pogoda
17:40 Gliniarze, odc. 1080	19:55 Uwaga!
18:50 Wydarzenia	20:15 Na Wspólnej, odc. 4247
19:15 Gość„Wydarzeń”	20:50 Kuchenne rewolucje program rozrywkowy
19:30 Sport	22:00 Kochajmy się od święta komedia
19:45 Pogoda	00:15 Heaven in Hell
19:55 27 sukienek komedia romantyczna	02:35 Uwaga! magazyn reporterów
22:30 Parkingowy komedia romantyczna	02:55 Największe polskie katastrofy
01:15 Pitch Perfect 3 komedia muzyczna	03:55 Kuba Wojewódzki talk-show
03:10 Nasz nowy dom04:15 Kabaretowa Ekstraklasa	05:00 Nauka jazdy 5

REPUBLIKA	REPUBLIKA
05:50 Agro Info	15:25 Republika dzień
05:55 Republika, wstajemy!	16:45 Klub sportowy
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny	16:55 Express Republiki
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	17:10 Express Republiki+
07:05 Przyjaciele Republiki morning show	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza program publicystyczny
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny program publicystyczny	18:50 Klub sportowy
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	19:00 Dzisiaj
10:01 Po 10:00, program publ.	20:20 Gość„Dzisiaj”
11:01 Po 11:00	20:50 W punkt
12:01 Po 12:00	22:15 Piachem w tryby program satyryczny
13:00 Trzynasta...	23:20 Codziennie *****burza
13:35 Republika dzień	23:35 Republika wieczór
14:10 1410 Bitwa polityczna	00:20 Republika nocą program informacyjny
15:00 Republika dzień program informacyjny	01:40 Express Republiki
15:20 Klub sportowy	02:00 Express Republiki+
	02:15 Poland Daily
	02:30 Dzisiaj
	03:45 W punkt
	04:30 Telezakupy

17 lipca - piątek

TVP 1	TVP 2
05:00 Splątane losy	05:00 Rodzinka.pl
05:50 Akacja 38	05:30 M jak miłość
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:20 Anna Dymna - spotkam się, talk-show
07:30 Welon, fura i brawura reality show	06:55 Barwy szczęścia
08:00 Serwis Info, Pogoda Info	07:30 Pytanie na śniadanie
08:15 Na kłopoty... Bednarski	07:55 Pytanie na śniadanie
09:20 Ranczo	11:30 Operacja zdrowie
10:15 Komisarz Alex, odc. 269	12:00 Rodzinka.pl
11:05 Ojciec Mateusz	12:35 Koło fortuny, teleturniej
12:00 Serwis Info	13:15 Panna młoda, odc. 146
12:10 Agrobiznes, Agropogoda	14:05 Va banque, teleturniej
12:40 Magazyn rolniczy	14:35 Na sygnale, odc. 878
12:55 Taniec z rosyjskim niedźwiedziem, część 6	15:05 La Promesa - pałac tajemnic, odc. 435
14:00 Splątane losy	16:00 Koło fortuny, teleturniej
15:00 Serwis Info, Pogoda Info	16:35 Familiada, teleturniej
15:25 Gra słów. Krzyżówka	17:20 Panna młoda, odc. 147
16:00 Dziedzictwo, odc. 981	18:15 Va banque, teleturniej
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:50 Jeden z dziesięciu
17:25 Jaka to melodia?	19:25 Barwy szczęścia
18:05 Reporterzy	20:05 Rodzinka.pl
18:25 Akacja 38	20:40 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
19:30 Program inform. 19.30	21:45 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
19:55 Pytanie dnia	22:45 To jest grane - wakacyjne, program muzyczny
20:10 Sport, Pogoda	23:30 Wodecki Twist - Tylko w kinie, koncert
20:30 Ojciec Mateusz	00:35 Ania Rusowicz na dobry wieczór, widowisko
21:25 Drellich	01:40 Księgarnia w Paryżu, komediodramat, Bibliotekarz mieszka z niepełnosprawną córką w swojej paryskiej księgarni. Na ich drodze staną różne postaci, które zmieniają ich życie.
22:20 Miłość jest blisko komedia romantyczna	03:30 Akacja 38, telenowela
00:20 Patryk, film familijny	
02:00 Riffi po sześćdziesiątce komedia obyczajowa	
03:55 Wykrywacz kłamstw	
04:15 Pytanie dnia	
04:35 Reporterzy	
04:45 Oko na świat, magazyn	

polsat	tvn
05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1701
08:30 Malanowski & Partnerzy odc. 342	06:50 Kuchenne rewolucje
09:00 Malanowski & Partnerzy odc. 343	07:45 Dzień dobry wakacje
09:30 Trudne sprawy, odc. 1267	11:25 Babski biznes, rozrywk.
10:30 Trudne sprawy, odc. 1268	12:35 Ukryta prawda, odc. 1487
11:35 Gliniarze, odc. 884	13:40 Ukryta prawda, odc. 1488
12:35 Gliniarze, odc. 885	14:40 Ukryta prawda, odc. 1730
13:40 Dlaczego ja? odc. 1514	15:45 Detektywi, odc. 114
14:40 Dlaczego ja? odc. 1515	16:50 Szpital św. Anny
15:50 Wydarzenia, Pogoda	17:55 Młode gliny
16:25 Interwencja	19:00 Fakty film sensacyjny, Xander Cage musi odzyskać urządzenie, które kontroluje każdego wojskowego satelitę na świecie.
16:40 Gliniarze, odc. 1081	22:20 Tylko dla odważnych dramat biograficzny, Grupa strażaków walczy z pożarem trawiącym las. Ogień zaczyna zagrażać mieszkańcom miasteczka Yarnell w Arizonie.
17:40 Gliniarze, odc. 1082	01:05 Tarzan: Legenda, przyg.
18:50 Wydarzenia	03:25 Uwaga!
19:15 Gość„Wydarzeń”	03:40 Detektywi, odc. 113
19:30 Sport, Pogoda	04:35 Nauka jazdy 5
19:55 Hobbit: Pustkowia Smauga, film fantasy	05:05 Recepta na stary dom 4
23:55 Nowy początek, film SF, Po serii lądowań obcych na Ziemi wojsko werbuje ekspertkę lingwistki, której zadaniem jest odkrycie nastawienia przybyszów z kosmosu.	
02:20 Kabaretowa Ekstraklasa	
03:00 Siatkówka mężczyzn: Liga Narodów - mecz: Brazylia - Polska	

REPUBLIKA	REPUBLIKA
05:50 Agro Info	17:10 Express Republiki+
05:55 Republika, wstajemy!	17:30 Podsumowanie tygodnia
06:10 Kto tu rządzi? program publicystyczny	18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza rozmowa polityczna
06:50 Andrzej Gajcy - pierwsza rozmowa polityczna	18:50 Klub sportowy
07:05 Przyjaciele Republiki morning show	19:00 Dzisiaj
08:00 Przyjaciele Republiki - Gość polityczny	20:20 Gość„Dzisiaj”
08:30 Michał #Rachoń program publicystyczny	20:45 Agora Klarenbacha
10:01 Po 10:00, program publ.	22:00 Piachem w tryby program satyryczny
11:01 Po 11:00	22:45 Kulisy manipulacji
12:01 Po 12:00	23:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
13:00 Trzynasta...	23:55 Republika wieczór
13:35 Republika dzień	00:20 Republika nocą
14:10 1410 Bitwa polityczna	01:40 Express Republiki
15:00 Republika dzień	02:00 Express Republiki+
15:20 Klub sportowy	02:15 Poland Daily
15:25 Republika dzień	02:30 Dzisiaj
16:45 Klub sportowy	03:45 Podsumowanie tygodnia
16:55 Express Republiki	04:30 Telezakupy

18 lipca - sobota

TVP 1	TVP 2
05:25 Kerkini - grecka przystań ptaków, film dokumentalny	05:15 Barwy szczęścia
06:20 Balans bieli	05:45 Barwy szczęścia
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:25 M jak miłość
07:40 Rok w ogrodzie	07:30 Pytanie na śniadanie - pobudka, magazyn
08:05 Rok w ogrodzie extra	07:55 Pytanie na śniadanie
08:20 Pełnosprawni, magazyn dla niepełnosprawnych	11:20 Górna półka smaku
08:50 Ranczo	11:55 Zmiennicy
09:45 Komisarz Alex, odc. 270	13:05 Panna młoda, odc. 147
10:40 Ojciec Mateusz	14:00 Familiada, teleturniej
11:35 Le message des papillons film dokumentalny	14:35 Koło fortuny, teleturniej
12:40 Dobry dzień na egzekucję, western	15:15 Szansa na sukces. Opole 2026, widowisko
14:45 Okrasa łamie przepisy	16:20 Na dobre i na złe
15:20 Rozmowy na medal magazyn sportowy	17:15 Panna młoda, odc. 148
16:00 Dziedzictwo, odc. 982	18:15 Va banque, teleturniej
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:45 Wyższa Szkoła Jazdy
17:35 Rolnik szuka żony, odc. 7	19:10 Słowo na niedzielę
18:40 Jaka to melodia?	19:25 Rodzinka.pl
19:30 Program inform. 19.30	20:00 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
19:55 Pytanie dnia	21:05 Lato z Radiem i Telewizją Polską, widowisko
20:05 Sport, Pogoda	22:10 Gabi Drzewiecka zaprasza, talk-show
20:25 Gra z Cieniem, serial kryminalny odc. 1/13	23:05 Lucy i Desi, dramat biograficzny, Lucy i Desim zmagają się z kryzysem, który może zakończyć zarówno ich karierę jak i małżeństwo.
21:20 Gra z Cieniem, odc. 2/13	01:25 Ja wam pokażę! film obyczajowy, Judyta wiedzie spokojne życie u boku swojego ukochanego. Sprawy się komplikują, kiedy Adam dostaje prace za granicą.
22:20 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - studio	03:30 Księgarnia w Paryżu komediodramat
22:50 Piłka nożna: Mistrzostwa świata 2026 - mecz o 3. miejsce	
01:30 Miłość jest blisko komedia romantyczna	
03:25 Morderstwa w Chantilly dramat obyczajowy	

polsat	tvn
05:25 Kabaretowa Ekstraklasa	05:40 Uwaga!
06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1702
08:30 halo tu polsat, magazyn	06:50 Kuchenne rewolucje
11:15 Pierwsza miłość, odc. 4179	07:45 Dzień dobry wakacje
12:05 Pierwsza miłość, odc. 4180	11:25 Na Wspólnej, odc. 4244
12:55 Pierwsza miłość, odc. 4181	11:55 Na Wspólnej, odc. 4245
13:40 Pierwsza miłość, odc. 4182	12:25 Na Wspólnej, odc. 4246
14:35 Małolaty u taty, komedia	12:50 Na Wspólnej, odc. 4247
16:25 27 sukienek, komedia romantyczna, Jane jest nałogową druhną, a w jej szafie wisi 27 sukienek - pamiątek po ślubach, na których wystąpiła jako świadek. Dziennikarz specjalizujący się w relacjach z wesel postanawia napisać o niej artykuł.	13:20 Młode gliny
18:50 Wydarzenia	14:20 Happy Feet: Tupot małych stóp, film anim.
19:15 Prezydenci i premierzy	16:35 Ocean's Eleven: Ryzykowna gra, komedia sensacyjna
19:30 Sport, Pogoda	19:00 Fakty, Sport, Pogoda
19:55 Polsat Hit Festiwal 2026 program rozrywkowy	19:45 Uwaga!
23:00 Siatkówka mężczyzn: Liga Narodów - mecz: Francja - Polska	20:00 Witamy na Hawajach komedia romantyczna
01:00 Drapacz chmur film sensacyjny	22:20 Penguin Bloom: Niesamowita historia Sam Bloom, dramat biograf.
03:25 Świat według Kiepskich odc. 390	00:15 Plaga, thriller, Seria dziwnych zdarzeń budzi grozę w miasteczku, do którego przybywa była misjonarka, szukając rozwiązania tajemniczych zagadek.
04:00 Świat według Kiepskich odc. 391	02:20 Uwaga!

REPUBLIKA	REPUBLIKA
06:00 Smaki Polski	17:10 Express Republiki+
06:15 Kulisy manipulacji	17:25 Express Republiki Luz
06:50 Biznes Polska	17:45 Republika dzień
07:05 Republika, wstajemy!	18:00 Republika dzień
08:30 Przyjaciele Republiki	18:15 Republika dzień
09:10 Rewolwer	18:50 Klub sportowy
11:30 Salonik Ziemkiewicza program publicystyczny	19:00 Dzisiaj
12:25 Republika dzień - serwis informacyjny	20:20 Gość„Dzisiaj”
12:40 Hity w sieci	20:50 Jastrząb show
13:30 Polityczne podsumowanie tygodnia	22:15 Piachem w tryby
14:00 Republika dzień	23:10 Ścisłe jawne, magazyn
14:10 1410 Bitwa polityczna	00:00 Odbudowani program publicystyczny
15:00 Republika dzień	01:00 Magazyn filmowy P. Gocka
15:10 Klub sportowy	01:25 Poland Daily
15:20 Republika dzień	01:35 Poland Daily - Weather
16:00 Republika dzień	01:40 Dzisiaj
16:10 Republika dzień	03:00 Gość„Dzisiaj”
16:50 Klub sportowy	03:25 Reasumując. Jakubiak, Kowalski
16:55 Express Republiki	03:55 Hity w sieci
	04:25 Rewolwer

19 lipca

TVP 1
05:25 Sprawa dla reportera
06:20 Słownik polsko@polski talk-show prof. J. Miodka
06:55 Słowo na niedzielę
07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08:00 Tydzień, mag. rolniczy
08:35 Stawka większa niż życie, serial wojenny odc. 12/18
09:45 Stawka większa niż życie serial wojenny odc. 13/18
10:55 Ojciec Mateusz
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Portret kapłana cykl reportaży
13:10 Planeta Ziemia III serial dok., odc. 5/8
14:10 Dom
16:00 Dziedzictwo, serial obyczajowy odc. 983
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Żona dla Polaka reality show
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program inform. 19.30
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Piłka nożna: studio
20:50 Piłka nożna: mecz finałowy
23:50 Wypisz, wymaluj... miłość, kom. romantyczna
01:50 Dobry dzień na egzekucję, western
03:20 Patryk, film familijny

polsat
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 halo tu polsat, magazyn
11:20 Hotel Transylwania 3 film animowany
13:40 Paddington, film familijny
15:45 Więzień labiryntu: Lek na śmierć, thriller SF
18:50 Wydarzenia, Gość
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Le Mans '66, dramat biogr., Amerykański projektant Carroll Shelby i brytyjski kierowca Ken Miles podejmują wyzwanie pokonania samochodów ekipy Ferrari w 24-godzinnym wyścigu Le Mans.
23:10 Szybcy i wściekli 7, film sens., Dominic Toretto i jego ekipa ponownie łączą siły, aby pokonać rządowego zembystę brata Owena - Deckarda oraz przechwycić szpiegowski program zwany Okiem Boga.
02:10 Świat według Kiepskich odc. 392
03:00 Siatkówka mężczyzn: Liga Narodów - mecz: USA - Polska

22 lipca - środa

15-21 lipca 2026 r. TYGODNIK SIEDLECKI NR 28 str. 17



13-LATEK SPADŁ Z HULAJNOGI

W Goździku 13-latek jadący hulajnogą elektryczną bez kasku ochronnego przewrócił się podczas wjazdu na posesję. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, nastolatek najprawdopodobniej stracił panowanie nad pojazdem na uskoku. Z poważnymi obrażeniami został przetransportowany do szpitala w Warszawie.

ROWERZYSTA RANNY

W Miętnej na drodze technicznej przy trasie S17 doszło do zdarzenia rowerzysty z samochodem marki Renault. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 25-letni rowerzysta na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z autem kierowanym przez 55-latkę. Poszkodowany został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala. Kierowca był trzeźwy, a od rowerzysty pobrano krew do badań.

GRUPA SPEED

Grupa SPEED skontrolowała 60 pojazdów. Ujawniła 57 wykroczeń, w tym 48 przekroczeń prędkości, nałożyła 52 mandaty i 1 wniosek do sądu. (ak)

Kilometry pomocy

Ważnym punktem tegorocznych Dni Garwolina był bieg „Kilometry pomocy – biegnij w Garwolinie”.

Część opłat startowych przekazywana jest, już od 17 lat, na konto Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar w Przemocy Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia. Tak było także tym razem, mimo że zmieniała się nazwa przedsięwzięcia. Na starcie stanęło prawie 650 zawodniczek i zawodników.

Na dystansie 10 km najszybszy był **Roman Adamovich** (31,30), drugie miejsce zajął **Dymytrio Diodovodiuk** (32,09), a trzecie **Nduva Boniface** (32,29).

Dystans 5 km najszybciej pokonali: **Łukasz Staniak** (17,40), **Kamil Zadrożny** (18,27) i **Damian Piętko** (20,14).

Wśród kobiet równych sobie nie miały **Emilia Mazek** na 10 km (36,28) i **Amanda Piętko** na 5 km (21,12).

Organizatorami wydarzenia byli Stowarzyszenie Truchta.pl i Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie, a partnerował im samorząd województwa mazowieckiego. (MB)

W Łaskarzewie

Na „kartoflaną nutę”

W ramach promocji lokalnych tradycji kulinarnych w Łaskarzewie odbyło się Święto Pieczonego Ziemniaka. Jego inicjatorami byli burmistrz **Armin Tomala** i przewodnicząca rady **Agnieszka Szczeppek**, a wsparcia udzielił samorząd Mazowsza.

Głównym punktem świętowania był konkurs kulinarny na „kartoflaną” potrawę. Wygrały pyzy ziemniaczane przygotowane przez KGW „Serbianki”, drugie miejsce przy-

Miliony dla gmin garwolińskich

W Parysowie odbyło się oficjalne podpisanie umów na dofinansowanie przez samorząd Mazowsza szeregu inwestycji, modernizacji i renowacji. Nie zabrakło wsparcia dla orkiestr strażackich i seniorów.

W spotkaniu uczestniczyli: członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**, dyrektor siedleckiej delegatury urzędu marszałkowskiego **Dorota Prokurat**, zastępca dyrektora departamentu rolnictwa i obszarów wiejskich **Jacek Kaca**, kierownik wydziału modernizacji terenów wiejskich i gospodarki wodnej **Beata Kowalska**, burmistrzowie, wójtowie i skarbnicy gmin z powiatu garwolińskiego.

Tym razem największym beneficjentem okazała się miejsko-wiejska gmina Żelechów, która otrzymała aż 2 408 079 zł (na modernizację budynku MGOK – 2 000 000 zł, przebudowę drogi w Goniwilku – 130 000 zł, renowację pokrycia dachowego na zabytkowym budynku Izby Pamięci Ziemi Żelechowskiej – 120 000 zł, konserwację rowów melioracyjnych 99 104 zł, zakup instrumentów dla orkiestry strażackiej – 39 000 zł oraz na zapobieganie bezdomności zwierząt – 19 975 zł).

Zadowolona z Parysowa wyjechała też burmistrz Pilawy **Albina Łubian**. Symboliczne czeki, które odebrała wraz ze współpracownikami opiewały na kwotę 2 160 012 zł, a pieniądze przeznaczone na: pierwszy etap budowy domu kultury z placem rekreacyjnym w Trąbkach – 1 800 000 zł, przebudowę drogi w Kaloncu – 150 000 zł, konserwację rowów melioracyjnych – 82 512 zł, zakup instrumentów dla orkiestr strażackich w Pilawie i Trąbkach – po 44 000 zł oraz na wsparcie inicjatyw rady seniorów – 39 500 zł.



Bożena Kwiatkowska, Janina Ewa Orzełowska i Dorota Prokurat



Podziękowania od burmistrz Żelechowa Krystyny Wieczorkiewicz

Niewiele mniej, bo 2 131 100 zł, trafiło do miasta Łaskarzew. Burmistrz **Armin Tomala** i jego współpracownicy wykorzystają te pieniądze na: modernizację ciągów komunikacyjnych – 1 560 000 zł, wsparcie działalności domu kultury „Bajka” – 300 000 zł, przebudowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych – 160 000 zł, zakup instrumentów dla orkiestry strażackiej – 44 000 zł, na program „aktywny senior” – 39 500 zł oraz oświetlenie uliczne – 27 600 zł.

O dotacje z różnych źródeł potrafi zabiegać też burmistrz Garwolina

Marzena Świeczak. Tym razem wsparcie marszałkowskie w kwocie 2 083 860 zł wykorzysta na: modernizację Publicznej Szkoły Podstawowej nr 5 im. J. Korczaka – 1 500 000 zł, przebudowę dróg – 200 000 zł, modernizację drogi do gruntów rolnych w rejonie ul. Mieczników – 160 000 zł, zakup instrumentów dla orkiestry strażackiej 44 000 zł, a także na program aktywizacji i integracji seniorów – 40 000 zł.

Do gmin, które tym razem otrzymały największe wsparcie Mazowsza, należą też Trojanów i Parysów. Pierwsza z nich otrzymała: 1 600 000 zł na modernizację i przebudowę dróg, 200 000 zł na oświetlenie zasilane zieloną energią oraz 97 344 zł na konserwację rowów melioracyjnych, a gmina Parysów: 1 300 000 zł na budowę kanalizacji sanitarnej w Choinach, 120 000 na przebudowę drogi w Stodzewie. 90 000 zł na przebudowę zbiornika wodnego w Parysowie, 80 784 zł na konserwację rowów melioracyjnych i 12 500 zł na zapobieganie bezdomności zwierząt.

Borowie dostało: 1 000 000 zł na przebudowę drogi w Iwowie, 100 000 zł na przebudowę drogi dojazdowej do pół w Filipówce i 82 740 zł na konserwację rowów. Wiejska gmina Garwolin: 120 000 zł na przebudowę drogi w Starym Puznowie 97 448 zł na budowę energooszczędnych słu-

pów oświetlenia zewnętrznego oraz 129 736 zł na konserwację rowów. Wilga: 100 000 zł na przebudowę drogi w Mariańskim Porzeczu, 43 352 zł na konserwację rowów, 70 598 zł na wymianę oświetlenia na boisku gminnym.

Górzno: 100 000 zł na przebudowę ul. Brzozowej w Górznie, 96 840 zł na konserwację rowów i 10 000 zł na zapobieganie bezdomności zwierząt. Maciejowice: 100 000 zł na przebudowę drogi dojazdowej do pół w Podoblinie i 99 586 zł na budowę energooszczędnych słupów oświetlenia zewnętrznego. Sobolew: 96 476 zł na konserwację rowów i 93 000 zł na modernizację drogi w Kaleniu Pierwszym. Miastków Kościelny: 100 000 zł na budowę drogi w Zasiadałach, 44 000 zł na zakup instrumentów dla orkiestr strażackiej i 20 000 zł na zapobieganie bezdomności zwierząt.

Ponadto zarząd województwa przeznaczył po 100 000 zł na przebudowę drogi powiatowej z Parysowa w kierunku Łatowicza i drogi w gminie Trojanów od wiaduktu nad S17 przez Mroków i Budziska do granicy z powiatem ryckim.

Wśród beneficjentów znalazły się też parafia Przemienienia Pańskiego w Garwolinie, której przyznano 140 000 zł na prace konserwatorsko-restauratorskie monochromii i malowideł w tamtejszym kościele oraz parafia w Goźlinie, która otrzymała 90 000 zł na konserwację polichromii w Sanktuarium MB Bolesnej w Mariańskim Porzeczu.

Członkini zarządu województwa Janina Ewa Orzełowska i towarzyszący jej współpracownicy otrzymali wiązanki kwiatów, a w imieniu zebranych samorządowców za wsparcie podziękowała wójt Parysowa **Bożena Kwiatkowska**.

- To dzięki pani otrzymaliśmy te pieniądze – powiedziała zwracając się do Orzełowskiej. - Dziękujemy za troskę, życzliwość, wielkie serce. Za każdy odebrany telefon. Składamy dużo wniosków, czasami trzeba je uzupełnić, później rozliczyć. W Urzędzie Marszałkowskim zawsze jesteśmy przychylnie wysłuchani, zawsze otrzymujemy pomoc. Może będą trochę nieskromna i niepokorna, ale dziękując za to wszystko, prosimy o więcej.

Członkini zarządu odpowiedziała, że to nie jest ostatnie tego typu spotkanie. Przygotowywane są już bowiem kolejne dotacje. Tym razem na inwestycje sportowe.

tekst i zdjęcia:
MIROSLAW BUCZEK

W Maciejowicach

Rynek oficjalnie otwarty

Po kilku lataniach przygotowani i prac oficjalnie oddano do użytku odrestaurowany rynek i park w Maciejowicach. Powstała tam scena plenerowa, ławeczka z Tadeuszem Kościuszką, odnowiono pomnik, przeprowadzono renowację starych drzew i dokonano nowych nasadzeń. Przebudowano ciągi pieszo-jezdne, zachowując miejsca parkingowe, wyznaczono dwa nowe przejścia przez biegającą obok drogę wojewódzką.

Koszt inwestycji wyniósł 8,5 mln zł, ale gmina wydała tylko 1 mln zł, gdyż aż 7,5 mln zł pozyskano z Polskiego Ładu. (MB)



fol. Aga Król

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 5, 10

Wyniki egzaminu ósmoklasisty z terenu powiatu łosickiego

Średnio poniżej przeciętnej

Poniżej ogólnopolskiej średniej i słabiej niż przeciętnie na Mazowszu wypadły tegoroczne wyniki egzaminu ósmoklasisty w większości szkół podstawowych z powiatu łosickiego.

W skali kraju średnie wyniki wyniosły 65% z języka polskiego, 55% z matematyki oraz 73% z języka angielskiego. Na Mazowszu średni wynik dla języka polskiego to 68,47%, dla powiatu łosickiego – 61,79%. Średni wynik egzaminu z matematyki to: Mazowsze – 59,56%, powiat łosicki – 48,04%, a na egzaminie z języka angielskiego: Mazowsze – 76,5%, powiat łosicki – 62,95%.

NA TLE OKOLICY

Średnie tegoroczne wyniki egzaminu ósmoklasisty w szkołach podstawowych powiatu łosickiego są również niższe od średniej szkół pozostałych powiatów naszego regionu. W przypadku egzaminu z języka polskiego porównywalny wynik uzyskano również w powiecie siedleckim (62,96%). W pozostałych powiatach średnia ta wyniosła od 64,8% w powiecie węgrowskim do 67,4% w powiecie garwolińskim.

W przypadku egzaminu z matematyki dysproporcje były nawet większe: powiat łosicki – 48,04%, siedlecki – 53,15%, a np. miński – 59,51%. Podobnie w przypadku języka angielskiego: powiat łosicki – 62,95%, powiat siedlecki – 64,77%, powiat węgrowski – 65,15%, garwoliński – 67,84%, a miński – 73,48%.

Tegoroczne wyniki egzaminu ósmoklasisty plasowały powiat łosicki, licząc od najwyższych, w czwartej dziesiątce wśród 42 powiatów i miast na prawach powiatu na Mazowszu. W przypadku żadnego z egzaminów nie było to jednak miejsce ostatnie.

Warto również odnotować, że wyniki tegorocznych egzaminów ósmoklasisty z powiatu łosickiego okazały się przeciętnie wyższe od średniej osiągniętej przez uczniów z ościennych powiatów województwa podlaskiego (powiat siemiatycki) oraz województwa lubelskiego (powiat bialski).

JĘZYK POLSKI

Wyniki egzaminów w poszczególnych gminach różnią się oczywiście w zależności od przedmiotu. Z egzaminem z języka polskiego najlepiej poradzili sobie uczniowie podstawówek w gminie Stara Kornica, gdzie średnia przekroczyła 70%. Niewiele słabiej było w gminie Sarnaki – 66%. W przypadku gminy Olszanka średnia wyniosła prawie 62%, a w gminie Platerów przekroczyła 59%. Na egzaminie z języka polskiego najslabiej wypadli uczniowie miasta i gminy Łosice – zaledwie 58,4%.

MATEMATYKA

Średnia egzaminu z matematyki najwyższa była w szkołach gminy Sarnaki – prawie 58%, w gminie Olszanka wyniosła prawie 56%, a w gminie Huszlew – niemal 52%. W gminie Stara Kornica egzaminacyjna średnia sięgnęła niemal 50%, a w mieście i gminie Łosice – 48%. W zestawieniu

wyników egzaminów z matematyki, przygotowanym przez Centralną Komisję Egzaminacyjną, najniższą średnią osiągnęły podstawówki z terenu gminy Platerów. Należy jednak zauważyć, że średnią znacznie zaniżają – nie tylko w przypadku matematyki – wyniki egzaminów uczniów Szkoły Podstawowej Specjalnej w Czuchowie-Pieńkach. W przypadku 9 ósmoklasistów tej placówki, którzy przystąpili do egzaminu z matematyki, średnia wyniosła zaledwie 19,6%.

JĘZYK ANGIELSKI

Egzaminy ósmoklasisty z języka angielskiego zdecydowanie najlepiej wypadły w szkołach gmin Olszanka (średnia 74,8%) oraz Sarnaki (średnia 74,4%). Na terenie miasta i gminy Łosice średnia wyniosła 63,3%, w gminie Stara Kornica – 59,5%, w gminie Platerów – 56,9%, a w gminie Huszlew – 55,1%.

SZYDŁÓWKA, SARNAKI, STARE SZPAKI

Biorąc pod uwagę sumaryczne wyniki z trzech przedmiotów: języka polskiego, matematyki oraz języka angielskiego, najwyższe wyniki w powiecie osiągnęli ósmoklasiści z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Szydłowie w gminie Olszanka. Do egzaminów w 2026 r. przystąpiło tam 8 uczniów.

Bardzo dobrymi wynikami swoich uczniów mogą pochwalić się podstawówki w Sarnakach i Starych Szpakach. Niewiele ustępują im placówki w Hadynowie (gm. Olszanka), Platerowie i Starej Kornicy. Najslabiej, nie licząc wspomnianej już Szkoły Podstawowej Specjalnej w Czuchowie-Pieńkach, na tegorocznym egzaminie wypadły wyniki placówek w Niemojkach (gm. Łosice), Górkach (gm. Platerów) i Serpelicach (gm. Sarnaki).

W Niepublicznej Szkole Podstawowej w Próchenkach (gm. Olszanka) do egzaminu ósmoklasisty przystąpiło zaledwie 4 uczniów. W związku z tym Centralna Komisja Egzaminacyjna nie wyliczała średniej z egzaminów dla tej szkoły. Szkoła nie figuruje więc w zestawieniu.

DARIUSZ KUZIAK

SZKOŁA	GINA	Język polski	Matematyka	Język angielski
Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Szydłowie	Olszanka	73,38	70,25	84,00
Szkoła Podstawowa w Sarnakach	Sarnaki	66,53	64,53	86,35
Szkoła Podstawowa w Starych Szpakach	Stara Kornica	64,17	53,83	84,40
Szkoła Podstawowa w Hadynowie	Olszanka	63,83	46,67	76,40
Szkoła Podstawowa w Platerowie	Platerów	65,38	43,75	74,81
Szkoła Podstawowa w Starej Kornicy	Stara Kornica	72,78	50,40	57,33
Szkoła Podstawowa nr 1 w Łosicach	Łosice	57,00	49,55	66,47
Szkoła Podstawowa w Huszlewie	Huszlew	58,06	54,18	58,71
Szkoła Podstawowa nr 2 w Łosicach	Łosice	60,28	46,70	60,71
Szkoła Podstawowa w Olszance	Olszanka	46,57	50,43	63,67
Szkoła Podstawowa w Kobylanach	Stara Kornica	60,00	41,71	54,00
Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Mostowie	Huszlew	62,83	44,50	46,50
Szkoła Podstawowa w Serpelicach	Sarnaki	65,29	41,71	45,43
Szkoła Podstawowa w Górkach	Platerów	61,48	36,52	53,71
Szkoła Podstawowa w Niemojkach	Łosice	59,80	36,00	53,00
Szkoła Podstawowa Specjalna w Czuchowie-Pieńkach	Platerów	42,78	19,56	32,56
Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Próchenkach	Olszanka	-	-	-



UKRADLI FORDA

5 lipca przyjęto zawiadomienie o kradzieży pojazdu marki Ford z terenu budowy trasy S19. Pokrzywdzony 54-letni mieszkaniec powiatu wysokomazowieckiego wartość pojazdu oszacował na 50 tys. zł.

PODPALONY DACH

6 lipca przyjęto zawiadomienie dotyczące podpalenia konstrukcji dachowej nowo budowanego domu. Pokrzywdzony 37-letni mieszkaniec Łosic wartość poniesionych strat oszacował na 5 tys. zł.

ZATRZYMANY POSZUKIWANY

8 lipca na terenie powiatu łosickiego policjanci wydziału kryminalnego, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali 50-letniego poszukiwanego mieszkańca gminy Łosice. Mężczyzna najbliższe 25 dni spędzi w zakładzie karnym.

I JĄ TEŻ ZATRZYMANO

9 lipca policjanci wydziału kryminalnego, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali na terenie powiatu łosickiego 43-letnią poszukiwaną mieszkankę gminy Łosice. Po uiszczeniu grzywny kobietę zwolniono.

(DK)

Sprostowanie

W zamieszczonej w ubiegłym tygodniu relacji z wycieczki „Od dworu do dworu” pomyliłem nazwę miejscowości. Na trasie wycieczki, przed Toporowem i Chotyczami, znalazł się oczywiście dwór w Baborzy. – Do Czeberak nie dojechaliśmy z powodu deszczu. Rozmiękła ziemia byłaby zbyt niebezpieczna – słusznie zwrócił mi uwagę **Sławomir Kordaczuk**, dyrektor siedleckiego Muzeum Regionalnego, organizator wycieczki.

Za pomyłkę przepraszam

DARIUSZ KUZIAK

Dni Łosic 2026: muzyka, tradycja, sport i rodzinna zabawa

Od Żeromskiego do Piasecznego

- Dni Łosic to propozycja dla mieszkańców i gości, którzy chcą spędzić letni weekend, poznając kulturę, historię, tradycje oraz kulinarne dziedzictwo regionu. Program został przygotowany tak, aby każdy niezależnie od wieku i zainteresowań znalazł coś dla siebie – zapowiada łosicki Ośrodek Kultury.

Trzeba przyznać, że tegoroczny program święta Łosic zapowiada się imponująco. Już w piątek 17 lipca można wybrać się na wycieczkę „Śladami Stefana Żeromskiego – Odkryj Literackie Podlasie”, przygotowaną we współpracy z Kołem Gospodyń Wiejskich „Szalone Niemojki”. - Program obejmuje przejazd i spacer oznakowanym szlakiem prowadzącym przez miejscowości związane z pobytem pisarza na Podlasiu – informują organizatorzy. - Zwieńczeniem będzie ognisko oraz degustacja pierogów niemojskich. Liczba miejsc jest

ograniczona, a zapisy prowadzone są do 16 lipca w sekretariacie łosickiego Domu Kultury.

ZASMAKUJ W ŁOSICACH

W sobotę 18 lipca w Parku Miejskim można odkryć bogactwo regionalnych smaków i kulinarnych tradycji pogranicza mazowiecko-podlaskiego. Na uczestników imprezy „Zasmakuj w Łosicach” będzie czekać Strefa Smaków Regionu, przygotowana przez koła gospodyń. W programie: degustacje nagrodzonych produktów oraz warsztaty i pokazy kulinarne. - **Anna Szpura** opowie o historii regionalnej kuchni, wielokulturowym dziedzictwie kulinarnym oraz tradycyjnych potrawach pogranicza. Uczestnicy poznają również proces przygotowania kornickiego korowaja weselnego, wyjątkowego wypieku obrzędowego wpisanego na Listę Produktów Tra-

dycyjnych – zapowiada ŁDK. - Nie zabraknie także praktycznych warsztatów przygotowywania pierogów niemojskich prowadzonych przez członkinie KGW w Niemojkach oraz dekorowania regionalnych pierników z KGW Świnarów.

O godz. 17 rozpocznie się potańcówka na ludową nutę. Wystąpią: Narwańce, Wiola Latus, Zakrze Śpiewa, Marysieńki, Gala i Jerzy Kostecy oraz Kapela Cyja.

Z sobotnich wydarzeń sportowych warto wymienić: Otwarty Turniej Piłki Siatkowej oraz Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Łosice.

PARADA I GWIAZDY

W niedzielę 19 lipca o godz 7 nad zalewem łosickim rozpoczną się Otwarte Spławikowe Zawody Wędkarskie. - Jednym z najbardziej widowiskowych punktów programu

będzie tradycyjna Parada Samochodowo-Motocyklowa, która wystartuje o godzinie 16.00 z Targowicy Miejskiej – rekomenduje ŁDK. Organizatorzy zapraszają właścicieli zabytkowych, klasycznych, nietypowych oraz wyjątkowych pojazdów do wspólnego przejazdu ulicami Łosic. Zgłoszenia przyjmowane są do 16 lipca.

Od godziny 17.00 na scenie zaprezentują się lokalni artyści i zespoły: Indigo Dance Art Factory Łosice, Zespół Pieśni i Tańca Mała Ziemia Łosicka oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej. W wieczornej części programu przed publicznością wystąpią gwiazdy: Hot Air, Andrzej Piaseczny oraz GrubSon.



- Przez cały dzień na uczestników czekać będzie także bogata strefa atrakcji rodzinnych z pokazem iluzji, animacjami prowadzonymi przez Pana Sprężynkę, dmuchańcami dla najmłodszych oraz licznymi stoiskami handlowymi, promocyjnymi i gastronomicznymi – zapowiada łosicki Ośrodek Kultury.

Organizatorami tegorocznych Dni Łosic są Burmistrz Miasta i Gminy Łosice oraz Łosicki Dom Kultury.

DARIUSZ KUZIAK

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



I ZDERZENIE DWÓCH AUT W KONORZATCE

10 lipca około godziny 15.12 w miejscowości **Konorzatka** (gmina **Adamów**) doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Na miejsce skierowano zastępy Państwowej Straży Pożarnej, jednostki OSP, policję oraz dwa zespoły ratownictwa medycznego. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli akumulatory w uszkodzonych pojazdach, usunęli z jezdni elementy powypadkowe oraz zneutralizowali wyciekające płyny eksploatacyjne. Poszkodowani opuścili pojazdy o własnych siłach przed przyjazdem służb, a następnie zostali przewiezieni do szpitala na badania. Okoliczności wypadku wyjaśnia policja.

I MOTOCYKLISTA RANNY PO ZDERZENIU Z SAMOCHODEM

W ubiegłym tygodniu na skrzyżowaniu ulic **Świderskiej** i **700-lecia** w **Łukowie** doszło do zderzenia samochodu osobowego z motocyklem. Jak ustalili policjanci, 44-letnia mieszkanka Warszawy, kierująca samochodem marki Mini Cooper, podczas skrętu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka motocyklowi Yamaha, którym kierował 16-letni mieszkaniec Łukowa. Nastolatek został przewieziony do szpitala, gdzie stwierdzono, że odniesione obrażenia nie zagrażają jego życiu. Oboje kierujący byli trzeźwi. Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające okoliczności zdarzenia. **(T.MARK)**

„Diablo” Włodarczyk przyjedzie do Łukowa

Najlepsi zawodnicy sportów siłowych w kraju przyjadą do Łukowa. W niedzielę, 19 lipca, o godz. 15.00 na terenie Kompleksu Rekreacyjnego i Wake Parku Zimna Woda odbędzie się Puchar Polski Strongman Team Poland.

W programie znajdą się widowiskowe konkurencje siłowe z udziałem czołowych polskich strongmanów, którzy zmierzą się z próbami wytrzymałości i siły. Gościem specjalnym wydarzenia będzie były zawodowy mistrz świata federacji WBC i IBF w boksie, **Krzysztof „Diablo” Włodarczyk**. Organizatorzy zapraszają zarówno miłośników sportów siłowych, jak i całe rodziny. **(T.MARK)**

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
 Łuków, os. Unitów Podl. 17
 tel./fax 25 798 89 94
 www.telewizja.lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Kiedyś zatrzymał się tu Witkacy

Czy nowa sala widowiskowo-kinowa powstająca w zrewitalizowanym dworcu kolejowym w Łukowie powinna nosić imię Stanisława Ignacego Witkiewicza „Witkacego”? Taką propozycję przedstawił radny Grzegorz Gomoła.

Inspiracją była mało znana historia, związana z pobytem wybitnego artysty na łukowskim dworcu we wrześniu 1939 roku. Pomysł radnego spotkał się z zainteresowaniem.

HISTORIA SPRZED PONAD 80 LAT

Grzegorz Gomoła wyjaśnił, że inspiracją do zgłoszenia propozycji był wpis historyka i regionalisty dr. **Krzysztofa Czubaszka**, który nawiązał do książki „Witkacy. Biografia” autorstwa **Przemysława Pawłaka**.

Jak przypomniał radny, po wybuchu II wojny światowej, 5 września 1939 roku, **Stanisław Ignacy Witkiewicz** wraz ze swoją towarzyszką **Czesławą Oknińską** podróżował pociągami z Warszawy w kierunku Brześcia. Podczas postoju w Łukowie spotkał znajomych – rodzinę Micińskich, ewakuujących się razem z pracownikami Polskiego Radia.

Radny przytoczył fragment opisaną w książce historii.

– Witkacy bez słowa zniknął w tłumie i po chwili wrócił z pół szklanki mleka dla ciężarnej **Haliny Micińskiej**. Trzy miesiące później urodziła się **Anna Micińska**, późniejsza wybitna badaczka twórczości Witkacego – przypomniał **Grzegorz Gomoła**.

Zdaniem radnego ta historia mogłaby stać się ciekawym elementem budowania tożsamości przestrzeni kulturalnej powstającej na dworcu kolejowym.

– Wszystko się tutaj fajnie łączy. Witkacy to postać mocno związana z polską kulturą, a jednocześnie jedna z wybitnych osób, w których życiu był jakiś łukowski akcent – mówił radny.

HISTORYCZNA ANALOGIA

Grzegorz Gomoła zwrócił również uwagę na jeszcze jeden aspekt swojej propozycji.

Odwołał się do niedawnego nadania rondu w Łukowie imieniem Karola Levittoux.

– Dostrzegam tutaj pewną analogię. Karol Levittoux w geście sprzeciwu wobec zaborców dokonał samospalenia. Z kolei Stanisław Ignacy Witkiewicz po agresji Związku Sowieckiego na Polskę również zdecydował się odebrać sobie życie. W obu przypadkach był to dramatyczny sprzeciw wobec utraty niepodległości

Do propozycji odniósł się przewodniczący obrad, który poinformował, że obecny na sesji dyrektor Łukowskiego Ośrodka Kultury **Grzegorz Skwarek** zapoznał się z pomysłem.

– Pan dyrektor przyjął tę propozycję. Zostanie ona na pewno przedyskutowana i rozważona – zapewnił przewodniczący.

Na tym etapie nie zapadły żadne decyzje dotyczące nazwy nowej sali widowiskowo-kinowej. Propozycja radnego nie była przedmiotem głosowania.

Nowa sala widowiskowo-kinowa będzie jednym z najważniejszych



Ostatnia sesja rada miasta Łuków

fot. Urząd Miasta

– mówił radny.

Podkreślał jednocześnie, że jego propozycja ma charakter otwarty.

– Rzucam ten temat pod rozważę. Wszystko ładnie by się połączyło, także z możliwością umieszczenia na dworcu tablicy przypominającej tę historię – dodał.

elementów rewitalizowanego dworca kolejowego w Łukowie. Samorząd liczy, że obiekt stanie się nowym centrum wydarzeń kulturalnych, koncertów, spektakli teatralnych i projekcji filmowych.

Radny **Zygmunt Celiński** przyznał, że mieszkańcy często pytają o



fot. Wikimedia

Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy) - znany polski pisarz, malarz, grafik, filozof. Jedną z najbardziej oryginalnych i malowniczych postaci w sztuce lat międzywojennych. Jego dzieła są przepełnione groteskową niesamowitością, postaci mają karykaturalne rysy. Twórczość Witkacego do dziś budzi ogromne kontrowersje.

termin uruchomienia obiektu.

– Pytają mnie, kiedy będzie można obejrzeć pierwszy seans filmowy na dworcu PKP. Czy jest już jakiś przewidywany termin? – zapytał.

Dyrektor ŁOK wyjaśnił, że wszystko zależy od postępu prac prowadzonych przez wykonawcę.

– Staramy się zsynchronizować oficjalne otwarcie dworca z otwarciem sali widowiskowo-kinowej – odpowiedział Grzegorz Skwarek.

TOMASZ MARKIEWICZ

Gmina Łuków przygotowuje się na spadek liczby uczniów W szkołach będzie niż

Z raportu o stanie gminy Łuków za 2025 rok wynika, że po 2029 roku placówki oświatowe odczują skutki niżu demograficznego. Malejąca liczba urodzeń oraz odpływ części uczniów do szkół w Łukowie mogą stać się jednym z największych wyzwań samorządu.

Na koniec 2025 roku gmina Łuków liczyła 18 585 mieszkańców. Choć sytuacja w szkołach podstawowych pozostaje obecnie stabilna, a do gminnych placówek uczęszcza 1643 uczniów, dane demograficzne wskazują na wyraźne zmiany, które będą miały wpływ na organizację oświaty

w najbliższych latach.

Największymi szkołami pozostają placówki w Grzędzcu, gdzie uczy się 227 dzieci, w Kryncu z 196 uczniami oraz w Zalesiu (189 uczniów). Nieco mniej dzieci kształcą się w Czerśli, natomiast najmniejszą liczbę uczniów odnotowano w Gołąbkach.

Raport zwraca jednak uwagę, że obecna liczba uczniów nie odzwierciedla zmian zachodzących w najmłodszych rocznikach. Coraz mniej dzieci trafia do przedszkoli. W ciągu dwóch lat liczba przedszkolaków zmniejszyła się z 759 do 673, co zapowiada dalszy spadek liczby uczniów w szkołach podstawowych.

Według prognoz

największe skutki niżu demograficznego będą widoczne od roku szkolnego 2029/2030.

Samorząd będzie musiał zmierzyć się nie tylko z mniejszą liczbą dzieci, ale również z utrzymaniem sieci szkół i zapewnieniem odpowiednich warunków nauki.

Dodatkowym wyzwaniem jest odpływ uczniów do placówek w Łukowie. Z danych zawartych w raporcie wynika, że każdego roku około 260 dzieci mieszkających na terenie gminy wybiera naukę poza gminnym



fot. googlemaps

systemem oświaty lub wraz z rodzinami zmienia miejsce zamieszkania.

Choć obecnie szkoły nie odczuwają jeszcze skutków zmian demograficznych, przedstawione prognozy pokazują, że w najbliższych latach polityka oświatowa stanie się jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed samorządem gminy Łuków.

TOMASZ MARKIEWICZ

Konkurs na najlepszy kiszony ogórek

Koło Gospodyń Wiejskich w Jonniku „Teraz My” zaprasza na Powiatowy Piknik Rodzinny, który odbędzie się 18 lipca, o godz. 15.00 przy

świątyni wiejskiej w Starej Wróblinie w gminie Stanin. Głównym punktem wydarzenia będzie finał konkursu „Najlepszy Kiszony Ogórek w Powiecie Łukowskim”.

Na uczestników czekać będą

Do rywalizacji przystąpi 10 Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu łukowskiego. Oprócz tradycyjnych kiszonych ogórków uczestnicy przygotują również własne kiszonki z owoców lub warzyw. W

programie pikniku znajdą się także warsztaty kiszenia, degustacja regionalnych potraw i słodkości, atrakcje dla dzieci, konkursy z nagrodami oraz wieczorna dyskoteka pod chmurką. **(T. MARK)**

Święto miodów tuż, tuż

2 sierpnia o godz. 15.00 na terenie Kompleksu Rekreacyjnego Zimna Woda w Łukowie odbędzie się tegoroczne Święto Miodów Ziemi Łukowskiej.

Na uczestników czekać będą

kiermasz produktów pszczelich, degustacje regionalnych potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich, występy artystyczne, konkursy ekologiczne oraz zabawa taneczna z DJ-em. Gwiazdą wieczoru

ru będzie zespół Freaky Boys, który wystąpi o godz. 19.00. Podczas wydarzenia prowadzone będą również zbiórki charytatywne na rzecz **Dawidka Bierkata** i **Mateusza Drosio**. **(T.MARK)**

Wojewoda i powiat dopłacą do specjalistycznej ekspertyzy w Ryczółku!

Nie ma czasu na zwłokę

Jest kolejny krok w sprawie niebezpiecznych odpadów składowanych w Ryczółku w gminie Kaluszyn.

Wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski poinformował burmistrza Kaluszyna, że Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie będzie współfinansował wykonanie specjalistycznej ekspertyzy przez Akademię Pożarniczą.

Na ten cel przeznaczy 30 670 zł. Badania mają zostać wykonane w ciągu dwóch miesięcy od zaakceptowania kosztów. O przekazaniu środków na ten cel zdecydowała również rada powiatu mińskiego.

Samorząd powiatowy postanowił udzielić gminie pomocy finansowej, aby nie opóźniać rozpoczęcia badań, które mają określić rzeczywisty stopień zagrożenia dla ludzi i środowiska. Podczas sesji radni podkreślali, że w sprawie dotyczącej bezpieczeństwa mieszkańców nie powinno być miejsca na zwłokę.

Jednocześnie w trakcie dyskusji przypomniano wcześniejszą debatę na temat finansowania działań związanych ze składowiskiem. Radni klubu Koalicji Obywatelskiej zwracali uwagę, że kilka miesięcy wcześniej proponowali przyjęcie uchwały zakładającej przeznaczenie 10 mln zł na rozwiązanie problemu. Wówczas zarząd powiatu argumentował, że finansowanie przedsięwzięcia na taką skalę nie należy do kompetencji powiatu i zapowiadał starania o pozyskanie środków zewnętrznych.

Problem składowiska w Ryczółku od wielu miesięcy budzi niepokój

mieszkańców. Znajdujące się tam odpady wymagają specjalistycznej ekspertyzy, która pozwoli określić ich skład, stopień zagrożenia oraz wskazać sposób dalszego postępowania.



Składowisko w Ryczółku

fot. AK

Podczas sesji starosta poinformował, że po otrzymaniu od burmistrza Kaluszyna informacji o konieczności sfinansowania ekspertyzy zarząd powiatu zdecydował o natychmiastowym udzieleniu pomocy finansowej.

— Niezwłocznie podjąłem decyzję, żeby nie tracić ani jednego dnia. Skontaktowałem się z panem burmistrzem i poprosiłem o przygotowanie pisma. Chcemy jak najszybciej przekazać środki, aby ekspertyza mogła zostać zlecona — mówił **Remigiusz Górniak**.

Podkreślał również, że w tej sprawie najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców.

— Nie możemy sobie pozwolić na każdy dzień zwłoki. To jest sprawa dotycząca bezpieczeństwa mieszkańców — zaznaczył.

Temat wywołał dyskusję wśród radnych. **Witold Kikolski** ocenił, że działania powinny zostać podjęte znacznie wcześniej. Jego zdaniem od momentu pojawienia się informacji o konieczności wykonania ekspertyzy upłynęło zbyt wiele czasu.

— Sześć miesięcy to czas, który był potrzebny, żeby dowiedzieć się, ile będzie kosztowała ekspertyza. W sprawie dotyczącej bezpieczeństwa mieszkańców to zdecydowanie za długo — mówił radny.

Podkreślał jednocześnie, że niezależnie od podziałów politycznych wszystkie instytucje powinny współpracować, aby jak najszybciej doprowadzić do rozwiązania problemu.

Do tych uwag odniósł się starosta. Jak zaznaczył, właśnie dlatego zarząd zdecydował o szybkim przekazaniu środków, nie czekając na zakończenie kolejnych procedur administracyjnych.

Podczas sesji zwracano uwagę, że wykonanie ekspertyzy jest dopiero pierwszym etapem rozwiązania problemu. Dopiero jej wyniki pozwolą określić rzeczywisty zakres zagrożenia, przygotować plan usunięcia odpadów oraz zabezpieczenia terenu.

Decyzje wojewody mazowieckiego oraz rady powiatu mińskiego oznaczają, że procedura wykonania badań może rozpocząć się w najbliższym czasie. To właśnie wyniki ekspertyzy będą podstawą do podjęcia kolejnych działań związanych z usunięciem niebezpiecznych odpadów z Ryczółka i zapewnieniem bezpieczeństwa mieszkańcom okolicy.

TOMASZ MARKIEWICZ



AMFETAMINA PRZY 37-LATKU

10 lipca w **Mińsku Mazowieckim** policjanci zatrzymali 37-letniego mężczyznę, który miał przy sobie 2,45 g amfetaminy.

22-LATEK Z AMFETAMINĄ

10 lipca w **Długiej Kościelnej** policjanci z komisariatu w Halinowie zatrzymali 22-letniego mężczyznę, który miał 0,44 g amfetaminy.

MARIHUANA PRZY 40-LATKU

7 lipca w **Mińsku Mazowieckim** dzielnicowi zatrzymali 40-letniego mężczyznę, który miał przy sobie 0,07 g marihuany.

NIETRZEŻWY ROWERZYSTA Z WYSOKIM MANDATEM

11 lipca w **Kaluszynie** policjanci zatrzymali do kontroli 44-letniego rowerzystę. Badanie alkomatem wykazało u niego ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 zł oraz otrzymał zakaz dalszej jazdy. **(ak)**

JECHAŁ MIMO DOŻYWOTNIEGO ZAKAZU

Policjanci z komisariatu zatrzymali do kontroli drogowej 39-letniego kierowcę Skody. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że miał ponad promil alkoholu w organizmie. Podczas sprawdzania danych w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna ma orzeczony bezterminowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. **(T.MARK)**

Gmina Dębe Wielkie: Spór o zasady korzystania z gminnych obiektów wrócił na sesję.

Dwie akademie, jedno boisko

Podczas sesji rady gminy Dębe Wielkie ponownie wybrzmiał spór dotyczący funkcjonowania dwóch organizacji szkolących młodych piłkarzy. Przedstawiciele GLUKS Płomień Dębe Wielkie przekonywali, że nie sprzeciwiają się współpracy, lecz oczekują równych zasad dostępu do gminnych obiektów sportowych. Wójt Krzysztof Kalinowski podkreślał natomiast, że jego celem jest wypracowanie porozumienia, które zakończy trwający od miesięcy konflikt.

KLUB NIE CHCE ODGÓRNEGO PODZIAŁU

Temat pojawił się podczas wolnych wniosków, kiedy głos zabrali przedstawiciele GLUKS Płomień Dębe Wielkie. **Paweł Wieczorek** odczytał pismo od wójta **Krzysztofa Kalinowskiego** do zarządu Płomienia. Samorządowiec zaproponował zawarcie porozumienia pomiędzy GLUKS Płomień a stowarzyszeniem Sport for Kids, które miałyby uregulować zasady współpracy obu organizacji prowadzących szkolenie piłkarskie dzieci i młodzieży. Zaznaczył, że trwający od 2025 roku konflikt między organizacjami prowadzi do rywalizacji o zawodników i trenerów oraz utrudnia korzystanie z gminnej infrastruktury sportowej, w tym hali i boiska w Dębem Wielkim, Rudzie i Celinowie. Jedną z propozycji było określenie podziału szkolenia pomiędzy kluby, na

przykład poprzez przypisanie młodszych roczników jednej organizacji, a starszych drugiej.

Takiego rozwiązania zarząd Płomienia nie zaakceptował.

— GLUKS Płomień Dębe Wielkie nie może wyrazić zgody na rozwiązania polegające na administracyjnym lub odgórnym podziale szkolenia sportowego dzieci i młodzieży, w tym na przypisywaniu określonych roczników do konkretnej organizacji — odczytał **Paweł Wieczorek**.

Argumentował, że rodzice i młodzi zawodnicy powinni mieć swobodę wyboru miejsca treningów, a funkcjonowanie dwóch szkółek może pozytywnie wpływać na poziom szkolenia. Podkreślał, że Płomień systematycznie się rozwija, zwiększa liczbę zawodników i inwestuje w budowanie swojej marki.

WÓJT: CHODZI O ZAKOŃCZENIE KONFLIKTU

Krzysztof Kalinowski odpowiadał, że propozycja porozumienia nie jest nowa, a rozmowy na ten temat prowadzone są od wielu miesięcy. Podkreślał, że samorząd nie zamierza ograniczać działalności żadnego z klubów, ale musi uwzględnić możliwości gminnej infrastruktury.

— Bardzo cieszy mnie rozwój stowarzyszenia GLUKS Płomień. Chciałby organizacja sklepu, budowanie marki, bardzo mi się podoba. Nato-

miast to nie jest tak, że ja wyjąłem to z kapelusza, bo rozmawiamy na temat porozumienia przynajmniej od marca ubiegłego roku — mówił wójt.

Kalinowski zaznaczył, że używając określenia „nienaturalna konkurencja” miał na myśli przede wszystkim sposób funkcjonowania obu organizacji i narastające napięcia. Wójt przypomniał również, że gminne obiekty sportowe muszą być dostępne nie tylko dla piłkarzy. — Oprócz piłki nożnej są też inne dziedziny, jak siatkówka czy koszykówka — zaznaczył.

RADNI O KOMPROMISIE I PRZEJRZYSTYCH ZASADACH

Część radnych podkreślała, że problemem nie jest istnienie dwóch akademii piłkarskich, lecz sposób korzystania z hali i boiska. Radny **Piotr Szklarczyk** opowiedział się za dalszym funkcjonowaniem obu szkółek.

— Nie wyobrażam sobie, żeby klub z 40-letnim stażem w naszej gminie przestał istnieć albo żeby przestała istnieć szkołka, która stale się rozwija. Jestem za zdrową konkurencją. Niech będą te dwie szkoły, trzeba wypracować zdrowy kompromis — mówił.

Zwracał uwagę, że rodzice powinni sami decydować, do którego klubu zapiszą swoje dzieci, a liczebność grup treningowych ma istotny wpływ na jakość szkolenia.

Pojawiły się także uwagi dotyczące sposobu zarządzania gminnymi



fot. GOSiR Dębe Wielkie

obiektami sportowymi oraz pracy dyrektora Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji **Rafała Wtulicha**. Stwierdzono, że godziny przydzielane jednemu z klubów są mniej korzystne dla dzieci i rodziców. Dyrektor odpiął zarzut, podkreślając, że z hali korzystają różne grupy sportowe, a GLUKS Płomień prowadzi tam również zajęcia siatkarskie. W jego obronie wystąpił także wójt.

— Pan Rafał robi bardzo dużo dobrej roboty i rozwija Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dębem Wielkim, a obiekty sportowe są we właściwy sposób konserwowane — mówił Krzysztof Kalinowski.

Przedstawiciele Płomienia przekonywali, że najprostszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie przejrzystych zasad korzystania z infrastruktury sportowej.

— Podzielcie obiekty, dajcie nam budżet, a my zrobimy swoje — mówił jeden z przedstawicieli klubu.

Podobne stanowisko przedstawiły inne osoby, które wypowiadały się podczas sesji. Jak twierdził Grzegorz Ostrowski, zadaniem samorządu powinno być stworzenie jasnych warunków funkcjonowania obu stowarzyszeń, a nie ingerowanie w ich działalność.

— Wystarczy transparentny rozdział obiektów sportowych. Rolą wójta jest stworzyć warunki, żeby te dwa stowarzyszenia działały — podsumował.

TOMASZ MARKIEWICZ

O powiecie mińskim czytaj też na str. 3, 6, 9

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



POSZUKIWANY TRAFIŁ DO ZAKŁADU KARNEGO

10 lipca w **Nowym Bartkowie** policjanci z Korczewa zatrzymali 31-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim. Miał do odbycia 100 dni zastępczej kary pozbawienia wolności za nieuiszczenie grzywny i kosztów sądowych. Po zatrzymaniu został osadzony w policyjnym areszcie, skąd trafi do zakładu karnego.

OSZUKANA PRZEZ „BANK”

9 lipca w **Siedlcach** 53-letnia obywatelka Ukrainy padła ofiarą oszustwa. Kobieta uwierzyła osobie podszywającej się pod pracownika banku, wypłaciła z konta 28,5 tys. zł, a następnie przekazała pieniądze nieznanemu mężczyźnie w Warszawie. Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie.

STRACIŁA 51 TYSIĘCY ZŁOTYCH

10 lipca w **Siedlcach** nieznaną sprawcą, podając się za pracownika banku, przekonał 47-letnią mieszkankę województwa wielkopolskiego, że jej konto jest zagrożone. Kobieta, chcąc zabezpieczyć swoje oszczędności, wykonała kilka transakcji BLIK, tracąc łącznie 51 tys. zł. Sprawę wyjaśniają siedleccy policjanci.

DWÓCH POSZUKIWANYCH

11 lipca w **Siedlcach** kryminalni zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 42 i 44 lat, poszukiwanych na podstawie nakazów doprowadzenia wydanych przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Obaj mieli do odbycia kary pozbawienia wolności za kradzież i zostali osadzeni w zakładzie karnym.

37-LATEK ZATRZYMANY

9 lipca w **Żelkowie-Kolonii** kryminalni z Siedlec zatrzymali 37-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Miał do odbycia karę więzienia miesiąc pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu został osadzony w policyjnym areszcie, skąd trafi do zakładu karnego.

BLISKO 3 PROMILE I SĄDOWY ZAKAZ

9 lipca w **Żeliszewie Podkościelnym** policjanci z Kotunia zatrzymali 51-letniego kierowcę Opla, który miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna złamał również obowiązujący go sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

PIJANY KIEROWCA TOYOTY

9 lipca w **Paprotni** policjanci z Korczewa zatrzymali 58-letniego kierowcę Toyoty, który prowadził samochód mając 1,5 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali jego prawo jazdy, a pojazd został odholowany (ak)

O powiecie siedleckim
czytaj na str. 2, 4, 6, 9, 12, 15

Jedna wieś. Siedem drzew grozy?

Pani Helena ma 83 lata. Każdy silniejszy powiew wiatru lub zbliżająca się burza – budzą w niej strach. Boi się, że pięć brzoź rosnących na posesji sąsiada po drugiej stronie ulicy może spaść na jej dom, zniszczyć krzyż w ogrodzie... Ale sąsiad nie zgadza się na ich wycięcie. Ten spór trwa od czasów, kiedy jeszcze żył mąż pani Heleny, który zmarł 10 lat temu.

Kiedy rozmawiamy z panią Heleną pod brzozami, podjeżdża jej znajoma. Ona też ma problem, co prawda z jednym, ale bardzo starym i grubym kasztanowcem. Zaslania jej widok podczas wyjazdu z posesji. Sąsiad, przed którego domem rośnie kasztanowiec – nie chce słyszeć o jego ścięciu. W tym przypadku walka o wycięcie drzewa trwa od lat 20.

To nie koniec... Kiedy rozmawiamy przy monumentalnym kasztanowcu – podjeżdża rowerem mężczyzna i mówi, że pokaże nam spróchniałą brzozę, która w każdej chwili może upaść na drogę. Na miejscu: uschnięta brzoza, której niemal nie widać, tak bardzo wtulona jest w objęcia bujnego jesionu.

OBIECUJĄ POMÓC, POTEM ZAPOMINAJĄ?

Wszystkie te drzewa rosną w jednej wsi, w łupinach (gm. Wiśniew).

– Przed wyborami do rady gminy kandydaci obiecuja, że pomogą z tym kasztanowcem. A potem nic.

– Nie wiem, na co oni czekają, chyba na tragedię – mówi mieszkaniec, którego najbardziej niepokoi spróchniała brzoza. W sąsiedztwie której, co prawda, nikt nie mieszka, ale stoi ona przy drodze wiodącej do wsi.

– Kiedyś jeden radny miał zgłosić te brzozy do wycięcia, coś tam wtedy nawet mierzyli, ale gdzie tam... Tu

Pieniądze dla gminy Siedlce

Ponad 1,4 mln zł dla gminy Siedlce. Będą nowa świetlica, droga i wsparcie dla seniorów.

Gmina Siedlce pozyskała 1,48 mln zł z programów Samorządu Województwa Mazowieckiego na trzy inwestycje i projekt społeczny. Największe dofinansowanie – 1,3 mln zł z programu „Mazowsze dla wsparcia inwestycji samorządów” – zostanie przeznaczone na budowę świetlicy wiejskiej w Nowym Opolu.

Kolejne 140 tys. zł gmina otrzymała na przebudowę drogi gminnej w Ujrzanowie, natomiast 40 tys. zł z programu „Mazowsze dla seniorów” pozwoli zrealizować projekt „Cztery pory roku w życiu Seniora”. W jego ramach zaplanowano zajęcia i spotkania integracyjne dla mieszkańców w starszym wieku.

AGA KRÓL

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel,
ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20



fot. ak

kiedyś rósł cały pas tych brzoź, dokładnie tak, jak biegną teraz druty elektryczne. Wszystkie wycięli, tylko sąsiad zostawił. Jak będzie wiatr, to te jego brzozy mogą zniszczyć też te druty – mówi pani Helena. – Chciałabym, żeby ktoś tu przyjechał, kto zna się na drzewach i zobaczył, jak są groźne.

Kontaktujemy się z Urzędem Gminy Wiśniew. Pracownicy, by wykluczyć zagrożenie, jadą do pani Heleny. Oglądają brzozy i stwierdzają, że nie ma podstaw, by obawiać się o bezpieczeństwo. Seniorci wcale to jednak nie uspokoiło...

– Już się poddałam. W moim wieku przecież nie będę chodzić po sądach? – mówi.

DRZEW „PROBLEMATYCZNE”

Jak mówi inspektor **Olga Gawrysiuk** mieszkańcy łupin (poza telefonem od naszej redakcji) nie zgłaszali „drzewnych” problemów w urzędzie gminy. O drzewach zagrażających

bezpieczeństwu czy sporach sąsiedzkich związanych z drzewami – pracownicy nie wiedzieli.

A czy takie „drzewno-społeczne” problemy to częste sytuacje w gminie?

– Zdarzają się przypadki, że do urzędu gminy zgłaszane są przez mieszkańców drzewa „problematyczne”. Najczęściej rosnące na granicy dwóch nieruchomości lub na działce sąsiedniej, stwarzające zagrożenie dla nieruchomości osoby, która dokonuje zgłoszenia – mówi inspektor Gawrysiuk. I zapewnia, że w takiej sytuacji pracownicy urzędu starają się zrobić wszystko, by pomóc.

– Zazwyczaj wygląda to w ten sposób, że kierowane są do właściciela drzew pisma z prośbą o podjęcie stosownych działań – wyjaśnia inspektor. I dodaje, że niestety nie zawsze udaje się osiągnąć porozumienie.

Wtedy urzędnicy informują osobę, która zgłasza zagrożenie, że

jedynym sposobem na usunięcie drzew jest droga sądowa. Pracownicy urzędu gminy nie mogą nakazać nikomu wycięcia drzewa z prywatnej działki.

– Są też sytuacje, kiedy mieszkańcy zgłaszają drzewa rosnące w tzw. działkach drogowych. W takim przypadku przeprowadzamy wizję terenową, oceniamy stan fitosanitarny drzewa, jego położenie oraz ewentualnie stwarzane zagrożenie – wylicza Olga Gawrysiuk.

Następnie, w zależności od własności gruntu (w gminie znajdują się nie tylko drogi gminne, ale też powiatowe i krajowe) oraz stanu drzewa, podejmowane są czynności administracyjne, pozwalające na wycinkę.

– W wielu przypadkach nie jest konieczna. Wystarczy wykonać odpowiednie zabiegi pielęgnacyjne w obrębie korony czy pni drzew – podsumowuje inspektor Gawrysiuk.

L. SŁUSZNIK

Gmina Korczew

Kościół i drogi

Parafia pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika i św. Anny w Knychówku otrzymała 40 tys. zł z programu „Mazowsze dla Zabytków”. Dofinansowanie będzie przeznaczone na prace konserwatorskie przy schodach prowadzących na chór zabytkowego kościoła.

To kolejny etap renowacji świątyni. W poprzednich latach, dzięki pieniądзом z programu Polski Ład oraz dotacjom Samorządu Województwa Mazowieckiego, wyremontowano kościół, a sukcesywnie odnawiane są kolejne elementy jego wyposażenia, między innymi ołtarze boczne.

– Przed nami wciąż wiele pracy, dlatego staramy się korzystać z każdej możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Dla niewielkiej parafii przeprowadzenie takich prac wyłącznie z własnych funduszy byłoby praktycznie niemożliwe – mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**.

Jak podkreśla wójt, kościół w Knychówku jest ważnym miejscem nie tylko ze względu na swoją wartość zabytkową, ale również historyczną.

– Odbywały się tu pogrzeby dawnych właścicieli Korczewa. Sam kościół został wybudowany przez hrabiów Ostrowskich, a jego historia wiąże się z tragiczną śmiercią jednego z synów tego rodu podczas polowania. Zależy nam, aby ten zabytek zachować dla kolejnych pokoleń – mówi Sławomir Wasilczuk.

Gmina Korczew otrzymała również 1 mln zł z programu „Mazowsze dla wsparcia inwestycji samorządów” na przebudowę dróg gminnych.

– To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców. Każda inwestycja drogowa poprawia bezpieczeństwo i komfort codziennego poruszania się po gminie – zaznacza wójt.

AGA KRÓL



Kościół w Knychówku

fot. Aga Król

„Sorry, przykro nam”

Debata poświęcona raportowi o stanie powiatu sokołowskiego zamieniła się w wymianę przytyków. W centrum sporu znów był szpital. Emocje sięgnęły zenitu, gdy poirytowany przewodniczący Jarosław Puścion po prostu przerwał obrady.

Kłopoty szpitala to już stały motyw obrad. Radny **Sławomir Hardej** przypomniał, że przed rokiem, pytany o zamknięcie neurologii, starosta stwierdził: „Absolutnie nie, to bzdura”.

Radny chciał się dowiedzieć, kiedy zarząd powiatu zmienił zdanie. – Do kwietnia byli tam lekarze, były pielęgniarki. Co się z tym personelem stało? – pytał, oceniając, że raport o stanie powiatu pokazuje raczej jego kurczenie się niż rozwój. Radny **Zygmunt Żyluk** mówił o braku dialogu z opozycją, dodawał, że z pięciu złożonych przez niego wniosków drogowych nie rozpatrzono żadnego, a inwestycje „robione są pod swoich”. Przypomniał też odrzucony wniosek o 700 tys. zł na remont neurologii.

Starosta **Adam Góral** odpowiadał spokojnie: główny powód zawieszenia neurologii to brak lekarzy spełniających wymogi NFZ, nie brak pomieszczeń. Kosztorys remontu oddziału przekraczał 4 mln zł, a w budowanym ZOL-u przygotowano już miejsce na jego przyszłe funkcjonowanie. Równie spokojnie odniósł się do pytań o drogi.

„BIJECIE PIANĘ”

Kolejne pytania opozycji (o wykorzystanie zakupionego sprzętu, o sprawozdanie biegłego rewidenta wskazujące na „istotną niepewność” co do działania szpitala) zniescierpliwily koalicję. – Znacnie sytuację nie od dzisiaj, chcecie tylko bić pianę – skwitował radny **Jerzy Strzała**.

Wicestarosta **Zbigniew Czerkas** tłumaczył, że koalicja „nie ukrywa trudnej sytuacji” szpitala. Ale napięcie rośnie.

Marcin Pasik zaapelował, by nie „przepychać się” w dyskusjach o szpitalu, bo to niepotrzebnie niepokoi mieszkańców. Chwalił zarząd. Natomiast **Piotr Woźniak**, przewodniczący klubu PiS, odczytał stanowisko klubu.

– Usłyszeliśmy przygotowaną wypowiedź starosty (podsumowanie raportu o stanie powiatu – red.), jak jest wspaniale w naszym powiecie.

Mówiąc kolokwialnie, to kraina mlekiem i miodem płynąca. Mamy jednak trochę inne stanowisko – zaczął, wyliczając, dlaczego klub będzie przeciw wotum zaufania dla zarządu. Wymienił m.in. brak transparentności w sprawach szpitala, zaciągnięcie zobowiązań w instytucji pozabankowej na 25 mln zł, zamknięcie neurologii „pod pretekstem remontu”. Mówił też o braku współpracy i zmianie skarbnika. Najostrzej zabrzmiąły pytania:



Piotr Woźniak

– Dlaczego redakcja „Tygodnika Siedleckiego” wie o ważnych sprawach wcześniej niż Rada Powiatu? Jak mamy obdarzyć zarząd zaufaniem, skoro wielokrotnie spotykamy się z sytuacjami, w których dokumenty i informacje są przed radnymi ukrywane w szufladzie?

Kończąc Piotr Woźniak zaznaczył: – Nadal będziemy patrzeć państwu na ręce. Będziemy pytać, mimo że często nie uzyskujemy od was odpowiedzi

„SORRY, PRZYKRO NAM”

Starosta, odpowiadając na zarzuty dotyczące sprzętu medycznego, zapytał retorycznie, czy zasadny był zakup drugiego tomografu przez poprzedni zarząd. Potem, wyraźnie poirytowany, powiedział do radnego Woźniaka: – Myślałem, że wzniesiecie się ponad podziały, tak jak radni opozycyjni w powiatach węgrowskim, siedleckim czy łosickim, którzy potrafią zagłosować za absolutorium. Wy nie. Sorry...

przykro nam.

Radny Woźniak odpowiedział, że w sąsiednich powiatach radni opozycyjni są informowani o działaniach zarządu, a nie dowiadują się o tym z mediów. I zapytał, czy będzie konkurs na dyrektora szpitala, skoro starosta w prasie zapowiadał taki krok. Starosta odparł wymijająco, że zarząd „może hipotetycznie zakładać różne scenariusze”.

GRANAT W ZOL-U

– Panie starosto, przepraszam, nigdy tego nie skończymy. Proszę zrozumieć kolegów. Mieli przygotowany scenariusz – przerwał przewodniczący. W tym momencie **Maciej Osiński**, zwrócił się do Piotra Woźniaka: – Mam



Maciej Osiński

nieodparte wrażenie, że ktoś panu tę kartkę dał z poleceniem przeczytania. Nie wierzę, że po dwóch latach wspólnej pracy w radzie naprawdę uważa pan, że nie było transparentności – mówił, zapewniając, że w sprawie szpitala odbyły się dwie duże komisje.

Piotr Woźniak odpowiedział krótko, że nie zamierza się do tej sugestii odnosić, bo uważa ją za „poniżej poziomu”. Powtórzył za to pytanie, czy zarząd planuje konkurs na dyrektora. Wtedy przewodniczący Puścion, wyraźnie już rozdrażniony, stracił cierpliwość. Nawiązał do wcześniejszego pytania (które zadał radny **Sylwester Rytel-Andrianik**) o to, czy ZOL został przywrócony „do stanu pierwotnego”.

– Dla mnie takie sformułowanie brzmi, jakby na ZOL-u wybuchł granat i rozwalił pół oddziału – mówił podniesionym głosem. – Gdyby pan (radny Rytel-Andrianik – red.) tam był, to pan by wiedział, że ten ZOL,

który ma być przywracany do stanu pierwotnego, pracuje, ponieważ tam przebywają pacjenci komercyjni. A adaptacja do neurologii polegała na postawieniu jednych drzwi. Czy pan chce, żebym panu wszystkemu przynosił, jako bardzo ważnemu radnemu na stół?! Daj pan troszeczkę od siebie coś! Jeśli pan się pyta, proszę sprawdzić najpierw, co tam zrobiono! (...). No wiecie, ja jestem bardzo spokojny. Prawem opozycji jest krytykowanie. Natomiast domagacie się, abyście byli informowani o wszystkim. Więc jesteście. I nagle zapominacie. Nie chodzi o to, czy macie dobrą pamięć, tylko chodzi o pewną grę polityczną! OK, grajmy. Ale grajmy na argumenty (...). Koniec. Kropka.

I, nie ogłaszając oficjalnie przerwy, przewodniczący po prostu wstrzymał tok obrad.

„BĘDĘ ODBIERAŁ GŁOSY”

Po ich wznowieniu Jarosław Puścion od razu zastrzegł, że nie pozwoli na dalsze komentowanie wcześniejszych wypowiedzi i zapowiedział, że będzie odbierał głosy.

Mimo to radny Osiński zapytał złośliwie, czy pod odczytaniem przez radnego Woźniaka stanowiskiem podpisują się wszyscy radni opozycji, bo „różne pogłoski chodzą” o zmniejszeniu się klubu.

Po dalszych próbach polemik radny Pasik wnioskował o zamknięcie dyskusji.

WYNIK: 9 DO 8

Za wotum zaufania dla zarządu i absolutorium głosowało 9 radnych koalicji, 8 radnych opozycji było przeciwko. Formalnie zarząd ma więc zaufanie rady i absolutorium.

Rok temu za wotum zaufania zagłosowało 7 radnych koalicji, przeciw było 7 radnych PiS, a wstrzymali się radni koalicijni: przewodniczący Puścion i radny Pasik. Wtedy zarząd wotum nie dostał. Teraz radny Pasik chwalił zarząd, co nie umknęło uwadze opozycji.

– Jestem pozytywnie zbudowany po wypowiedziach radnego Pasika, widzę że nastąpiła zmiana (...), cieszę się, że pan się dogadał z zarządem powiatu – ironizował radny Piotr Woźniak.

tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA



■ DZIĘKI ŚWIADKOWI

11 lipca dzięki czujności mieszkańców powiatu sokołowskiego policjanci zatrzymali 40-letniego kierowcę Citroena, który prowadził samochód, mając w organizmie ponad 1,8 promila alkoholu. Świadek zauważył, że sposób jazdy kierowcy wskazuje, iż może być nietrzeźwy, i natychmiast powiadomił policję.

Funkcjonariusze ruchu drogowego szybko namierzili wskazany samochód w Sokołowie Podlaskim i zatrzymali go przy ul. Gałczyńskiego. Badanie alkomatem potwierdziło podejrzenie zgłaszającego. Kierowcy elektronicznie zatrzymano prawo jazdy, a jego samochód został zabezpieczony i odholowany na policyjny parking.

– Dzięki szybkiej reakcji zgłaszającego udało się wyeliminować z ruchu kierowcę, który stwarzał realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Takie zachowanie zasługuje na szczególne uznanie – podkreśla mł. asp. **Aneta Szurowska**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim.

40-latek odpowie teraz przed sądem. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów, wysoka grzywna, a nawet także przepadek pojazdu lub jego równowartości.

■ STRAŻACY USUWALI SKUTKI WICHUR

Silny wiatr i intensywne opady deszczu, które przeszły przez powiat sokołowski, to przyczyny aż kilkunastu interwencji strażaków. Jak wynika z danych Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sokołowie Podlaskim, najtrudniejsza sytuacja miała miejsce 8 lipca, kiedy odnotowano 20 zgłoszeń. Dotyczyły one głównie powalonych drzew blokujących drogi.

Kolejnego dnia strażacy interweniowali raz, 10 lipca odnotowano trzy zgłoszenia, a 11 lipca – dwa. We wszystkich przypadkach działania polegały przede wszystkim na przywracaniu przejezdności dróg. (ak)

Sokołów Podlaski Zamknięty przejazd kolejowy

Od 13 lipca jest zamknięty przejazd kolejowy w ciągu ul. Wolności i ul. Węgrowskiej w Sokołowie Podlaskim. Zmiany w organizacji ruchu potrwają do 12 sierpnia i są związane z przebudową prowadzoną w ramach rewitalizacji linii kolejowej Sokołów Podlaski-Siedlce.

Na czas robót przejazd przez tory został całkowicie wyłączony z ruchu. Kierowcy muszą korzystać z objazdu, prowadzącego ulicą Lipową. Urząd Miasta apeluje o zwracanie uwagi na tymczasowe oznakowanie i stosowanie się do wprowadzonej organizacji ruchu. (ak)

O powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 5



Piknik integracyjny w Kosowie

Mieszkańcy Kosowa będą mieli okazję wspólnie celebrować różnorodność podczas plenerowego pikniku zapoznawczego. Organizatorzy zapraszają na plac przed ośrodkiem kultury, gdzie, oprócz dobrego humoru, najważniejszym punktem programu będą domowe potrawy z całego świata oraz spontaniczne występy artystyczne.

19 lipca w godzinach od 16.00 do 20.00 plac przed Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury przy ul. Słonecznej

zamieni się w tętniące życiem miejsce spotkań dla wszystkich, którzy chcą lepiej poznać swoich sąsiadów. Organizatorzy (Stowarzyszenie MOST działające na terenie gminy) podkreślają, że wydarzenie skierowane jest do każdego: od rodzin związanych z Kosowem od pokoleń, po osoby, które przyjechały tu za pracą w ostatnich latach, w tym także obcokrajowców.

– Nasze miasto pięknie się zmienia, a razem z nim rośnie społeczność.

Chcemy, by każdy czuł się tu u siebie, dlatego zachęcamy, by na pikniku zagościły smaki z najdalszych stron – mówi **Olo Pawluczuk** przedstawiciel organizatorów. – Przynieście swoje rodzinne przysmaki, podzielcie się nimi z innymi, a przy okazji opowiedzcie historie, które za nimi stoją. To będzie prawdziwa uczta dla podniebienia i serca!

Organizatorzy przewidzieli specjalne atrakcje dla dzieci, a dorosłych

zachęcają do zabrania kocyków, poduszek oraz własnych talerzy i sztućców. Największą niespodzianką wieczoru ma być jednak otwarta scena dla amatorów: każdy, kto gra na instrumencie, śpiewa, tańczy lub ma inny talent, może wystąpić przed publicznością. Ważny komunikat dla uczestników: impreza ma charakter bezalkoholowy. Wstęp wolny, a obowiązuje tylko dobry humor i otwartość na nowe znajomości. (mc)

Gwiazdy i koc na placu nad stawem...

Repki zapraszają na kino plenerowe

18 lipca plac nad stawem w Repkach zamieni się w letnie kino pod gołym niebem. Gminny Ośrodek Kultury przygotował dwa seanse, które zadowolą zarówno młodszych, jak i starszych widzów.

W sobotni wieczór o godzinie 20.30 wyświetlona zostanie pełna humoru animacja „Szybcy i sprytni”, która z pewnością przypadnie do gustu najmłodszej publiczności. Po jej zakończeniu, o 22.00, na ekranie

pojawi się polska komedia „Daleka jazda! 2”. To kontynuacja ciepłej i zabawnej historii o rodzinie Gugulaków, która w drugiej części szykuje się do ślubu seniorów rodu, co prowadzi do serii zabawnych i

wzruszających perypetii.

Wstęp wolny. Ze względu na plenerowy charakter wydarzenia, widzów zachęca się do zabrania ze sobą kocyków, które umilą seans pod gwiazdami. (mc)



UDERZYŁ W OGRODZENIE

6 lipca w **Węgrowie** obywatel Sri Lanki, kierując Fiatem nie dostosował prędkości do warunków na drodze i stracił panowanie nad pojazdem. Fiat uderzył w ogrodzenie jednej z posesji.

WPADŁ DO ROWU

7 lipca w **Wierzbnie** kierująca pojazdem marki Hyundai nie dostosowała prędkości do warunków drogowych. Hyundai zjechał na pobocze, wpadł do przydrożnego rowu i uderzył w przepust drogowy, a następnie w słup oraz ogrodzenie jednej z posesji.

ZDERZENIE PRZY SKRĘCIE

10 lipca w **Węgrowie** kierująca Toyotą skręcając w lewo zderzyła się z Oplem, którego kierowca rozpoczął manewr jej wyprzedzania. Kierująca Toyotą została przewieziona do szpitala.

PIJANY ZA KIEROWNICĄ

12 lipca w **Węgrowie** policjanci zatrzymali nietrzeźwego mężczyznę, który, mając blisko 2 promile alkoholu, kierował pojazdem marki Volvo.

KRONIKA STRAŻACKA

POŻAR W ZIOMAKACH

7 lipca w **Ziomakach** (gm. Grębów) zapaliła się drewniana stodoła, w której zmagazynowano około 100 bel siana, 30 bel słomy i drewno opałowe. W pobliżu znajdowały się inne zabudowania gospodarcze, w tym obora z krowami. Strażacy nie tylko gasili stodołę, ale też bronili przed ogniem sąsiednie budynki. Pożar był na tyle duży, że trzeba było zorganizować zaopatrzenie wodne z hydrantów w Ziomakach i w Wyszku. Po opanowaniu pożaru przystąpiono do rozbiórki spalonej konstrukcji stodoły oraz wywożenia siana i słomy na pobliskie pola, gdzie przelewano je wodą. W akcji brało udział 65 strażaków.

DYM W SZPITALU

9 lipca strażacy otrzymali informację, że w jednym z budynków Szpitala Powiatowego w **Węgrowie** pojawił się dym. Na miejsce wysłano zastęp JRG. Strażacy ustalili, że na klatce schodowej znajduje się zwęglona kanapa, ugaszona przez personel przed przyjazdem zastępu. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, sprawdzili miernikiem poziom tlenu węgla oraz sprawdzili pomieszczenia w budynku kamerą termowizyjną. Nie stwierdzono zarzewia ognia. Następnie przystąpiono do wietrzenia pomieszczeń. Mimo prowadzonej wentylacji stężenie tlenu węgla było wysokie. Zdecydowano więc, po konsultacji z lekarzem dyżurnym, o ewakuacji pacjentów i personelu do pobliskiego budynku. Po ponownym przewietrzeniu miernik tlenu węgla nie wykazał już zagrożenia. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 11, 12, 15

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁÓCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

„Waga na oko” i „Dojenie krowy” na czas – m.in. w takich konkurencjach rywalizowali w Zającu gospodarze i gospodynie z KGW.

Skazani na sukces

Reprezentacja KGW z Jartypor zwyciężyła w VI Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich gminy Liw, który odbył się w Zającu. To już ich czwarte zwycięstwo w tych potyczkach. Jak ktoś skomentował, gospodynie z KGW w Jartyporach są skazane na sukces.

W turnieju (w niedzielę 5 lipca) wystartowało 9 KGW z gminy Liw. Gospodarze turnieju, czyli KGW „Zajęczanki” z Zająca, które zwyciężyło w ubiegłorocznej edycji, starannie przygotowali się do imprezy. Nie tylko „wynajęli” prywatny plac, by na nim przeprowadzić turniej i zapewnili parkingi dla gości, ale też częstowali czymś chata bogata. Nad wszystkim czuwała szefowa „Zajęczanek” **Sylwia Skarżyńska**.

Impreza rozpoczęła się koncertem w wykonaniu zespołu śpiewaczego „Miedzienianki” z Miedziny. Potem dyrektor liwskiej biblioteki **Monika Jaczewska** powitała gospodarzy gminy i gości.

Gdy goście podchodzili do mikrofonu, by zabrać głos, z nieba zaczął sypać niewielki deszcz. – Myślę, że jak wszyscy zaczniemy się uśmiechać, to zza chmur wyjdzie słońce – powiedziała **Dorota Prokurat** dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego, życząc wszystkim

udanej zabawy.

Do tych życzeń dołączyli się zarówno zastępca dyrektora mazowieckiego ARiMR **Jacek Sadoch**, jak też wójt Repek **Apolonia Stasiuk** i burmistrz Mordów **Łukasz Wawryniuk**. Burmistrz nie ukrywał, że przyjechał do Zająca, żeby zobaczyć, na jakich zasadach impreza przebiega, by w przyszłości „przeszczepić ją” do swojej gminy.

Uczestnicy wydarzenia – zgodnie z sugestią dyrektora Prokuratury – chyba zaczęli się uśmiechać, bo nad Zającem zaświeciło słońce. Można było rozpocząć turniejowe konkurencje, w których poszczególne reprezentacje walczyły o punkty. Wszystko skrupulatnie odnotowywano na tablicy wyników.

W pierwszej konkurencji pt. „Waga na oko” trzeba było określić, ile waży główka kapusty, woreczek z pszenicą czy kartoflami). Kolejne to: „Celny duet” (jedna osoba rzuca piłeczkami, a druga łapie je do miski), „Papierowy lot” (należało zrobić samolot z kartki papieru i rzucić go tak, żeby jak najda-



Jedną z konkurencji było dojenie plastikowej krowy.

lej poleciał) oraz „Dojenie krowy” (w ciągu 30 sekund trzeba było udoić jak najwięcej mleka).

W pierwszej i drugiej konkurencji najlepsza okazała się drużyna KGW „Dziewczyna z Doliny” z Wyszki, w trzeciej KGW Liw, a w czwartej – KGW z Zająca. W czołówce utrzymywała się też drużyna KGW Jartypory. Przewidziana była jeszcze konkurencja „Wodny transport”, ale, po naradach, zrezygnowano z jej przeprowadzenia, bo... coraz intensywniej padał deszcz.

Oprócz konkurencji zręcznościowych oceniano pierogi przygotowane przez poszczególne KGW oraz wystrój ich stoisk. Po podliczeniu punktacji okazało się, że na czele stawki są dwa koła – Jartypory oraz „Dziewczyna z Doliny”, które zgromadziły po 41 punktów. Trzeba więc było sięgnąć do regulaminu turnieju, w którym zapisano, że w przypadku remisu wygrywa ta drużyna, która dostała wyższą ocenę za danie kulinarne. A pierogi gospodyń z Jartypor otrzymały najwyższą ocenę (10 punktów) i były o jeden punkt wyżej ocenione od pierogów z Wyszki. Warto odnotować, że najwięcej punktów za wystrój stoiska otrzymało KGW z Jarnic.

Tak więc w Turnieju Kół Gospodyń

Wiejskich z gminy Liw zwyciężyło (już po raz czwarte) KGW Jartypory. Na drugim miejscu uplasowały się „Dziewczyna z Doliny” z Wyszki, a na trzecim – KGW Liw. Gospodarze turnieju – KGW „Zajęczanki” zajęły czwarte miejsce. Trzy pierwsze drużyny otrzymały nagrody ufundowane przez samorząd gminy Liw. Były też nagrody specjalne od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa za najlepsze pierogi. Otrzymały je: KGW Jartypory, KGW „Dziewczyna z Doliny” oraz KGW Starawisz.

Następny turniej za rok w Jartyporach. Oj, będzie się działo...

Tekst i zdjęcia:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wśród gości turnieju znaleźli się m.in.: dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego **Dorota Prokurat**, zastępca dyrektora mazowieckiego oddziału ARiMR **Jacek Sadoch**, wójt gminy Liw **Katarzyna Żelazowska**, przewodniczący Rady Gminy Liw **Mieczysław Jaszczur**, burmistrz miasta i gminy Mordów **Łukasz Wawryniuk**, wójt gminy Repki **Apolonia Stasiuk**, dyrektor biura LGD „Bądźmy Razem” w Węgrowie **Mariola Kiełek**, kierownik KRUS w Węgrowie **Jarosław Gago**, proboszcz parafii w Wyszku **ks. Wojciech Zadrozny**.



Czy samolotik poleciał najdalej?

Węgrów Miasto zbuduje 20 mieszkań socjalnych

Przy ul. Kościuszki w Węgrowie powstanie kompleks 10 budynków z 20 mieszkaniami socjalnymi. Miasto zdobyło już część środków na tę inwestycję z samorządu województwa mazowieckiego.

W minionym tygodniu (6 lipca) w Grębkowie odbyło się spotkanie, w trakcie którego podpisano umowę na zadanie w ramach „Instrumentu Wsparcia Inwestycji Samorządowych Mazowsze Pomaga”. Dofinansowanie wyniesie 1,9 mln zł. Ze strony Mazowsza umowę podpisała członkini zarządu województwa **Janina Ewa Orzełowska**, ze strony miasta – burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, z kontrasygnatą skarbnik **Agnieszka Kądzeli-Biernat**.

Inwestycja, która ma powstać na działce przy ul. Kościuszki, to 10 budynków mieszkalnych jednorodzinnych dwulokalowych w zabudowie

szeregowej, w dwóch kompleksach po 5 budynków wraz z infrastrukturą techniczną. W budynkach będzie w sumie 20 mieszkań typu M1 o powierzchni około 20 m², składających się z pokoju z aneksem kuchennym, łazienki i przedpokoju.

Jak informuje miasto, segmenty zostały zaprojektowane na planie prostokąta. Budynki zostaną nakryte dachem dwuspadowym. Do każdego budynku zaprojektowano po dwa wejścia z zewnątrz, które prowadzą do dwóch odrębnych lokali. Oba lokale w każdym segmencie będą miały identyczny układ funkcjonalny.

Nowe budynki zostaną przeznaczone na najem socjalny i mają zapewnić miejsce do godnego życia grupie osób wykluczonych społecznie, biednych i borykających się z trudnościami życiowymi. Przewidywane zakończenie inwestycji to 30 listopada 2027 roku. (sej)

Nagrody dla najlepszych uczennic

Dwie uczennice klas ósmych, które osiągnęły najlepszy wynik na egzaminie ośmioklasisty, zostały nagrodzone przez burmistrza Węgrowa **Pawła Marchelę**.

Spotkanie z najlepszymi uczennicami odbyło się 9 lipca w Urzędzie Miejskim w Węgrowie. Uczennice, które z rąk burmistrza Pawła Marcheli otrzymały dy-

plomy i upominki to **Natasza Łozowska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Dobrogosta Krasińskiego oraz **Maja Jaszczur** ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II.

Oprócz burmistrza i wyróżnionych dziewczyn, w spotkaniu wzięli udział dyrektorki obu szkół – panie **Teresa Świąćcka** i **Agnieszka Zarzycka**, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych UM **Piotr Szaniawski**, wychowawca z SP nr 1 **Hanna Chojnowska** oraz rodzice obu uczennic. (sej)



fot. Beata Gontarz / UM w Węgrowie

Maja Jaszczur i Natasza Łozowska z burmistrzem Pawłem Marchelą.

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

15-21 lipca 2026 r. NR 28

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6-22:00 www.tank-ol.pl

BUDEXPOL S.J. 506-20-20-50 25-632-96-37
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 sierpnia 2026r. **40% na okna avante® okna**

Sprzedajemy okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji **Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

ANMAR www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE

GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy

Doradztwo budowlane, konsultacje

PANELE DACHOWE NA RĄBEK BLACHODACHÓWKA
DACHÓWKA CERAMICZNA BLACHA TRAPEZOWA
DACHÓWKA BITUMICZNA - GONTY, PAPA SYSTEMY RYNNOWE
STAŁOWE POWLEKANE I PCV OKNA DO PODDASZY

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
SONEX AGD RTV,
ul. 3 Maja 53,
tel. 25 633 36 78
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Mrozy, Kiosk „Mrozer”,**
ul. Armii Krajowej 6
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów, PHU Migael,**
ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Nadaj ogłoszenie



P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE - WĘGIEL

Semmelrock - żwir, piach, ziemia ogrodowa

YTONG

SOLBET **CEMEX** Transport z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR: P.H.U. węgl bud www.weglobud-siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPHONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**
Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale

Masz starą wetługę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianką

podnoszenie podłogi

ŚIB.6742.3.2026

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKOŁOWSKIEGO

z dnia 7.07.2026 r. o wydanej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /Dz. U. z 2024 r., poz. 311/ i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego /Dz. U. z 2025 r. poz. 1691/

zawiadamiam,

że na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Kosów Lacki została wydana **decyzja nr 5/2026 z dnia 7.07.2026 r.** zezwalająca na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: **„Rozbudowa drogi powiatowej nr 3912W od km 0+000,0 do km 0+900 do miejscowości Dybów, Gmina Kosów Lacki”** w ramach zadania: „Rozbudowa dróg powiatowych nr 3912W i 3913W na odcinku od skrzyżowania z drogą wojewódzka nr 627 do miejscowości Buczyn Szlachecki wraz z przebudową przepustu nad rzeką Buczynka” na terenie gminy Kosów Lacki, powiat sokołowski, województwo mazowieckie. Decyzji tej nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Przedmiotowa inwestycja przewiduje podział nieruchomości lub ich części i zlokalizowana jest na działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi (**tlustym drukiem** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod inwestycję, w nawiasach (...) – numery działek po podziale geodezyjnym):

Jednostka ewidencyjna - 142905_5 Kosów Lacki Gmina.
Obręb – 0022 Nowy Buczyn: 188/3.
Jednostka ewidencyjna - 142905_5 Kosów Lacki Gmina.
Obręb – 0008 Dybów: 24, 932 (932/1, **932/2**), 331 (331/1, **331/2**), 677 (677/1, **677/2**), 678 (678/1, **678/2**), 679 (679/1, **679/2**), 335 (335/1, **335/2**), 336 (336/1, **336/2**), 680 (680/1, **680/2**), 681 (681/1, **681/2**), 339 (339/1, **339/2**), 340 (340/1, **340/2**), 341 (341/1, **341/2**), 1023 (1023/1, **1023/2**), 1024 (1024/1, **1024/2**), 934 (934/1, **934/2**), 935 (935/1, **935/2**), 347 (347/1, **347/2**), 1026 (1026/1, 1026/2), 817 (**817/1**, 817/2), 354 (**354/1**, 354/2), 355 (**355/1**, 355/2), 356 (**356/1**, 356/2), 357 (**357/1**, 357/2), 358 (**358/1**, 358/2), 359 (**359/1**, 359/2), 1027 (**1027/1**, 1027/2), 1028 (**1028/1**, 1028/2), 991 (**991/1**, 991/2), 992 (**992/1**, 992/2), 993 (**993/1**, 993/2), 994 (**994/1**, 994/2).

Obwieszczenie niniejsze podlega udostępnieniu na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim oraz Urzędu Miasta i Gminy Kosów Lacki, Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego oraz Urzędu Miasta i Gminy Kosów Lacki, a także w prasie lokalnej. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym obwieszczenie zostało zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim. Obwieszczenie zostało zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim w dniu **07.07.2026 r.**

Od decyzji służy stronom prawo odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Sokołowskiego w terminie 14 dni od daty dokonania zawiadomienia stron o wydaniu decyzji w drodze obwieszczenia.

Strony mogą zapoznać się z treścią wydanej decyzji w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim ul. Armii Krajowej 4 – pokój nr 13, w dni pracy urzędu tj. od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00.

z. up. STAROSTY
/-/ Zbigniew Czerkas
WICESTAROSTA

ZAPROSZENIE DO ZŁOŻENIA OFERTY**Rodzinny Ogród Działkowy „Złote Piaski” w Siedlcach
ponownie ogłasza przetarg
na realizację robót wykonawczych
związanych z przebudową sieci wodociągowej.****Nazwa i dane kontaktowe Zamawiającego:**

Rodzinny Ogród Działkowy „Złote Piaski” w Siedlcach ul. Piaskowa 235,
08-110 SIEDLCE (adres do korespondencji ul. Przymiarki 70, 08-110 SIEDLCE).
Biuro Zarządu tel. 608583825, strona www.zlotepiaskisiedlce.pl,
mail: biuro@zlotepiaskisiedlce.pl, rodzlotepiaskisiedlce@pzd.pl

Cel zamówienia:

Celem zamówienia jest kontynuacja przebudowy sieci wodociągowej.

Przedmiot zamówienia:

Opis przedmiotu zamówienia, ogólne warunki zamówienia zamieszczone zostały w ogłoszeniu przetargowym na stronie ROD www.zlotepiaskisiedlce.pl

Oferty prosimy przysyłać na adres email: biuro@zlotepiaskisiedlce.pl, rodzlotepiaskisiedlce@pzd.pl lub w **Biurze Zarządu przy ulicy Przymiarki 70** w godzinach jego pracy, w tytule wiadomości należy wpisać: **PRZETARG NA WODOCIĄG**. Oferty należy składać do dnia 30.07.2026 roku do godziny 12.00.

Oferty powinny zawierać dane firmy umożliwiające jej pełną identyfikację (NIP, Regon, KRS/wpis do ewidencji) i powinny być podpisane przez osobę upoważnioną do reprezentowania firmy.

372-1p

asfaltujemy

- wjazdy ● podwórka
- parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912

wmarcin0@wp.pl**OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO****z dnia 6 lipca 2026 r.**

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11 d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz.311), zawiadamiam, że na wniosek z dnia 22 czerwca 2026r. złożony przez Burmistrza Miasta Węgrowa ul. Rynek Mariacki 16, 07-100 Węgrów zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Przebudowa i rozbudowa ulicy J. Gołębińskiego w Węgrowie”

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji, w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o nr ewidencyjnym:

Obręb 0003 Węgrów: działka nr ew.: 2476/2, 2563/7, 2557 – działka będąca własnością Miasta Węgrowa

Obręb 0003 – Węgrów: 2475/6 (2475/7, **2475/8**), 2558/4 (2558/6, **2558/5**), 2559/1 (2559/4, **2559/3**), 2497 (2497/2, **2497/1**), 6076/1 (6076/3, **6076/2**)

(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Miasta Węgrowa)

Obręb 0003 – Węgrów: 5879/2, 2558/3, 2476/1, 2475/5, 2559/2, 2563/7, 2557, 2462/2, 2449/2, 2457

– działki poza liniami rozgraniczającymi – działki zajęte czasowo w celu przebudowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy dróg innych kategorii – działki poza pasem drogowym z których korzystanie będzie ograniczone

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczystości nieruchomości objętych wnioskiem. Ponadto stronami w sprawie mogą być osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości w sąsiedztwie drogi.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, wejście nr 3, I – piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa w godzinach pracy Urzędu, gdzie można składać ewentualne uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.) zawiadomienie stron postępowania przez obwieszczenie, lub inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 w/w ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

Wicestarosta
/-/ Marek Renik

OGŁOSZENIE**Wójt Gminy Sokołów Podlaski woj. mazowieckie****ogłasza:**

- **V przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż** nieruchomości gruntowej leśnej o nr ewid. **72 o pow. 1,7477 ha (cena wywoławcza 59.000,00 zł)** położonej w miejscowości **Przywózki**, gmina Sokołów Podlaski,
- **V przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż** nieruchomości gruntowej niezabudowanej o nr ewid. **74 o pow. 0,6432 ha (cena wywoławcza 64.000,00 zł)** położonej w miejscowości **Przywózki**, gmina Sokołów Podlaski. Nieruchomość obciążona umową dzierżawy do 16.01.2031 r.
- **V przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż** nieruchomości gruntowej leśnej o nr ewid. **297 o pow. 2,1100 ha (cena wywoławcza 95.000,00 zł)** położonej w miejscowości **Przywózki**, gmina Sokołów Podlaski.

Przetargi odbędą się w dniu **27.08.2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 44 (Sala konferencyjna) **o godzinie:**

- **10³⁰ – działka nr ewid. 72**, warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie **11.800,00 zł** na konto Urzędu Gminy w terminie do dnia **24.08.2026r. do godz. 16⁰⁰.**
- **11⁰⁰ – działka nr ewid. 74**, warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie **12.800,00 zł** na konto Urzędu Gminy w terminie do dnia **24.08.2026r. do godz. 16⁰⁰.**
- **11³⁰ – działka nr ewid. 297**, warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie **19.000,00 zł** na konto Urzędu Gminy w terminie do dnia **24.08.2026r. do godz. 16⁰⁰.**

Ogłoszenia o przetargach zostały zamieszczone na stronie BIP Gminy Sokołów Podlaski pod adresem: <http://www.sokolowpodlaski.biuletyn.net/>, wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy oraz w miejscowości Przywózki. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w dniach od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰ oraz pod numerem telefonu tel. 25 781-25-31.

Wójt Gminy Sokołów Podlaski
/-/Janusz Kur

Wójt Gminy Miedzna

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Miedzna oraz na stronie www.bip.gminamiedzna.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym: **nieruchomości o nr ew. 1377/4 o pow. 0,9700 ha obręb Żelezniki**. Wykaz wywieszono na okres 21 dni tj. od 15.07.2026 r. do 05.08.2026 r. Szczegóły dostępne są w Urzędzie Gminy lub pod tel. 25 691 83 28.

Wójt Gminy
Tadeusz Tomasz Okulus.

362-1p



SED-BUD
CHROMIŃSKI

BETON

ROBOTY ZIEMNE

WYKOPY

ROZBIÓRKI

USŁUGI DŻWIGOWE

POMPOGRUSZKA

POMPA DO BETONU

roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe

www.sedbud.siedlce.pl



SIEDLCE, ul. Brzeska 116

 508 374 750  605 419 891  660 770 703 

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Bale, deski, 600 343 816.

Chodniki pasiaki, nowe, 668 401 958.

Drewno opałowe, deski, 571 082 170.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Piec CO na drzewo, węgiel, 120 m, 5000 zł, 694 966 771.

Przyjmę fotel dwuosobowy lub wersalkę, szafę 2- lub 3-drzwiową, 735 039 125.

Sprzedam drewno opałowe, 503 770 802.

Sprzedam drewno opałowe, 606 953 048, 795 594 555.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991.

Sprzedam okna w bardzo dobrym stanie. Szyby matowe, wym. 167x80, 157x80, 503 753 899.

Sprzedam, fotel 2-osobowy, kolor brązowy, rozkładany, nowy - okazja, 514 119 905.

Stół + 6 krzeseł, 796 653 776.

Suche szczapy, 694 929 296.

ROLNICZE

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Grunty orne, 606 597 149.

Kupię stodołę, wiatę z drewna sosnowego - może być zawalony dach. 503 100 349.

Elektryk ciągników, kombajny, maszyny rolnicze, wymiana instalacji, poprawki, odbudowa spalonych instalacji, 503 045 541.

Sprzedam obornik kurzy, 604 641 655, 507 134 442.

BETONIARNIA

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326



BLOCZKI BETONOWE



24
38
12

POMPOGRUSZKA



MINIKOPARKA



Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

NAPRAWY ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

MASZYNY ROLNICZE
Sprzedam

Sprzedam ciągnik rolniczy C360 z turem. W idealnym stanie. 692 255 591.

Bizon Z56 z sieczkarnią, siewnik Poznań 1600 zł, 781 742 047.

C-360-3P, 601 413 962.

Ciągnik Fendt, tur do Fendta, owijkarka samoładowcza, pług obrotowy, rozrzutnik tandem, ładowarka, przyczepa objętościowa, 608 231 461.

Kombajn Case 1460 hydromat, 512 808 035.

Kombajn Fahr 1300 hydromat, 512 808 035.

Prasa Krone Vario Pack 1800, 513 446 443.

Prasa Sipma na zamki, Ursus 330, 660 913 597.

Przyczepa jednoosiowa wywrotka, 516 281 394.

Przyczepa na zboże z nadstawkami D44, zarejestrowana, tel. 512 170 525.

Sprzedam kombajn Bizon Super, 1989, stan bardzo dobry, zgrabiarkę 7-gwiazdową, 1995, 603 556 804.

Sprzedam mieszalnik pasz 2 t z wagą, owijkarką bel, silnik 10 kW, 7 kW, 518 103 239.

Pług Akpil 4-skibowy zagonowy, zabezpieczenie, stan bardzo dobry, 500 027 701.

Przyczepa, siewnik zbożowy, 781 632 278.

łyżko- krokodyl, 120 cm szerokości, mało używane, 500 027 701.

Tuz do Zetora Porxima, mało używany, 500 027 701.

Sprzedam prasę rolującą Sipma Z 5697/1 farma II, szeroki podbieracz, szerokie koła, zamki, 2006 rok, belka 12x120 wiązana na sznurek, wszystkie inf. pod nr tel. 692 632 631.

Sprzedam słomę pszeną i rzepakową na pokosie, gm. Korytnica, ciągnik MF555, przyczepę wywrotkę 3,5 t, rozsiewacz nawozów Amazone 902. 694 147 458.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Jałówka wysokocielna HF, 692 643 164.

Krowa spod oceny, trzecie wycielenie koniec lipca, 728 912 020.

Sprzedam krowę, ocienienie lipiec, 500 728 817.

BETON



Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY Producent



BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

Sprzedam prosiętą, Gmina Ceglów, 664 040 234.

Kozy Semeńskie, 500 027 701.

Sprzedaż kurek, Żuków 53, tel. 696 192 555.

Zakład kupi bydło urazowe do uboju z konieczności, 511 075 866.

Jałówki cielne, 727 243 209.

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909.

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki owczarka niemieckiego długowłosego, rodowód, 600 778 139.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię dom do remontu, Siedlce, okolice, 692 248 990.

Kupię działkę w Siedlcach, również zabudowaną, 692 248 990.

Kupię działki, grunty rolne, nieużytki, Siedlce, okolice, A2DK2, 692 248 990.

Kupię nieużytki zadrzewione, 692 248 990.

Kupię las, 503 770 802.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Dom 2 pokoje, kuchnia, garaż, 609 367 680.

Do wynajęcia kawalerka 35 m², Siedlce, 507 628 937.

Pokój, 606 597 149.

Sprzedam dom drewniany, 604 957 120.

Lokalizacja: Teodorów, pow. siedlecki, gmina Skórzec (obwód Teodorów) Powierzchnia: 3 002 m² Numer działki: 270/6, 507 004 925.

Sprzedam działkę budowlaną, gm. Kołtuń, 0,33 ha, 510 363 575.

**Sprzedam działkę budowlaną, Ozo-
rów, 605 227 465.**

Sprzedam działki Węgrów-Nowiny, tel. 533 635 137.

Sprzedam las sosnowy 60-letni, 3 ha, Gręzów. 788 302 976.

Garaż murowany, 507 126 901.

Mieszkanie 81,7 m², ul. Czerwonego Krzyża 21, tel. 508 187 311.

Na sprzedaż mieszkanie przy ul. Niepodległości w Siedlcach. 2 pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka z WC, przedpokój, 2 piętro, 47,7 m². Do lokalu przynależy piwnica. 420 000 zł. Tel. 791 319 558.

Sprzedam mieszkanie 61 m², blok, Niepodległości, 513 022 337.

Sprzedam pole w gm. Łuków o pow. 4,97 ha z przeznaczeniem na wydobywanie piasku. Koncesja udzielona jest na okres 25 lat. Tel. kontaktowy 607 373 238.

Sprzedam posesję, 606 897 781.

POZNAM

Basia 46 lat zaprasza Panów na masaż relaksacyjny w godz. 10-20, Siedlce, tel. 505 808 874.

Chciałem poznać panią do stałego życia, koniecznie ze wsi. Proszę dzwonić, tel. 514 205 899.

Poznam dziewczynę do lat 40, 501 350 167.

Wakacje, wyjazd, Piotr, 795 020 041.

Zapoznam dziewczynę od 18 lat do 36 lat, pracującą nawet może być prostytutką, mój nr tel. 781 729 314.

USŁUGI

Montaż mebli z paczek, docinanie blatów pod zlew, płytę grzewczą, 514 381 054.



Notowania z jarmarków

6-10.07.2026 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄLUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
PSZENICA	zł/dt	100-110	100	100-110	110	120	100	-
ŻYTO	zł/dt	-	60	70-75	-	-	-	-
JĘCZMIEN	zł/dt	90-100	80	90-110	100-110	100-120	100	-
MIESZANKI ZBÓŻ	zł/dt	80-100	75	60-65	85	-	90	-
OWIES	zł/dt	80	60-70	65-75	70-80	100	90	-
PSZENŻYTO	zł/dt	80	80	70-75	80-85	100	90	-
KUKURYDZA	zł/dt	120	100	100-110	110-120	140	110	-
ziemniaki	zł/kg	2,0	-	1,00	1,5-2,0	-	3,0-3,5	-
jaja	zł/szt.	1,0-1,3	1,2-1,4	1,2-1,5	0,7-1,4	0,9-1,6	1,0-1,2	-

STRUS
1 9 9 1*Budujemy od 35 lat.*

NOWA INWESTYCJA PRZY UL. GEN. ORLICZ-DRESZERA

STRUS DEVELOPMENT SP. Z O.O.
WWW.STRUSDEVELOPMENT.PLBIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ:
500 151 041

Elektryk - ciągniki, kombajny, maszyny rolnicze, 505 055 986. 798144

Montaż: Pawilonów, Tarasów, Pergoli. Projekty, wizualizacje, doradztwo. Tel. 732 494 438. 850317

Wycinka drzew z podnośnika/utylizacja gałęzi/wynajm podnośnika 27m/ wycinka samosiewów/przywracanie gruntów do użytku rolnego i budowlanego. zapraszam do kontaktu 503 540 751. 846914

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. 775308

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie, gałęzi, frezowanie, karp, 504 320 650. 777024

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. 841947

Prawnik 24h. Podział majątku, rozwody, zachowek, 530 303 036. 849336**AGD naprawa pralek, lodówek, kuchennych, zmywarek, 514 393 333.** 850505**Automatyka do bram, domofony, wideofony, monitoring, szlabany parkingowe, alarmy, 600 270 665.** 839475

Naprawa, regeneracja siłowników hydraulicznych, maszyn rolniczych, budowlanych, przyczep, Kipra i inne, 512 492 045. 847952

Podnośnik koszarowy, wynajem lub zrobić usługę, 502 860 145. 847791

Przeprowadzki, przewiozę, 786 170 983. 847812

Przewóz osób, 602 529 547. 834108

Transport bussem towarowym, 602 881 562. 793947

Anteny TV-SAT, DVB-T2, ustawienie sygnału, montaż, Siedlce i okolice do 60 km, 577 859 107. 847591

USŁUGI Budowlane

A. Malowanie pomieszczeń i na zewnątrz. Drobne remonty i naprawy instalacji i wyposażenia wnętrz. Składanie mebli. Złota rączka. 789 257 221. 848249

Dachy, obróbki, naprawy, remonty, kominy, podbitki, 512 847 417. 844509

Docieplanie budynków malowanie elewacji, dachów, poddasza, szpachlowanie malowanie, 579 840 219. 845535

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. 792806

Hydraulika, 608 187 880. 776400

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, szpachlowanie, poddasza, 600 705 498. 847947

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. 792824

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908 849009

Glazurnik, 798 413 839. 847796

Krycie dachów, krokwie, 511 129 663. 843389

Krycie dachów, malowanie dachów, 664 518 262. 848727

Malowanie elewacji, renowacja balkonów i tarasów, tel. 515 518 272. 847841

Malowanie, szpachlowanie, 693 270 788. 847912

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, K-G, docieplanie, elewacje, 669 668 607, 534 445 624. 849331

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981. 844619

Remonty kompleksowo, solidnie, 721 935 064. 807426

Remonty, 515 518 272. 846284

Usługi brukarskie, 30-letnie doświadczenie w branży, duże i małe zlecenia. Tel. 880 301 827. 840030

Usługi zduńskie, 603 819 270. 847816

Ogrodzenia betonowe, podmurówka, 695 888 890. 777655

Ogrodzenia, panele, siatki, słupki, bramy, 695 888 890. 777657

Studnie, solidnie, 608 046 239. 794569**Tanie malowanie mycie, dachów elewacji kostki brukowej. Obrabianie kominów wymiana rynien. 692 530 505.** 846358**Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272.** 846283

Wykonam ogrodzenie panelowe i z elementów betonowych, tel. 515 518 272. 846282

PRACA

Zatrudnię pomocnika dekarza możliwość przyuczenia do zawodu, dobre zarobki. 511 958 544. 755435

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. 793500

Zatrudnię doświadzonego pomocnika brukarza, 504 052 093. 849899

Zatrudnię murarza (M/K), 506 182 874. 850111

Poszukujemy kierowcy z prawem jazdy kat. C+E na ciągnik siodłowy z firanką na trasy Polska – Finlandia –Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, paxmar@vp.pl, Maciej, tel. +48 604 900 672. 749499

Praca dla kierowcy C+E, tylko Polska, trasa 2/3 dni, weekendy, wolne, tel. 882 697 329. 847802

Zatrudnię kierowcę z kat. C+E. Transport krajowy/międzynarodowy (LT, LV, EE, CZ, SK) na naczepie typu platforma. Umowa o pracę, stałe wynagrodzenie, pełen etat, ubezpieczenie grupowe. Marcin, tel. 696 925 176. 846857

Zatrudnię dozorcę / dozorczyń z emeryturą, Siedlce, 602 464 326. 850271

Jestem opiekunką osób starszych, chorych, posiadam duże doświadczenie, tel. 531 540 111. 850122

Opiekunka medyczna z doświadczeniem zaopiekuję się osobą starszą, tel. 541 530 111. 848416

Zatrudnię opiekunkę do emeryta, tel. 502 546 197. 850109

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pomocnika stolarza/pomocnika montażysty. Możliwe przystosowanie do zawodu. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 847566

Firma produkująca meble na zamówienie zatrudni pracowników produkcji stolarz meblowy z doświadczeniem. Mile widziane osoby 50+, oferujemy stałe wynagrodzenie, pełny etat, stałe godziny pracy oraz umowę o pracę. Kontakt pod nr tel. 608 350 111. 847565

MOTORYZACYJNE Sprzedam**MOTOCYKLE, SKUTERY**Quad Yamaha Kodiak 4x4, 400 cm³, 512 808 035. 850290

Sprzedam motor Kawasaki 500, rok 2002, okolice Mordy, tel. 513 446 740. 848735

INNE

Sprzedam Lublin 3, stan idealny. 692 255 591. 850470

**Operator Maszyn****Zakres Obowiązków:**

- Obsługa maszyn i urządzeń do produkcji dań gotowych w słoikach, puszkach, na tackach
- Obsługa procesu produkcji zgodnie z recepturą- wizualna kontrola jakości
- Utrzymanie porządku i czystości na stanowisku pracy

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe
- Umiejętności manualne i organizacyjne
- Książeczka do celów sanitarno- epidemiologiczna
- Podstawowa umiejętność obsługi komputera
- Gotowość do pracy 3-zmianowej (8 godzin dziennie) 5 dni w tygodniu

Oferujemy:

- Zatrudnienie na umowę o pracę - pełen etat
- Przeszkolenie
- Pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji, która realizuje projekty badawczo-rozwojowe
- Atrakcyjny pakiet socjalny m.in. dofinansowanie prywatnej opieki medycznej i karty sportowej, możliwość udziału w prywatnym ubezpieczeniu grupowym na życie , świąteczne bony, bezpłatny parking przy zakładzie.

Kontakt:**Stoczek Natura Sp. zo.o. ul. Dwernickiego 5, 21-450 Stoczek Łukowski**
email: sekretariat@stoczek.com.pl
tel. 25 7970 198, 79 70 197**CHODROM**
SYSTEMY INFORMATYCZNE**Systemy Informatyczne CHODROM Sp. z o.o. w Siedlcach**
zatrudni osobę na stanowisko:**Wdrożeniowiec / Konsultant ERP****Praca przy wdrażaniu oprogramowania dla firm:** analiza potrzeb klienta, konfiguracja systemów, szkolenia użytkowników, wsparcie po wdrożeniu.**Wymagane:** dobra organizacja pracy, komunikatywność, znajomość procesów biznesowych lub doświadczenie z systemami ERP/księgowymi/magazynowymi/kadrowo-płacowymi, prawo jazdy kat. B.

Mile widziana znajomość Enova365, WAPRO ERP, InsERT lub podobnych systemów.

CV prosimy przysłać na adres: **rekrutacja@chodrom.pl**

SPROWADŹ Z NAMI
AUTO z USA
576 330 399
www.BIDUSA.pl

SANDMAR
 części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
 (okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM **SKUP KABLI - INSTALACJI**
 Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 **tel. 602 434 521**

LASER
AUTO-SZYBY
 ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

500x, 4x4, 2017, (Suv), 512 269 783.

OPEL
 Opel Meriva 2005 r. + hak, diesel,
 tel. 602 513 094. 850272

Zafira 2014, super stan, 796 653 776. 849325

Astra 1.4, 2013, benzyna gaz,
 697 216 543. 849689

FORD
 Transit, 2017, L3, niski przebieg,
 512 269 783.

FIAT
 Fiat Panda 2009 r. 661 828 568. 849476

CITROËN
 Citroën C4 Picasso, 2007 r., B+G, 7 miejsc,
 509 411 377. 849396

MERCEDES
 Mercedes W125, 1990, 607 218 689. 843109

VOLVO VOLVO
 Sprzedam samochód Volvo V40, Diesel, rok produkcji 2017 r. W stanie idealnym. Przebieg 122 tys. Po wymianie rozrządu i opon. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 105 719. 849476

INFORMACJA

Starosty Sokołowskiego

Starosta Sokołowski informuje, że w dniu 1 lipca 2026 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 23, 08-300 Sokołów Podlaski został wywieszony **wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, położonej w obrębie Paulinów, gm. Sterdyń, oznaczonej jako działka nr 140/9 przeznaczonej do zbycia na rzecz Gminy Sterdyń w formie darowizny.**

Starosta Sokołowski
 /-/ Adam Góral

Wójt Gminy Sabnie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8.07.2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy Sabnie w Sabniach przy ul. Głównej 73, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do użyczenia: **- działka nr 722 o powierzchni 1,36 ha w obrębie Grodzisk, gmina Sabnie**, będącej własnością Gminy Sabnie. Nieruchomość stanowi działkę gruntową. W/w wykaz nieruchomości podano do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie w miejscowości Grodzisk i zamieszczenie na stronie internetowej Gminy Sabnie: www.sabnie.pl w zakładce: biuletyn informacji publicznej.

25 633 16 45
696 528 267
TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
 dokumentów do rejestracji pojazdów
 - wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
NOWY ADRES:
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 14/26, 9⁰⁰-16⁰⁰

RGK.6723.15.2026

Sterdyń, dn. 13.07.2026 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Sewerynowka w gminie Sterdyń

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 zm.) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Sterdyń uchwały nr XXV/130/26 Rady Gminy Sterdyń z dnia 22 czerwca 2026 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Sewerynowka w gminie Sterdyń** oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Sterdyń, ul. T. Kościuszki 31 08-320 Sterdyń) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: sekretariat@sterdyn.com.pl) w terminie **do dnia 12 sierpnia 2026 r.** Wniosek należy złożyć na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, do pobrania ze strony internetowej UG Sterdyń. Wnioski złożone w innej formie także będą rozpatrywane.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Sterdyń.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Sterdyń.

W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Sterdyń danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.), przysługuję, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Sterdyń
 /-/ Marianna Kobylńska

ZAWIADOMIENIE

Wójta Gminy Łuków

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2026 r., poz.399./ Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świdzka 12 - dnia **15 lipca 2026 r.** na okres **21 dni** wywieszony został **wykaz nieruchomości Gminy Łuków, przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.**

Nieruchomość objęta wykazem położona jest w miejscowości:

- Aleksandrów, działka o nr ewid. 593/1 o pow. 0,4939 ha – umowa dzierżawy na okres do 3 lat**

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 bądź pod numerem telefonu (25) 798 24 39 w. 135 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

ZASTĘPCA WÓJTA GMINY ŁUKÓW
 /-/ Janusz Jezierski

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

 Leon Zaniewicz , ur. 02.07.2026, godz. 13:16, waga 3.200, wzrost 54, Pruszyń	 Klara Czyżo , ur. 04.07.2026, godz. 22:33, waga 4.000, wzrost 53, Łuków	 Filip Skup , ur. 09.07.2026, godz. 14:07, waga 3.290, wzrost 54, Siedlce	 Nikoła Sabak , ur. 07.07.2026, godz. 04:10, waga 3.790, wzrost 56, Trojanów	 Wojciech Lis , ur. 09.07.2026, godz. 10:41, waga 2.600, wzrost 50, Pruszyń-Pieńki	 Aleksandra Lis , ur. 09.07.2026, godz. 10:42, waga 2.350, wzrost 51, Pruszyń-Pieńki	 Tymon Utkowski , ur. 10.07.2026, godz. 12:30, waga 3.150, wzrost 52, Wola Serocka	 Stefania Wysokińska , ur. 06.07.2026, godz. 00:40, waga 3.030, wzrost 51, Tęczki
---	---	--	--	---	---	---	--

Autorem zdjęć noworodków jest: w szpitalach siedleckich Patryk Strzeliński, tel. 508 988 390.

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

 Zofia Dobrowolska , ur. 06.07.2026, godz. 07:55, waga 3.255, wzrost 49, Siedlce	 Rozalia Ługowska , ur. 04.07.2026, godz. 17:35, waga 3.770, wzrost 53, Białki	 Maja Kamińska , ur. 05.07.2026, godz. 03:36, waga 3.450, wzrost 55, Hołubla	 Maksymilian Piótorak , ur. 05.07.2026, godz. 05:35, waga 6.650, wzrost 55, Ostrożany	 Sara Sitarz , ur. 05.07.2026, godz. 10:52, waga 3.250, wzrost 50, Pruszynek	 Łucja Skup , ur. 09.07.2026, godz. 06:12, waga 3.180, wzrost 51, Siedlce	 Marcel Ilczuk , ur. 09.07.2026, godz. 16:07, waga 2.710, wzrost 51, Kowalska	 Remigiusz Marton , ur. 07.07.2026, godz. 15:08, waga 3.510, wzrost 51, Siedlce
--	---	---	---	---	--	--	--

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71 **Zakupy przez internet**

Droży Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: inter-net@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Sukces w ogólnopolskim turnieju

Najlepsze „Janki” ze Skórcza

Naprzód Skórzec okazał się najlepszą drużyną V Ogólnopolskiego Turnieju Mini Piłki Nożnej 10-latków pn.

„Wakacje z Piłką – Szukamy Piłkarskich Janków”, którego finał rozegrano w Siedlcach.

Turniej był jednym z najważniejszych wydarzeń piłkarskich dla najmłodszych zawodników zrzeszonych w Ludowych Zespołach Sportowych. Do rywalizacji przystąpili mistrzowie eliminacji wojewódzkich, reprezentujący niemal całą Polskę. Za organizację finału odpowiadał WLKS Nowe Iganie. Mazowsze reprezentował Naprzód Skórzec. W rywalizacji wzięły udział także rezerwy Naprzodu, które zastąpiły jedną z ekip, której nie udało się dotrzeć do Siedlec.

– Wszystkim uczestnikom turnieju pragnę życzyć wiele satysfakcji podczas sportowych zmagani. Bawcie się dobrze, a wygra niech najlepszy! – mówił podczas ceremonii otwarcia wiceprezes WLKS **Jacek Kuźniarski**.

Jacek Jasion, doradca w Ministerstwie Sportu odczytał list napisa-

ny na tę okoliczność przez wiceministra **Ireneusza Rasia**: – Takie inicjatywy nie tylko rozwijają piłkarskie umiejętności dzieci, ale też uczą współpracy, odpowiedzialności, wytrwałości i zasad fair-play. Jestem przekonany, że udział w turnieju będzie dla wielu jego uczestników początkiem wspaniałej sportowej przygody, a zdobyte doświadczenia i przyjaźnie pozostaną na długie lata.

– Kto wie, może wśród was są przyszli reprezentanci Polski – zwróciła się do młodych piłkarzy **Anna Kaźmierczak-Sołoduha** – kierownik



Zwycięstwo należało do drużyny Naprzód Skórzec.

Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych.

Jeszcze dalej wodze fantazji popuścił sekretarz powiatu siedleckiego **Andrzej Rymuza**: – Wszyscy zapewne żyjemy teraz rozgrywanymi po drugiej stronie oceanu mistrzostwami świata. My jednak mamy swoje, nie mniej emocjonujące zmagania. Umówmy się, że za osiem lat na arenach mundialu będzie reprezentacja Polski, złożona z uczestników siedleckiego finału „Janków”!

Wiceprezydent Siedlec **Dariusz Stopa** był pod wrażeniem organizacji wydarzenia: – To nie pierwszy turniej organizowany przez WLKS, który stoi na bardzo wysokim poziomie. Ściągnąć do Siedlec na początku wakacji drużyny, które reprezentują prawie wszystkie województwa w Polsce jest naprawdę bardzo dużym wyczynem.

Pochwał nie szczędził też wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**: – Siedlce – zarówno miasto, jak i gmina są bardzo przyjazne sportowi. Zależy nam na rozwoju, dlatego dbamy o odpowiednią infrastrukturę. Cieszy

mnie, że władze WLKS i ARMS dogadały się, żeby wspólnie zorganizować tak wartościowe przedsięwzięcie.

Po ceremonii otwarcia przystąpiono do piłkarskiej rywalizacji. Najlepszym zespołem turnieju okazał się przedstawiciel Mazowsza – Naprzód Skórzec.

Drużyna prowadzona przez trenera **Kamila Weredę** sięgnęła po komplet zwycięstw w fazie grupowej, pokonując: 4:1 KS Wisła Dobrzyń, 9:1 GLKS Dłutów i 5:2 MLKS Dwójka MOS Gubin. W bardzo zaciętym półfinale Naprzód rywalizował z UKS AS Czempiń. Mecz zakończył się remisem 4:4, a zwycięzcę musiał wskazać konkurs rzutów karnych. 7:6 triumfowała ekipa ze Skórcza. W finale Naprzód zmierzył się z UKS GAP Bruskowo, wygrywając 3:1.

Rezerwy klubu ze Skórcza zostały sklasyfikowane na ostatnim – 16 miejscu.

Najlepszym piłkarzem turnieju uznano **Gabriela Krzyżińskiego** z pierwszej drużyny Naprzodu.

tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

W końcu bez przegranej

W trzecim meczu sparingowym, rozegranym w ramach przygotowań do rozgrywek I ligi piłkarskiej, MKP Pogoń Siedlce zmierzył się z ligowym rywalem – imienniczką z Grodziska Mazowieckiego.

Siedlczanie po raz pierwszy w bieżącym okresie przygotowawczym nie przegrali. Po porażkach z Unią Skiernewice i Jagiellonią Białystok tym razem zremisowali. Mecz z Grodziskiem Mazowieckim zakończył wynikiem 2:2. Obie bramki dla Siedlczan zdobył **Maciej Rosołek**.

POGOŃ GRODZISK MAZOWIECKI – POGOŃ SIEDLCE 2:2 (1:2).

Bramki: Damian Jaroń 45, Kamil Głogowski 60 – Maciej Rosołek 16 (k), 30.

Pogoń Grodzisk Mazowiecki: Mikołaj Glacel – Jakub Niewiadomski, Jan Krupa, Kacper Łoś, Jakub Jędrasik, Bartłomiej Ciepela, Henry Uzoigwe, Igor Korczakowski, Kamil Kargulewicz, Aldrit Oshafi, Damian Jaroń. Grali także: Kamil Głogowski, Radosław Majewski, Hubert Turski.

Pogoń Siedlce: 1. Jakub Lemaniuk (46, 1. Jakub Tomkiel) – 2. Krystian Miś (46, 25. Sebastian Szczytniewski), 14. Damian Jakubik, 31. Ernest Dzieciół (46, 10. Rafał Makowski), 27. Jakub Barczak (61, 19. Olaf Kozłowski), 56. Cezary Demianiuk (61, 77. Patryk Klimek), 6. Mateusz Kizyma, 7. Damian Szuprytowski (46, 23. zawodnik testowany II), 16. Bartłomiej Poczuć (61, 8. Bolesław Świerczewski), 20. Mateusz Marzec (10, 95. Nikodem Zielonka), 9. Maciej Rosołek (46, 13. zawodnik testowany II).

Kolejnym sparingowym rywalem Pogoni będzie Radomiak Radom. Do konfrontacji dojdzie 18 lipca w Radomiu. (**PŚ**)



W turnieju wzięły udział reprezentacje niemal wszystkich województw.

Siedlczanin na mistrzostwach Europy

Kuba Lewczuk blisko medalu

Siedlczanin **Jakub Lewczuk** wziął udział w rozegranych w Rzeszowie Mistrzostwach Europy Juniorów w szachach szybkich i błyskawicznych w kat. do lat 10.

Zawodnik klubu MTSZ Mińsk Mazowiecki zakończył zmagania w szachach szybkich na siódmym miejscu, a w błyskawicznych – na czwartej lokacie. W obu przypadkach był najlepszym z Polaków biorących udział w rywalizacji.

W listopadzie przed uczniem siedleckiej „Ósemki” kolejne wielkie sportowe wyzwanie – Mistrzostwa Europy Juniorów w Szachach Klasycznych, które odbędą się na Krecie.

– Kuba, co prawda ma opłacony wyjazd i pobyt przez Polski Związek Szachowy, ale musi towarzyszyć mu opiekun. Pomimo że jest to wymóg, koszty z tym związane trzeba pokryć z własnej kieszeni. Wychodzi około 10 tys. zł, co nie jest dla nas małą kwotą – opowiadała nam mama Jakuba – **Magda**. – Szachy, wbrew pozorom, nie są tanim sportem. Prawie codzienne treningi z opłaconymi szkoleniowcami, wydatki związane z dojazdami na turnieje i zakwaterowaniem – to wszystko naprawdę potrafi nadszarpnąć domowy budżet. Widząc, jak Kuba jest pracowity, jak

wielką frajdę sprawiają mu szachy oraz jak znakomite odnosi w nich wyniki, staramy się temu wszystkiemu sprostać, ale zbliżamy się powoli do ściany swoich możliwości...

Jakub jest szachową chlubą naszego regionu. Warto wesprzeć rozwój jego pasji, by potem móc czerpać satysfakcję z osiągniętych przez niego laurów w biało-czerwonych barwach. Na portalu „Zrzutka” otwarto zbiórkę, której celem jest zebranie niezbędnych środków na udział Siedlczanina w mistrzostwach Europy. Zachęcamy, by dołożyć swoją cegiełkę: <https://zrzutka.pl/x9exnd>. (**PŚ**)

Rybak w Chrobrym

Siedlczanin **Alan Rybak** będzie kontynuował piłkarską karierę w Chrobrym Głogów.

Alan jest wychowankiem Dziewiątki Siedlce. W czasach juniorskich grał w Pogoni, gdzie znalazł się na



Alan Rybak (w białej koszulce) pobytu w Pogoni nie może uznać za udany. Może lepiej pójdzie mu w Chrobrym.

fort. SIRR

celownika Jagiellonii Białystok. W „Dumie Podlasia” piłkarska przygoda Siedlczanina rozwijała się książkowo. Przebił się do pierwszej drużyny, zaliczając udane występy w Ekstraklasie. Niestety, w pewnym momencie jego kariera wyhamowała. Odbudowania szukał w minionym sezonie w Pogoni Siedlce, ale nie może tego pobytu uznać za udany. Musiał godzić się z rolą rezerwowego, a później złapał ciężką kontuzję, która wykluczyła go z gry na wiele miesięcy. Teraz Alan Rybak próbuje udowodnić swoją wartość w ligowym rywalu Pogoni – Chrobrym Głogów, dokąd został wypożyczony z Jagiellonii. (**PŚ**)

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy

Dołęga powołany

Zawodnik Feniksa Siedlce – **Szymon Dołęga** otrzymał powołanie do polskiej kadry na Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy do lat 18 we włoskim Rieti.

Szymon będzie reprezentował Polskę w rywalizacji sprinterów na

dystansie 100 m oraz w sztafecie szwedzkiej (uczestnicy drużyny biegają na mieszanych dystansach, np. pierwszy na 400 m, drugi 300 m, trzeci 200 m, a ostatni – 100 m). Mistrzostwa odbędą się w terminie 16-19 lipca. (**PŚ**)

Rugbyści się zbroją

MKS Pogoń Awenta Siedlce pozyskał doświadczonego zawodnika. Do drużyny dołączył wielokrotny reprezentant Polski **Mateusz Bartoszek**, który ma za sobą bogatą karierę zarówno na krajowych, jak i zagranicznych boiskach.

Urodzony 20 stycznia 1990 roku w Bytomiu Bartoszek jest wychowankiem Czarnych Bytom. Już od najmłodszych lat należał do grona najbardziej utalentowanych zawodników swojego pokolenia, regularnie otrzymując powołania do reprezentacji Polski – od zespołów juniorskich i młodzieżowych, aż po seniorską reprezentację. W biało

-czerwonych barwach rozegrał 45 spotkań.

Znaczną część kariery spędził za granicą, przede wszystkim we Francji. W latach 2013–2015 reprezentował także szkocki klub Glasgow Hawks, zdobywając cenne doświadczenie na międzynarodowej arenie.

Transfer Mateusza Bartosza to znaczące wzmocnienie składu mistrza Polski przed nowym sezonem. Doświadczenie zdobyte w reprezentacji Polski oraz podczas występów w zagranicznych ligach ma pomóc siedleckiej drużynie w realizacji ambitnych celów sportowych. (**PŚ**)

Powrót Makowskiego

Po latach, do MKP Pogoń Siedlce powrócił **Rafał Makowski**.

Wychowanek Legii Warszawa w siedleckiej drużynie występował w sezonie 2016/2017. Później reprezentował barwy Zagłębia Sosnowiec, Radomiaka Radom, Śląska Wrocław,

węgierski Kisvárdie FC oraz GKS-u Tychy. Dla Tyszan w ubiegłym sezonie rozegrał 14 spotkań. Na więcej nie pozwoliła kontuzja.

Środkowy pomocnik związał się z Pogonią rocznym kontraktem z opcją przedłużenia. (**PŚ**)

Bez patosu, zadęcia i ryzyka zatwardzenia, czyli...

Byliśmy tam

„Co wy mi możecie zrobić? Ja jestem z Siedlec” - miał powiedzieć Wiesław Jobczyk podczas jednej ze scysji na lodzie. I pokazał, że bycie twardym nie jest zarezerwowane dla niewątpliwie twardych chłopów ze Śląska, gdzie hokej jest świętością. O Wiesławie Jobczyku, ale też innych znanych, a czasem już zapomnianych ludziach siedleckiego sportu i nie tylko sportu będzie można przeczytać w książce Piotra Jakubowskiego „Byliśmy tam”. Z autorem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Skąd bytemu hokeiście i ceniemu fizjoterapeucie przyszedł pomysł na napisanie książki?**

- Nie jestem literatem, nigdy nie byłem i nie będę. Nawet nie próbuję się silić na szczególną erudycję. Mam jednak potrzebę odwdziężenia się ludziom, których spotkałem na swojej drodze. Tym, od których się uczyłem, ale też tym, których mogłem ja uczyć. Kluczem była ich wyjątkowość. Napiisałem o ludziach wielkich, nie wzrostem, ale sercem i dokonaniach. Niektórzy cieszą się statusem gwiazd, ale przybliżyłem też postaci teraz już nieco zapomniane i takie, o których nigdy nie było głośno, choć wykonali kawał dobrej, bardzo potrzebnej roboty. To ludzie głównie ze świata sportu, ale pojawiają się również medycy i artyści. Ale punktem wyjścia książki był hokej...

■ **Czyli dyscyplina szczególnie bliska panu sercu.**

- Zdecydowanie. Swoją przygodę z hokejem zaczynałem w siedleckiej Pogoni. Niestety, wtedy chyliła się ku upadkowi. Rozwiązanie sekcji przypadło na moment, kiedy wyjechałem grać do Gdańska. Tam występowałem w Centralnej Lidze Juniorów w barwach Stoczniowca Gdańsk. Po studiach wróciłem do Siedlec i wspólnie z przyjaciółmi poczyniliśmy starania, żeby hokej reaktywować. To się dokonało w 2008 roku. Dwa lata później powstało lodowisko, które bardziej pozwala bawić się w hokeja niż na poważnie go uprawiać. Oczywiście lepsze takie, niż żadne. Obecnie siedlecki hokej kuleje, ale powoli wstaje z kolan. Mamy w mieście trzy hokejowe stowarzyszenia. Dwa zajmują się szkoleniem dzieci i młodzieży, trzecie dedykowane jest powstaniu w regionie hali lodowej, która byłaby nadzieją, że mający ponad 70-letnią tradycję sport w naszym mieście nie zniknie.

■ **Ale książka mówi nie tylko o hokeju.**

-Gdy była już prawie gotowa, mój przyjaciel Ireneusz Chrząścik stwierdził: „No i co, to ma być niby koniec? Miałeś zbyt ciekawe życie i spotkałeś wielu niesamowitych ludzi po drodze, żebyś mógł zakończyć ją na tym.” I zmotywował mnie do dalszej pracy. Ostatecznie wyszło 520 stron, podzielonych na 32 rozdziały, z których każdy jest poświęcony innej osobie lub grupie. Pisałem ją przez ponad 3,5 roku.

■ **To są mini-biografie?**

- Bardziej skupiałem się na ciekawostkach z życia bohaterów. Preferowałem śmieszne sytuacje, choć miejscami będzie też wzruszająco. Chciałem uniknąć zbytniego patosu i zadęcia, bo od tego to można tylko dostać zatwardzenia. Nad poprawnością mojego języka czuwała redaktorka Katarzyna Sarnowska, natomiast za kwestię graficzną, bo jest dużo zdjęć i grafik, odpowiedzialna była Aleksandra Trochym-Twarowska. Oba paniom jestem bardzo wdzięczny.

■ **Opowiada pan o osobach już nieco zapomnianych.**

- Kimś takim jest Sławomir Zieleńkowski, który urodził się w niedalekich Mierzvicach. To jeden z największych ludzi sportu pochodzących z Ziemi Siedleckiej, a podejrzewam, że dziś mało kto go kojarzy. Jego historia to materiał na obszerną książkę, ja wyczerpałem temat zaledwie w niewielkim procencie. Żołnierz AK, trener polskiej kadry młociarzy w okresie „Wunderteamu”, wychowawca wielu medalistów olimpijskich, jeden z twórców uczelni Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku. Jego życie to zbiór nieprawdopodobnych historii z czasów przedwojennych, wojennych i powojennych. Miałem zaszczyt poznać go osobiście, kiedy jako młody student dostałem się pod jego skrzydła. Sam mnie wynalazł, gdy spostrzegł, że jestem z Siedlec, czyli jego rodzinnych stron. Fantastyczny człowiek. Gdy zwróciłem się do jego rodziny, że chciałbym o nim napisać, było wielkie zaskoczenie, że ktoś jeszcze o tacie pamięta. Jego córka, dziś około 80-letnia kobieta, obiecała, że jeśli zdrowie jej pozwoli, przyjedzie na spotkanie autorskie. Kilka lat młodszy syn też stwierdził, że na pewno go nie zabraknie.

■ **Wielu bohaterów publikacji już odeszło?**

- Są też postaci wciąż aktywne zawodowo. Ale czterech hokeistów, którzy jeszcze niedawno uczestniczyli w jubileuszu 70-lecia siedleckiego hokeja, niestety już zmarło. W tym gronie jest Łukowianin Grzegorz Opolski. To nazwisko przewijało się w starych publikacjach na temat hokeja w Siedlcach. Chciałem do niego dotrzeć, gdy zbliżał się jubileusz, ale nikt nie miał z nim kontaktu, wiadomo było tylko, że mieszkał w Łukowie. Uruchomiłem wszelkie kontakty, a znajoma dostarczyła mi kartkę z listą 20 osób z nazwiskiem Opolski oraz ich numerami telefonu. Miałem szczęście, bo już pierwszy telefon był strzałem w

dziesiątkę. Odebrał syn Grzegorza. W ten sposób udało się sprawić, by mógł uczestniczyć w gali 70-lecia. Gdy po uroczystości, późną nocą, odwoziłem pana Grzegorza do domu i przekazałem mu kilka pamiątek, w tym stare zdjęcia, na których był razem z kolegami z dawnych lat, powiedział: „Dał mi pan najszczęśliwszy dzień w moim życiu”. Miesiąc później zmarł. Nie wiem, jak wyglądało jego życie i czy rzeczywiście tamten dzień był tym najszczęśliwszym, ale czuję ogromną satysfakcję, że on tak uznał.

■ **Wzruszająca historia. To fantastyczna sprawa ocalić od zapomnienia opowieści o takich ludziach. Ale książka ma być także o gwiazdach sportu, o których wydaje się, że zaangażowany kibic wie już prawie wszystko. Czy uda się panu czymś zaskoczyć czytelnika?**

- Przytoczę sytuację, kiedy Wiesław Jobczyk musiał stanąć naprzeciwko mocnych ludzi ze Śląska, żeby postawić swoje warunki i stać się jednym z najlepszych w kadrze narodowej. Przebił się do składu w Beltonie Katowice, później w Zagłębiu Sosnowiec, aż w końcu rzeczywiście został tym najlepszym. A na lodzie bywało bardzo gorąco, bo hokej zdecydowanie nie jest sportem dla grzecznych chłopków. I kiedyś rzucił do kolegów: „Co wy mi możecie zrobić? Ja jestem z Siedlec”. I rzeczywiście wzbudzał respekt. Czy to historia, która funkcjonuje w powszechnym obiegu? Wydaje mi się, że nie. Będzie mnóstwo takich smaczków. Wśród bohaterów jest wielu wyśmienitych sportowców, olimpijczyków i medalistów olimpijskich. Wspomnę choćby o Lidii Chojeckiej, Marcinie Dołędze, Szymonie Kołeckim czy Zygmuncie Smalcerzu. Pan Zygmunt, złoty medalista olimpijski, kilkukrotny mistrz świata, trener reprezentacji ciężarowych Polski, Stanów Zjednoczonych, Norwegii, dziś już starszy człowiek, był bardzo zaskoczony, że chcę o nim napisać. Bije od niego niesamowita skromność, a przecież tyle osiągnął. Miałem niebywałe szczęście spotykać na swojej drodze tak wybitnych ludzi. Jestem dumny, że obdarzyli mnie zaufaniem i zdecydowali opowiedzieć o swoim życiu.

■ **Wielu znanych sportowców poznał pan dzięki pracy zawodowej, ciesząc się w środowisku opinią znakomitego fizjoterapeuty.**

- Jestem wdzięczny ludziom, którzy mnie wprowadzili do sportu



Promocja książki Piotra Jakubowskiego „Byliśmy tam” odbędzie się 28 sierpnia w Dworze w Ostrówku. Patronat medialny nad wydarzeniem objął TVP Sport. Poprowadzi je redaktor Patryk Rokicki. Pierwszy nakład wyniesie 500 egzemplarzy. Książka znajdzie się w prywatnym obiegu, ale czynione są też starania, żeby trafiła na półki Empiku i do sprzedaży online. Na portalu „Zrzutka” uruchomiono zbiórkę środków, które wesprą pokrycie kosztów związanych z wydaniem publikacji. Każdy może dorzucić swoją cegiełkę pod linkiem <https://zrzutka.pl/6sev75>. Aktualne informacje na temat książki można znaleźć na fanpejdżu: „Piotr Jakubowski Byliśmy tam”.

wyczynowego. Jako młody chłopak, uczący się zawodu, nie znałem wiele. Natomiast dzięki Ryszardowi i Danucie Soćkom, którzy mi zaufali i zaproponowali pracę przy podnoszeniu ciężarów, wyniosłem swoją pracę na inny poziom. Ich niesamowita pasja przekuła się na wybitne wyniki polskich sztangistek. Ale w sportowcu zawsze widzieli coś więcej niż maszynki do robienia medali. Widzieli młode dziewczyny, często z problemami, którym należy w życiu pomóc, stąd też postawiony przez nich wymóg, by każda zdała maturę. Mówili: „Co zrobisz, jak nagle wyłame się nadgarstek? Kontuzja łokcia czy kolana, a ty nie będziesz miała szkoły, nie będziesz miała zawodu. Co zrobisz?”. I teraz te dziewczyny mają poukładane życia, skończone studia, dobre zawody, założone rodziny. Oczywiście państwa Soćków nie mogło zabraknąć w mojej publikacji.

■ **Wspomniał pan, że wśród bohaterów są postaci wciąż aktywne zawodowo, czyli ich dorobek wciąż się buduje. Komu daje pan największą szansę na „dopisanie” do swojej historii kolejnych znaczących kart?**

- Ja bym bardzo sobie życzył, żeby dalsze rozdziały dopisywali tacy ludzie jak Tomek Araszkiewicz, człowiek zasłużony dla siedleckiej koszykówki.

Jego UKS Basket wciąż się rozrasta, ma bardzo rozbudowane struktury i potencjał, żeby zdecydowanie mocniej zaistnieć. Jest Arkadiusz Mazurkiewicz, człowiek, który zrobił w Siedlcach ekstraklasę, za co należy mu się ogromny szacunek. Miał w życiu różne zawirowania, a teraz pomaga ludziom w swoim gabinecie terapeutycznym, a i w sporcie mam przecucie, że nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Nie mam również wątpliwości, że kolejne sukcesy, na różnych polach, będzie dokładał Szymon Kołeczki, niesamowicie ambitna bestia. To człowiek wiecznie niespokojny, który nie mógłby tak po prostu powiesić zdobytych medali i się na nie patrzeć. Wciąż łaknie więcej i więcej. Nie widziałem drugiego takiego sportowca, który po bardzo ciężkiej kontuzji kręgosłupa wrócił na wcześniejszy poziom, a później jeszcze zdobywał medale olimpijskie. Pracowałem z nim, więc doskonale wiem, jak to wszystko wyglądało.

■ **Będą kolejne książki?**

- Nie wiem, nie przesadzajmy (śmiech). Jestem czynny zawodowo. Jak ktoś z moich znajomych dowiaduje się, że napisałem książkę, wiedząc jak dużo pracuję, pytają: „Kiedy ty to zrobisz?”. Ale noc może być tak samo ciekawa, jak dzień. Może czasem nadmiar snu nie jest wskazany? ■

**tygodnik
SIEDLECKI**

Agneszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Maria Popek m.popek@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, **STRONA WWW:** Edyta Zdunek edunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Justyna Kolo; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **DRUKARNIA:** ZPR Media Film & TV S.A., ul. Jubilerska 10, Warszawa. Nakład: 7 tys. egz. Niezamówionych artykułów redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztove i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl,

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

PRASA WYDAWCÓW PRASY

Schab w sosie musztardowo-śmietankowym



Dziś przedstawiamy przepis na jedno z klasycznych mięs kuchni polskiej, czyli schab. W tej wersji różni się on od tradycyjnych kotletów, co nie oznacza, że jest gorszy. Ba! Wielu nawet uważa, że jest dużo lepszy.

SKŁADNIKI:

600 g schabu bez kości, 1 cebula, 2 ząbki czosnku, 200 ml śmietany 18 proc., 2 łyżki musztardy, 250 ml bulionu, masło klarowane do smażenia, odrobina słodkiej papryki, sól i pieprz do smaku.

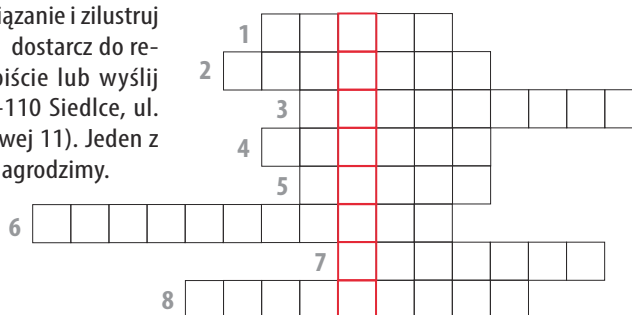
SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Schab pokroić na plastry grubości 1,5 cm i oprószyć solą, pieprzem i papryką, a następnie obsmażyć w głębszym rondlu z obu stron (po 2-3 minuty na stronę). Po wyjęciu schabu do tego samego naczynia włożyć posiekaną cebulę i przepuszczony przez praskę czosnek. Smażyć przez jedną minutę, potem wlać bulion, dokładnie mieszając. Następnie dodać musztardę i śmietanę, a na koniec dołożyć do gotującego się sosu podsmażone plastry schabu. Dusić na wolnym ogniu aż mięso będzie miękkie, a sos zgęstnieje. Podawać z ziemniakami i ulubioną surówką. Smacznego!



Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i zilustruj je. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

Lecimy!



Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Grzegorz Kot ze Stoczka Łukowskiego.

Do baru przychodzi koń i zamawia szklankę wody.

- Proszę bardzo - mówi barman, podając zwierzęciu napój. - Kosztuje 20 zł.

Koń powoli sęczy, a barman zagaduje: - U nas rzadko bywają konie.

- Nic dziwnego - rzy rumak. - 20 złotych za szklankę wody to nawet w Bazyliuszku nie płaciłem.

Do sklepu prowadzonego przez niedźwiedzia przychodzi zając.

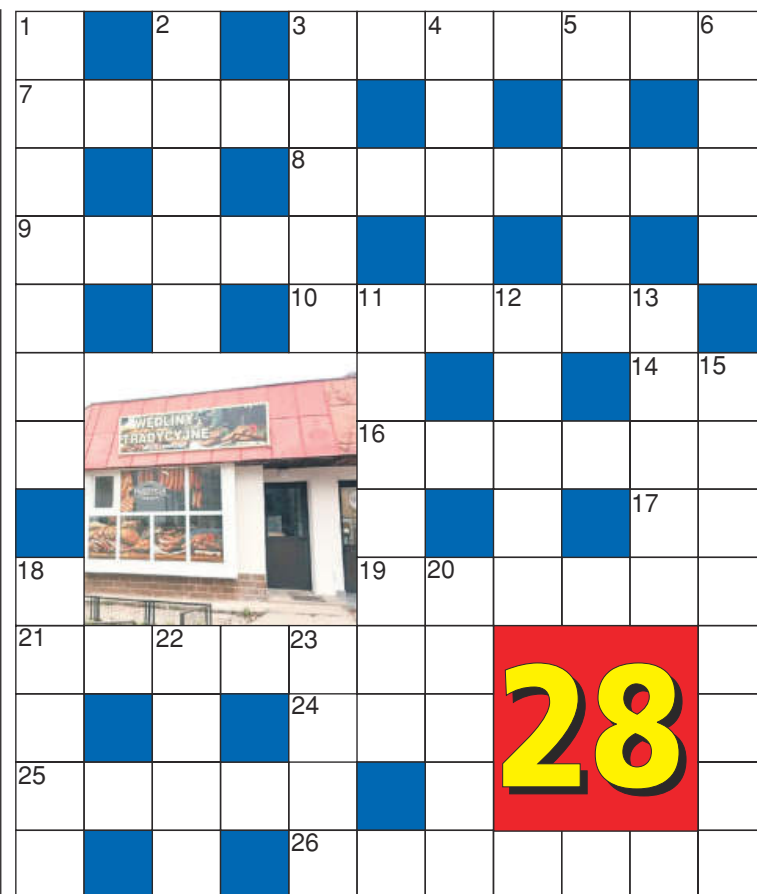
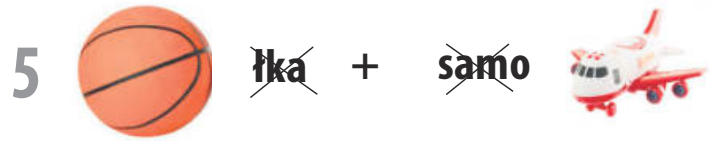
- Jest chleb dwukilogramowy? - pyta.

- Nie ma - odpowiada niedźwiedź. - Mam tylko kilogramowy.

Ponieważ sytuacja powtórzyła się kilka razy, niedźwiedź postanowił specjalnie dla zająca upiec chleb o wadze 2 kg.

- Dziś mam chleb dwukilogramowy - z dumą oświadczył sklepowy, gdy zając znów się u niego pojawił.

- Super - ucieszył się szarak. - Proszę połowę tego chleba.



POZIOMO: 3- pomnożona przez 60 to minuta, 7- twarzy, bliskożnacny, nieprzyzwoity, 8- logo w dłuższej wersji, 9- w drzwi wmontowane, na piasku stawiane, 10- piłka nożna, 14- ma go siła, ma go piła, 16- kiedyś była morowa, dziś raczej ziemniaczana, 17- bije króla, 19- kury, które dużo znoszą, 21- nie taktyk, 24- anglosaska miara ziemi, 25- na kościelnej tacy, 26- z niej pudełko.

Nagroda: Voucher o wartości 100 zł ufundowany przez Zakład Mięsy Tradycja w Siedlcach przy ulicy Rynkowej 8D. Zakład Mięsy Tradycja oferuje zawsze świeże mięso i tradycyjne wędliny. Nasze wyroby powstają według tradycyjnych przepisów, dlatego smakują jak dawniej i zachwycają prawdziwym, domowym aromatem. Godziny otwarcia: wtorek - piątek 8-17 sobota 8-14.

ROZWIĄZANIE Z NR. 23

POZIOMO: wysepka, lep, zakaz, klops, emigrant, gawra, bar, okulista, tron, niesmak, nadmiar, werniks.

PIONOWO: wóz, szkło, przysmak, pediatra, kogut, peron, gol, ABS, natka, Unia, iks, order, nici, Eros kret, nów.

Zwycięzcą zostaje **YULIIA SHUL-ZHENKO z Siedlec**. Gratulujemy!

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce. Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyznaczonym numerem krzyżówki.

Letnie obuwie

Wpisz do diagramu nazwy przedstawionych na obrazkach butów. Odczytaj hasło i zilustruj je.

Rysunek prześlij do redakcji

(08-110 Siedlce, ul. Armii

Krajowej 11). Na szczęśliwców czekają nagrody.

